

Święta się zbliżają!

Pamiętaj zaopatrzyć się na czas w doskonałe

12701

Piwa Podgórskie!!



# GAZETA POMORSKA

10  
GR.

Nr. 152 AB

Sobota-Niedziela, 17-18 grudnia 1938

Rok 1

Aleksandrów Kulawski, Brodnica, Bydgoszcz, Chełmno, Chełnice, Gdańsk, Gdynia, Grudziądz, Inowrocław, Kartusy, Kościerzyna, Lipno  
— — Nowe-Miasto, Rypin, Sepolno, Starogard, Świecie, Szubin, Tczew, Toruń, Tuchola, Wąbrzeźno, Wejherowo, Wyrzysk — —



Najmiłszy upominek na święta

to kolekcja papierosów



## Tylko jedna partia w Rumunii

„Front odrodzenia narodowego” ma zmobilizować siły moralne narodu rumuńskiego

BUKARESZT. Agencja Rador donosi: Król Karol ogłosił ustawę o powołaniu do życia jedynej partii rumuńskiej „FRONT ODRODZENIA NARODOWEGO”. Partia ta ma na celu mobilizację sił moralnych narodu dla wzmocnienia obrony narodowej i rozwoju państwa. Partia zostaje powołana do życia na podstawie żądania podpisanego przez 25 osób, z których 20 — to obecni i byli ministrowie. Członkowie rady królewskiej stają się członkami partii z samego prawa.

Do partii mogą należeć wszyscy Rumuni z wyjątkiem wojskowych i sędziów. Nowopowstała partia będzie wyłącznie uprawniona do przedstawiania kandydatów w przyszłych wyborach parlamentarnych. Wszelka działalność polityczna poza ramami partii „Frontu odrodzenia narodowego” uznana będzie za

nielegalną a działacze będą karani pozbawieniem praw obywatelskich.

Dekret w sprawie utworzenia „Frontu rumuńskiego odrodzenia narodowego” ukazał się w czwartek w późnych godzinach wieczornych, podpisany przez króla Karola i kontrasygnowany przez premiera patriarchę Mirona Cristea, ministra sprawiedliwości Jamandi i ministra spraw wewnętrznych Gallinescu.

Według obiegających pogłosek byli premierzy Maniu i Madgearu, należący do narodowego stronnictwa chłopskiego, sześć liberalistów, były premier Dinu Bratianu, przewodca liberalistów dysydentów, b. minister Jerzy Bratian i b. minister Micescu odmówili podpisania wniosku o utworzenie partii.

Petycja była przedstawiona wszystkim byłym ministrom do podpisu.

## Minister sprawiedliwości Rzeszy u Pana Prezydenta R. P.

WARSZAWA. Przebywający w Warszawie minister sprawiedliwości Rzeszy dr. Frank złożył wczoraj o godz. 10.30 rano wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza w obecności p. ministra sprawiedliwości Grabowskiego, ambasadora niemieckiego Moltego i członków ambasady

niemieckiej. Uroczystości asystowała kompania honorowa wojska z orkiestrą i sztandarem.

O godz. 11 Paź Prezydent R. P. przyjął ministra Rzeszy dr. Franka w towarzystwie ministra sprawiedliwości W. Grabowskiego.

## B. król Alfons odzyska swoje majątki

BURGOS. Gen. Franco przedstawił hiszpańskiej radzie ministrów projekt ustawy, w myśl której przywrócone zostaną prawa do prywatnej własności b. króla Alfonsa de Bourbon. Jak wiadomo, cały majątek b. króla został w swoim czasie skonfiskowany na rzecz republiki.

Projekt ustawy przedłożony przez gen. Franco przewiduje dalsze przywrócenie praw obywatelskich b. królowi Alfonsovi, co umożliwi mu powrót na teren Hiszpanii.

## Szulcowa z dziećmi jeszcze nie zwolniona przez władze gdańskie

W sprawie wywiezienia przez policję gdańską Polki, wdowy Szulcowej wraz

z 10-giem dziećmi z Elganowa oraz aresztowania zwolnionych już nauczyciela Kurka i ochronarki Laskawówny Komisariat Generalny R. P., a również i posłowie polscy pp. Budzyński i Lendzion interweniowali jak wiadomo bardzo energicznie. M. in. obaj posłowie, przez Gminy Polskiej Związku Polaków w Gdańsku Budzyński i wiceprezes Lendzion interweniowali kilkakrotnie osobiście u prezydenta policji.

Interwencja czynników polskich zwolnieniem wychowawców załatwiona została tylko połowicznie. Do dnia dzisiejszego nie wiadomo o losie rodziny Szulców. Przypominamy, że dziś mijają już 5-ty dzień od chwili wywiezienia Szulcowej i 10-ga dzieci.

## W 16-tą rocznicę śmierci pierwszego Prezydenta Rzeczypospolitej s. p. Gabriela Narutowicza

WARSZAWA. Wczoraj, w 16-tą rocznicę śmierci s. p. pierwszego Prezydenta R. P. Gabriela Narutowicza, odbyło się w katedrze św. Jana uroczyste nabożeństwo żałobne.

Mszę św. w otoczeniu duchowieństwa odprawił J. E. ks. arcyb. Gall.

Na nabożeństwie obecni byli pan Marszałek Polski Śmigły-Rydz, rząd z prezesem Rady Ministrów gen. Sławojem Składkowskim na czele, marszałek Senatu Miedziński, marszałek Sejmu Makowski, generałowie, posłowie i senatorowie, oraz liczne rzesze publiczności.

Po nabożeństwie pan Marszałek Śmigły-Rydz złożył wieniec od Prezydenta Rzeczypospolitej na sarkofagu s. p. Prezydenta Gabriela Narutowicza w podziemiach katedry.

## Narada na Zamku

WARSZAWA. Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął wczoraj w obecności Marszałka Śmigłego-Rydza, p. prezesa Rady Ministrów gen. Sławoja Składkowskiego i wicepremiera inż. E. Kwiatkowskiego, którzy referowali o bieżących pracach rządu.

## Zasiłki dla bezrobotnych wypłacone będą przed świętami

Biuro główne Funduszu Pracy wydało zarządzenie, aby wypłata zasiłków ustawowych, przysługujących bezrobotnym za 2-tygodniowy okres przedświąteczny od 12 do 24 grudnia rb. dokonana została przed świętami Bożego Narodzenia, a mianowicie w dniach od 19 do 24 grudnia rb. łącznie.

## Na robotach publicznych

były zatrudnionych w połowie listopada:  
Ogółem . . . . . 199 tysięcy osób  
(w r. ub. około 100 tys.)  
w woj. krakowskim . . . 30.9 tys.  
poznańskim . . . 19.3 tys.  
pomorskim . . . 18.7 tys.  
lwowskim . . . 16.6 tys.

Dziś 20 stron

Jutro twój głos zdecyduje, kto będzie rządził w radzie miejskiej: swary partyjne czy zgoda narodowa

**KTO PALI PŁASKIE WINIEN SPROBOWAC** 10875  
**„PŁASKIE EXTRA”**  
**POZOSTANIE PRZY NICH**

**Posiedzenie Selmu**

zwołał marszałek Makowski na środę, 21 grudnia, godz. 11 przed południem.

**Kronika polityczna**

**WARSZAWA.** P. marszałek Senatu płk. Bogusław Miedziński rewizytował w dniu wczorajszym ministrowie: Spraw Zagr. Józef Beck i Opieki Społecznej Marian Kościakowski.

**WARSZAWA.** P. marszałek Senatu płk. Bogusław Miedziński przyjął w dniu wczorajszym przewodniczącego komitetu organizacyjnego narciarskich mistrzostw świata (FIS) w Zakopanem podsekretarza stanu w Ministerstwie Komunikacji inż. Aleksandra Bobkowskiego, który zaprosił p. marszałka do prezydium komitetu honorowego narciarskich mistrzostw świata.

**WARSZAWA.** Marszałek Senatu płk. Bogusław Miedziński złożył wczoraj wizytę ministrowi komunikacji płk. J. Urychowi.

**Ambasador R. P. u hr. Ciano**

**RZYM.** Ambasador R. P. dr. Bolesław Wieniawa-Długoszowski złożył wizytę ministrowi spraw zagranicznych hr. Ciano.

Wyjazd min. hr. Ciano do Budapesztu nastąpi w niedzielę.

**Motorowiec angielski na skałę podwodną**

**NOWY JORK.** Brytyjski ms. „Ridley” o pojemności 4993 ton, wpadł na podwodną skałę i według wiadomości, otrzymanych na Filipinach w Manilli, znajduje się obecnie w rozpaczliwej sytuacji. Statek tonie. Parowce, które otrzymały sygnały S. O. S., podążają na miejsce wypadku.

**Pożar norweskiej fabryki nart pod Oliwą**

Onegdaj wieczorem wybuchł pożar w oliwskiej fabryce nart, mieszczącej się wśród lasu w Schwabenthal. Właścicielem fabryki jest obywatel norweski, Egil Reitan, znakomity narciarz. Pożar zniszczył drewniany budynek. Zaalarmowana oliwska straż pożarna zdążyła jeszcze mimo dość znacznej odległości przybyć na miejsce pożaru tak szybko, że udało się jej uratować kosztowne maszyny. Właściciel fabryki ponosi skutkiem pożaru znaczne straty, gdyż przedsiębiorstwo jego nie było ubezpieczone od ognia. Fabryka zostanie jednak odbudowana.

**Meksyk i Norwegia nawiązały stosunki dyplomatyczne**

**MEKSYK.** Meksyk i Norwegia nawiązały ponownie stosunki dyplomatyczne, zerwane od 1922 r. Meksyk będzie reprezentowany w Norwegii przez swego ministra w Szwecji, który zamieszkiwać będzie kolejno w Sztokholmie i w Oslo.

**Z całego świata**

**LOZANNA.** Student medycyny tutejszego uniwersytetu Gruenberg, pochodzący z Rumunii, zastrzelił kierownika kliniki dr. Meana, a następnie odebrał sobie życie. Czynu tego dokonał w ataku szału.

**MOSKWA.** Komunikat urzędowy donosi o tragicznej śmierci znanego lotnika Czakalowa. Zginął on wczoraj podczas lotu doświadczalnego na nowym samolocie. Rząd sowiecki postanowił umieścić urnę z prochami Czakalowa w murze Kremla.

**MADRYT.** Z powodu braku papieru przestały wychodzić 2 gazety tutejsze: anarchizyczna „Castilla Libre” i niezależny organ republikański „Libertad”.

**BEJRUT.** Donoszą tu z Palestyny, że najbliższy sąd powstańców arabskich skazał 8-miu powstańców na śmierć. Skazani działając w Jaffie, mieli dopuścić się zbrodni rabunku.

**PRAGA.** Gen. Faucher, który od 1926 r. stał na czele francuskiej misji wojskowej w Czechosłowacji, opuścił wczoraj Pragę.

**LONDYN.** Rada miejska w Portsmouth przyjęła projekt budowy portu lotniczego kosztem 1250 tys. funtów szt. Port ten będzie krańcową stacją dla linii lotniczych Afryki, Indii, Australii, Nowej Zelandii i Kanady.

**Spisek przeciw marsz. Czang-Kai-Szekowi**  
**Dwaj generałowie-spiskowcy rozstrzelani**

**TOKIO.** Prasa japońska podaje szczegóły spisku przeciw marszałkowi Czang-Kai-Szekowi w obozie Kuomintangu. Spisek ten został wykryty jeszcze podczas pożarów w Czangsza, ale istota sprawy teraz dopiero doszła do wiadomości publicznej.

Na czele spisku stanęli generałowie Fyn-Fi i Wen-Tun-Fu, obaj należący do prawego skrzydła Kuomintangu. Zamierzali oni wykorzystać szeroko rozpowszechnione niezadowolenie z polityki Czang-Kai-Szeka, opierającego się na komunistach. Spiskowcy planowali are-

stowanie Czang-Kai-Szeka i jego zaufanego przyjaciela gen. Dzen-Czena, oraz aresztowanie i rozstrzelanie Czen-Wen-Laja i Gorno-Dżuna, przewodców komunistycznych. Spiskowcy zwerbowali licznych zwolenników wśród kadr oficerskich, głównie wychowanków szkoły kantonńskiej, t. zw. huanpuskiej. Spisek został wykryty, obaj generałowie-rebelianci rozstrzelani, w armii zaś przeprowadzana jest surowa „czystka”, która obejmuje również cywilną administrację prowincji Hunan.

**Król belgijski poświęci izbę dla premiera**  
**Premier zrezygnuje z mandatu poselskiego, ale nie ustąpi jako szef rządu**

**BRUKSELA.** W kołach parlamentarnych krąży pogłoski, że premier Spaak zamierza w związku z zawiłą sytuacją wewnętrzną i z odmową partii socjalistycznej uznania gen. Franco, zrezygnować z mandatu poselskiego. Spaak nie ustąpi jako szef rządu, a jedynie zgłosi

dymisję jako deputowany. Jednocześnie krąży pogłoski, że król Leopold III, który darzy szefa rządu całkowitym zaufaniem, rozwiąże Izbę Deputowanych i zarządzi nowe wybory do parlamentu.

**Odpowiedź Stanów Zjednoczonych na odmowne stanowisko Japonii**  
**Krażownik o wyporności 45.000 ton**

**WASZYNGTON.** W kołach zbliżonych do marynarki wojennej Stanów Zjednoczonych uważają za pewne, iż w roku przyszłym rozpoczęta zostanie budowa pancernika o wyporności 45 tys. ton., a jednocześnie wzmocnione zostaną bazy

morskie Stanów Zjedn. na Antylach. Nowy pancernik uzbrojony będzie w działa 18-calowe a budowa jego uważana jest za odpowiedź na odmowę Japonii ograniczenia tonażu pancerników do 35 tys. ton.

**Najstarsza wszechnica niemiecka uratowana**  
**Niemcy z Sudetów muszą studiować w Pradze**

**BERLIN.** Jak donoszą z Pragi, wyższe uczelnie niemieckie w Pradze i Brnie nie zostaną zlikwidowane. Dla prowadzenia wykładów na tych uczelniach potrzebna jest pewna minimalna liczba słuchaczy, to też studentom niemieckim z terenu sudeckiego, który przyłączony

został do Niemiec, jak i studentom niemieckim w Czechosłowacji nie wolno będzie zapisywać się do wyższych uczelni Rzeszy.

Jak wiadomo, niemiecki uniwersytet w Pradze jest najstarszą niemiecką wyższą uczelnią.

**Wszyscy do walki**



ze skutkami wadliwego odżywiania. Pokarm, ubogi w sole mineralne, sprzyja wadliwej przemianie materii i zmniejsza odporność na choroby. Organizmowi trzeba dopomóc, doprowadzając brakujące sole. **MINEROGEN F. F.** jest odżywką uzupełniającą. Apteka Mazowiecka, Warszawa, Mazowiecka 10.

**Amerykańska pożyczka dla Chin**  
**w wysokości 25 milionów dolarów**

**PARYŻ.** Z Waszyngtonu donoszą, że urzędowo potwierdzają wiadomość o udzieleniu przez rząd amerykański kredytu Chinom w wysokości 25 milionów dolarów. Pożyczka ta będzie udzielona za pośrednictwem Federal Export and Import Bank, który otrzymał specjalne pełnomocnictwa. Kre-

dyt jest przeznaczony na zakup maszyn rolniczych, samochodów oraz dostawę benzyny i innych artykułów amerykańskich. Pożyczka, która będzie gwarantowana przez Chiński Bank Państwowy ma być zwrócona po upływie 5 lat.

**Afera oszukańcza na amerykańską skałę**  
**87 milionów dolarów to nie fraszka**

**NOWY JORK.** Śledztwo w sprawie wielkiej afery oszukańczej w tutejszej wielkiej hurtowej firmie drogerijnej Mackesson komplikuje się w sposób nader sensacyjny. Oszustwa firmy sięgają wielkiej kwoty, sięgającej 87 milionów dolarów. Aresztowany w czwartek prezes firmy Coster został zidentyfikowany przez policję na podstawie odcisków daktyloskopijnych. Okazuje się, iż jest

to wielokrotnie karany oszust nazwiskiem Philip Musica, który już w r. 1913 zamieszany był w milionową aferę oszukańczą. Zdaniem zastępcy sekretarza sprawiedliwości McMahon, urząd prokuratorski prowadzi śledztwo w kierunku stwierdzenia, czy Coster-Philip Musica nie zajmował się przemytem broni do państw prowadzących działania wojenne.

**200 zwolenników gen. Franco**  
**skazano w Barcelonie na śmierć**

**LONDYN.** Z Barcelony donoszą o skazaniu 200 osób na karę śmierci a około 30 na kary ciężkie więzienia na dłuższy okres czasu. Według doniesień ze źródeł rządowych został wykryty rozgałęziony spisek na rzecz gen. Franco. W sprzyśnięciu tym mieli brać udział oficerowie, lekarze, adwokaci i księża. Spiskowcy udzielali informa-

cji agentom nacjonalistycznym oraz dawali sygnały samolotom narodowym. Wreszcie według tych twierdzeń niektórzy spiskowcy usiłowali wywołać zbrojne powstanie. Głównym oskarżonym jest mjr. Antonio Almat, oficer sztabowy, który ma być osobistym przyjacielem gen. Franco.

**Wspaniałe zwycięstwo**  
**Obozu Zjednoczenia Narodowego**  
**w Chełmnie**

**Społeczeństwo popiera listę konsolidacyjną kandydatów na radnych miejskich**

W czwartek, dnia 15 grudnia br. odbyło się zebranie przedwyborcze do Rady Miejskiej w Chełmnie zwołane przez Obóz Zjednoczenia Narodowego Obwód Chełmno. Zagaił i wygłosił wstępne przemówienie prezes Obwodu pan mecenas Szymański. Mówca wyjaśnił, że lista konsolidacyjna pod nazwą „Chrześcijańsko-Narodowe Zrzeszenie Gospodarcze” skupia ludzi dobrej woli i że Komitet Wyborczy tego zrzeszenia postawił kandydatów, którzy wszechstronnie doceniają dobro miasta, jego rozwój gospodarczy oraz dążą do uprzemysłowienia naszego miasta, złagodzenia nędzy i bezrobocia oraz podniesienia ogólnego dobrobytu.

Kierując się zasadą współpracy gospodarczej wszystkich warstw społeczeństwa chełmińskiego, lista konsolidacyjna powołała nawet ludzi z innych ugrupowań politycznych, którzy chętnie podjęli się zadania naprawy naszej gospodarki miejskiej, spoczywającej dotychczas w rękach ludzi przeważnie ze „Stronnictwa Narodowego”. Referat przedwyborczy wygłoszony przez p. Edmunda Jonasa z Torunia na temat „Rola Obozu Zjednoczenia Narodowego w akcji wyborczej do Rad Miejskich” wywołał nadzwyczaj ożywioną dyskusję, w której zabierali głos pp. Odrowski, Matuszak, Grędziński, przedstawiciele miejscowej PPS i inni. Przebieg dyskusji był bardzo ciekawy. Uznano z wielkim zadowoleniem taktykę Komitetu Wyborczego O. Z. N., który jako pierwszy dotychczas w Chełmnie dopuścił na wiecu przedwyborczym do szerokiej dyskusji, w której poruszano aktualne zagadnienia gospodarcze miasta, dotychczasową błędną gospodarkę Rady, atakowane ostro poszczególnych przewodców „Stronnictwa Narodowego” i innych ugrupowań, pod rządami których doprowadzono miasto do upadku gospodarczego i wywołano tak wielkie bezrobocie, jakie istnieje na naszym terenie.

Miasto, dawniej bardzo uprzemysłowione i żyjące w dobrobycie, straciło wskutek dotychczasowej nieumiejętnej gospodarki Rady i tolerancji nadużyć jak np. w K. K. O. miasta, do upadku finansowego obywateli, którzy dziś jeszcze uginają się pod ciężarem naprawy stosunków finansowych miasta.

Charakterystyczne było oświadczenie obecnych na sali zwolenników PPS, którzy komentowali wywody mówców w dyskusji i kategorycznie stwierdzili, że mimo miana socjalistów, są zawsze Polakami i z całym poświęceniem dążą do zjednoczenia narodowego. Potrzeba im zdrowego zjednoczenia narodu, i to zjednoczenie, które doprowadzi do podniesienia dobrobytu wszystkich warstw społeczeństwa.

Zebrani na sali wykluczyli kategorycznie listę „Stronnictwa Narodowego”, której przedstawiciele dążą jedynie do zaprowadzenia polityki w Radzie Miejskiej i w tym celu kaptują głosy.

Ze zebranie przedwyborcze O. Z. N. wzbudziło wśród obywateli miasta wielkie zainteresowanie, świadczy o tym fakt, że wielka sala Hotelu Centralnego była przepełniona.

Dotychczasowe wiece stronnictw opozycyjnych, na których tendycyjni nie dopuszczano do dyskusji, wypadły bardzo blado i wywoływały na uczestnikach wrażenie t. zw. bujania. Kwestię tę szeroko komentowano po wyjściu z zebrania OZN.

Po operacjach jamy brzusznej uważana jest naturalna woda gorzka Franciszka Józefa jako znakomity środek przeczyszczający, ponieważ łagodnie i dokładnie przeczyszcza przewód pokarmowy i dodatnio wpływa na prawidłową przemianę materii. Eapytajcie Waszego lekarza. 11682

**Kradzież poufnych dokumentów**  
**duńskiego M. S. Z.**

**KOPENHAGA.** Z biura głównego zarządu stronnictwa socjal-demokratycznego zostały skradzione poufne dokumenty, pochodzące z duńskiego ministerstwa spraw zagranicznych. Dokumenty te były wypożyczone jednemu z posłów socjal-demokratycznych, który należał do komitetu spraw zagranicznych duńskiego parlamentu. W związku z kradzieżą dokumentów dokonano kilku rewizji i aresztowano osobnika, którego nazwisko nie zostało dotychczas ujawnione.

**Lotniskowiec niemiecki ostatnim słowem techniki**

**PARYŻ.** „Petit Parisien” omawia spużczenie na wodę pierwszego lotniskowca niemieckiego. Jednocześnie dziennik stwierdza, że program rozbudowy marynarki francuskiej ulega wciąż opóźnieniu. Tak np. przewidziana jest budowa dwóch lotniskowców, z których dopiero jeden został zaczęty. „Petit Parisien” stwierdza w końcu, że nowy lotniskowiec niemiecki „Graf Zeppelin” jest ostatnim słowem techniki i podkreśla, że rozpoczęto już budowę drugiego lotniskowca tego samego typu o wyporności 19.250 ton.

# Co Obóz Zjednoczenia Narodowego uważa za swoje zwycięstwo w wyborach samorządowych

Obóz Zjednoczenia Narodowego w wyborach samorządowych kładzie nacisk na konieczność rzetelnego ustosunkowania się do spraw samorządowych z całkowitym wykluczeniem hasel politycznych.

Holdując tej zasadzie Obóz Zjednoczenia Narodowego dąży i dąży do stworzenia w poszczególnych miejscowościach bądź wspólnych list kandydatów, na których znajdowałiby się ludzie, dający bez względu na ich poglądy polityczne gwarancję uczciwej pracy w samorządzie zgodnie z jego zadaniami. — bądź to **bloków wyborczych, w których na podstawie gospodarczej, narodowej i chrześcijańskiej zrzęszyły się organizacje społeczne, kulturalne, zawodowe i gospodarze danej miejscowości.**

W wyniku tego z list kandydatów, tworzonych z inicjatywy Obozu Zjednoczenia Narodowego, wchodzi do samorządów — obok członków Obozu — również i ludzie, nie związani z nim dotychczas żadnymi węzłami organizacyjnymi.

Z tego względu wyborów samorządowych nie można porównywać z wyborami parlamentarnymi, ani tym bardziej nie można uważać ich za jakiś „sprawdzian” wyników wyborów sejmowych. W wyborach do izb ustawodawczych, jako w akcie czysto politycznym — Obóz Zjednoczenia Narodowego występował pod własną firmą, dążąc do wprowadzenia do parlamentu swoich jedynie członków. **W wyborach samorządowych natomiast — jak już powyżej powiedzieliśmy — Obóz nie stara się o mandaty radzieckie dla siebie.** To też liczba 67 procent głosujących do Sejmu nie może być w żadnym wypadku konfrontowana z wynikiem wyborów samorządowych.

Partie opozycyjne — w przeciwieństwie do Obozu Zjednoczenia Narodowego — idą do wyborów samorządowych z hasłami wybitnie politycznymi, o czym świadczy wystąpienie stronnictw z politycznymi listami kandydatów jak i cała ich kampania agitacyjna.

**Na wsi i w kilku mniejszych miasteczkach partiom nie udało się sprowadzić wyborów samorządowych na manowce partyjno-polityczne ze względu na zdrowy, przostolinijny charakter psychiki chłopów jak i małomieszczanina.**

Na wsi i w miasteczku ze zrozumiałych względów decydują względy na wskroś praktyczne i rzeczowe. Chłop i małomieszczanin są ze swej najgłębszej natury realistami życiowymi. Dla nich rada gminna i miejska, sołtys, wójt i burmistrz, są nade wszystko realizatorami potrzeb lokalnych a dopiero na dalszym planie stoi sprawa legitymacji partyjno-politycznej. Gdy chłop czy małomieszczanin ma wybrać do parlamentu, kryteria polityczne łatwiej mają do niego dostęp; pōsel w jego świadomości jest osobą o obliczu politycznym. Ale wójt, czy burmistrza chce mieć chłop lub małomieszczanin z innej gliny ulepionej: rządnej i mądrego, zapobiegliwego i oszczędnego gospodarza, dbałego o to, co w pierwszym rzędzie obchodzi mieszkańców, a więc o drogę lub most, o szkołę lub spółdzielnię, o straż pożarną lub targowisko itd.

Partie opozycyjne nie zdołały zniszczyć tego zdrowego nastawienia ludności wiejskiej i małomiasteczkowej do spraw samorządowych. I dlatego koncepcja Obozu Zjednoczenia Narodowego padła tam naogół na grunt podatny.

Lokalnych sukcesów ugrupowań partyjnych, rzekomo odniesionych dotąd w małych i nie wiele znaczących ośrodkach, nie należy uogólniać, ani też wnioskować z nich o rzekomej „klęsce” Obozu Zjednoczenia Narodowego. Mowa Obozu Zjednoczenia Narodowego — oprócz bowiem poważnej ilości członków Obozu, wprowadzonych dotąd do samorządów, największym sukcesem Obozu Zjednoczenia Narodowego są listy wspólne i zwycięstwa na terenie wiejskim stworzonych przw wspól-

Polski Monopol Tytoniowy w związku z Międzynarodowymi Zawodami Narciarskimi, które odbędą się w zimie w Zakopanym wypuścił na rynek, na okres zawodów nowe papierosy o charakterze reprezentacyjnym pn. „FIS”

Papierosy „FIS” (Federation Internationale du Ski), wyprodukowane z najszlachetniejszych tytoni wschodnich, o smaku zbliżonym do wyrobów zagranicznych pojawiają się na rynku w dniu dzisiejszym i będą w sprzedaży jedynie do końca zawodów „FIS”

10903

udziale Obozu — bloków wyborczych, opartych na podstawie programu gospodarczo-społecznego; przyznają to nawet pisma, wrogie Obozowi Zjednoczenia Narodowego, jak „Kurier Polski” z dnia 14. b. m.

Prasa partyjna, głosząca „zwycięstwo” ugrupowań tak zwanych opozycyjnych i rzekomą „klęskę” O. Z. N. opiera się jedynie na fałszowaniu wyników wyborczych, pragnąc przy pomocy metody kłamliwego przekręcanie rzeczywistości wpłynąć na nastroje w tych miastach, w których wybory odbędą się dnia 18. b. m. **Odnacza się przy tym szczególnie „Stronnictwo Narodowe”, które masom wmawia, że niedługo obejmie władzę, gdy tymczasem wybory dotychczasowe całkowicie rozwiewają legendę o „potędze” endecji, ukazując w całej wyrazistości jej bezsilie.**

Z drugiej strony nonsensem jest głoszenie tezy, że zwycięża „opozycja”, jeżeli się zważy, że tak zwana „opozycja” dzieli się na kilka partii i partyjek, nawzajem zażarcie się zwalczających i konkurujących między sobą oraz, że do tej opozycji należałoby zaliczyć również mniejszości narodowe.

Wyborów do samorządów w mniejszych ośrodkach nie można porównywać z wyborami do samorządu w wielkich miastach. W wielkich ośrodkach w przeciwieństwie do najmniejszych jednostek samorządowych takich jak gromady — stworzenie wspólnych list było niemożliwe.

Oczywiście i w wielkich miastach powinien działać wzgląd na **gospodarcze, społeczne i kulturalne potrzeby**, powinna interesować masy wyborcze nie metryka partyjna, a przydatność kandydata do zadań, jakie ma w radzie miejskiej, na stołcu burmistrzowskim czy prezydenckim, na posiedzeniu ławników spełniać.

Ale ten jedynie racjonalny pogląd doznaje w wielkich miastach poważnych przeszkód. Bo te miasta właśnie są **siedliskiem central partyjnych, miejscem zamieszkania działaczy i agitatorów politycznych, siedzibą wydawnictw prasowych**, których głównym celem jest pogłębianie antagonizmów, budzenie namiętności i mnożenie fermentu.

Kampanii przedwyborczej nadają działacze partyjni w tych wielkich skupiskach ludzkich zgoła inny charakter. Kryterium w stosunku do kandydatów staje się często zupełnie odmienne. Stanowi je prawie wyłącznie przynależność partyjna. Żadna zasługa nie zabezpiecza przed ujemną krytyką, gdy kandydat jest „inny”, nie jest „swoj”, nie ma pieczętki z centrali partyjnej. Bo celem całej kampanii nie jest dobór najlepszych samorządowców, lecz najwierniejszych ludzi partii. Na front wysyła się kandydata nie dlatego, że zna się na gospodarce miejskiej, że ma już jakieś w tej mierze doświadczenia i zasługi — lecz dlatego, że jest firmową figurą w spisie członków partii.

Ta pstrokaczna sztandarów partyjnych i to wysuwanie najgorętszych ele-

mentów polityczno-partyjnych w wiry agitacji wyborczej do samorządu wielkich miast — będzie — trzeba sobie to uświadomić, niewątpliwie miała pewien wpływ na wynik wyborów; wprowadzając bowiem atmosferę roznamiętnienia i apelując do tych, którzy zawsze i wszędzie bezkrytycznie wiwatują najgłośniej krzyżącym — obniża taka akcja — oczywiście tylko w pewnym procencie, poziom kampanii wyborczej na niekorzyść tych, którzy do niej przystępują z realnym, gospodarczym, społecznym i z zadań samorządowych wypływającym programem.

Ale nie sposób zapobiec temu, że po wyborach cała praca realna i pozytywna w zarządach miast musi znowu spaść na barki tych właśnie, którzy samorząd traktują nie jako teren rozgrywkowy, ale jako sferę działań poważnych i programowych.

Bo ten pstry wachlarz hasel partyjnych można łatwo przed oczami mieszkańców rozwinąć w trakcie kampanii przedwyborczej — ale niemożliwe jest potem rządzić w mieście, gdy garść radnych ciągnąć zechce wóz samorządu do Sasa np. endeckiego, a garść do lasa np. socjalistycznego...

Kończąc te wywody, pragniemy jeszcze raz podkreślić, że największym sukcesem Obozu Zjednoczenia Narodowego jest przejście w olbrzymiej większości gromad na wsi wspólnych list kandydatów. Fakt ten jest całkowicie zgodny z dążeniami Obozu na odcinku życia samorządowego.

Obóz Zjednoczenia Narodowego już w czerwcu b. r., a więc na długo przed wyborami do Sejmu i Senatu określił swoje stanowisko w stosunku do wyborów samorządowych następująco:

„Obóz pragnie dać samorządowi rzetelnie wykonaną pracę i stwierdza jednocześnie, że z życia samorządu ustąpić musi gra polityczna, nienawiść klasowa i wszelki egoizm grupowy.

Samorząd, jak wszystko co rzetelne, służyć musi idei siły obronnej i potędze Polski.

Siłę tę zwiększy rzetelna, planowa i zorganizowana praca nad podniesieniem gospodarczym, społecznym i kulturalnym społeczeństwa, wykonana przez właściwych ludzi. Tym tylko wysiłkiem wyzwole się siły moralne i twórcze w Narodzie i wytworzy się nowe wartości.”

Stosunek Obozu Zjednoczenia Narodowego do samorządu na wsi określili również tezy, uchwalone przez Radę Narodową O. Z. N. dnia 13 sierpnia br.:

„W wyniku wyborów, przeprowadzonych do samorządu terytorialnego na podstawie nowej ordynacji wyborczej, powinny się znaleźć we władzach samorządowych jednostki ideowe z mocnym charakterem, znające środowisko wiejskie i przepełnione poczuciem odpowiedzialności za losy Narodu i Państwa.”

Wspólne listy w olbrzymiej większości gromad świadczą, że w społeczeństwie istnieją bardzo silne tendencje zjednoczeniowe, że dążenie Obozu Zjednoczenia Narodowego do ustalenia jednej, wspólnej listy osiągnęło znaczną sukces.



## Oto listy kandydatów oparte o program realnej pracy społeczno-gospodarczej w samorządzie:

- w Toruniu:** Chrześcijańsko-Narodowe Zjednoczenie Gospodarcze (lista nr. 2)
- Bydgoszczy:** Porozumienie kupiectwa, rzemiosła i świata pracy (lista nr. 7)
- Inowrocławiu:** Narodowy Komitet Wyborczy Zawodowo-Gospodarczy
- Grudziądzu:** Chrześcijańsko-Narodowe Zjednoczenie Gospodarcze
- Nakle:** Narodowe Zrzeszenie Gospodarcze
- Brodnicy:** Lista Obywatelska
- Wejherowie:** Chrześcijańsko-Narodowe Zjednoczenie Gospodarcze
- Lubawie:** Narodowo-Gospodarczy Komitet Samorządowy
- Nowym Mieście:** Narodowo-Gospodarczy Komitet Samorządowy
- Pucku:** Chrześcijańsko-Narodowe Zjednoczenie Gospodarcze (lista nr. 1)
- Świeciu:** Lista Zjednoczenia Narodowego (nr. 2)
- Nowem:** Chrześcijańska Zjednoczona Lista Gospodarcza
- Wąbrzeźnie:** Zjednoczenie Gospodarcze (lista nr. 4)
- Golubiu:** Chrześcijańskie Zjednoczenie Narodowo-Gospodarcze (lista nr. 1)
- Kowalewie:** Lista Chrześcijańska Ogólno-Polska (nr. 1)
- Starogardzie:** Chrześcijańsko-Narodowe Zjednoczenie Gospodarcze (lista nr. 2)
- Ghelminie:** Chrześcijańsko-Narodowe Zrzeszenie Gospodarcze (nr. 3)
- Gniewie:** Lista Gospodarcza
- Kruszwicy:** Narodowe Zjednoczenie Gospodarcze (lista nr. 1)
- Peiplinie:** Lista Zjednoczenia Narodowego
- Kartuzach:** Lista Gospodarcza

— — — — — **uj rozumny obywatel, pragnący nie „partyjników”, a dobrych gospodarzy w Ratuszu, głosuje na powyższe listy.**

# Wyborco! Partie nie mają racji bytu w radach miejskich! Głosuj na kandydatów z list konsolidacyjnych!

## Nowy most przez Wisłę w Płocku

W dniu 19 grudnia bieżącego roku odbędzie się uroczyste poświęcenie i otwarcie nowozbudowanego mostu drogowo-kolejowego przez Wisłę w Płocku.

Most ten jest niezmiernie doniosłą inwestycją komunikacyjną dla całego kraju. Przede wszystkim bowiem połączy dwie końcowe stacje, znajdujące się po obu stronach Wisły, a mianowicie stację kolejową w Płocku-mieście i stację kolejową Płock-Radziwie. Tak więc połączy się w jedną całość linie kolejowe: Kutno—Płock—Radziwie na lewym brzegu Wisły z linią Brodnica—Sierpc—Płock na prawym brzegu Wisły, stwarzając nowe przecięcie Wisły linią kolejową, którego dotąd nie było na przestrzeni między Warszawą a Toruniem.

Połączenie to wywrze niewątpliwie wielki wpływ na ożywienie życia gospodarczego tej części kraju. Stwarza się również przez to nowe połączenie z Gdynią, co ma wielkie znaczenie dla Łodzi (przez Kutno—Sierpc).

Budowa tego mostu nastęrczała olbrzymie trudności i z punktu widzenia rozwiązań technicznych jest jedną z najciekawszych tego rodzaju inwestycji nie tylko w Polsce, ale i w Europie. Most wyróżnia się oryginalnością konstrukcji, spowodowaną warunkami terenowymi, a mianowicie różnicą poziomów brzegów Wisły, posiada bowiem spadek z prawego brzegu na lewy. Aby zaś filary znajdowały się na jednym poziomie, a konstrukcja mostu wypadła ekonomicznie, rozstawiono je w coraz to zwiększających się odstępach w miarę zwiększenia się jezdn.

Budowa filarów nastęrczała największe trudności techniczne, gdyż trzeba było je opuścić na bardzo znaczną głębokość, dochodzącą do 30 metrów poniżej zwierciadła wody, aby oprzeć na odpowiednio wytrzymałych warstwach gruntu. Zastosowano tu fundowanie metodą sprężonego powietrza, którego ciśnienie trzeba było podnieść do 3 atm. ponad normalne, co jest granicą stosowności tej metody i stanowi duże niebezpieczeństwo przy robotach. Jest to pierwszy wypadek w Polsce fundamentowania na tych głębokościach, w ogóle zaś należy do wielkich rzadkości.

O rozmiarach inwestycji świadczą następujące cyfry: około 5.500 ton stali zużyto na wykonanie konstrukcji, filary i przyczółki pochłonęły dziesiątki tysięcy metrów sześciennych betonu, roboty ziemne dla wybudowania dojazdów obejmują około 700.000 mtr. sześciennych.

Ogólny koszt budowy mostu wraz z dojazdami drogowymi i łącznicą kolejową sięga kwoty 15 milionów złotych. Roboty wykopano niespełna w dwa lata, co stanowi rekordowe tempo.

Należy jeszcze podkreślić bardzo szczęśliwe rozwiązanie dojazdów, zarówno pod względem komunikacyjno-

urbanistycznym, jak i estetycznym. Dojazdy stworzyły dogodną komunikację z miasta do mostu i w kierunku bulwarów nad Wisłą i nie tylko nie zeszpeciły przepięknego krajobrazu brzegu płockiego, ale przeciwnie, przez utworzenie nowych perspektyw, podniosło walory krajobrazowe miasta. H.



**SIWIEJĄCE WŁOSY**  
to pierwszy wiatrak jesieni życia.  
PRZYWRACA WŁOSOM PIERWOTNĄ BARWĘ  
**ODSIWIACZ**  
**ORIENTINE**  
PARFUMERIE D'ORIENT S.A. WARSZAWA

## Stracili przez noc 11 milionów pesów

Rząd meksykański wywłaszczył bez odszkodowania 63.000 ha ziemi

MEXICO. Ostatnio zostały wywłaszczone dwie wielkie posiadłości ziemskie zwane „Lombardia” i „Nueva Italia”. Tereny „Lombardia” wynosiły 29.000 ha, a „Nueva Italia” — 33.000 ha. Obie te kolonie stworzone zostały przez Włocha Cusi i stanowiły towarzystwo akcyjne, którego większość akcji było w rękach rodziny założyciela. Ogromne te i bogate kolonie produkowały kukurydzę, ryż

itd., przeszło 26.000 sztuk bydła pasło się na polach kolonii. Obecnie posiadłości te zostały wywłaszczone bez jakiegokolwiek odszkodowania a ziemi rozdzielone w obecności prezydenta Cardenas a robotnikom rolnym. Właściciele przedstawili w min. rolnictwa inventarże, stwierdzające, iż wartość obu kolonii przekraczała 11 milionów pesów.

## Czy Emil Ludwig wygłosi odczyt w Paryżu?

BERLIN. 18 bm. ma się odbyć w Paryżu odczyt znanego niemieckiego literata — Żyda Emila Ludwiga o Beethovenie. Odczyt Ludwiga odbędzie się pod protektoratem francuskiego ministra wychowania Jean Zaya. Zbliżona do niemieckiego ministerstwa spr. zagr. „Boersen Ztg.” wyraża w związku z tym zdziwienie, iż urzędujący minister francuski udziela swego protektoratu „zdecydowanemu wrogowi Niemiec, czładowemu emigrantowi niemieckiemu”, co wywołać musi w Niemczech wrazenie „ostentacyjności”. Przypominając Francji niedawną wizytę min. Ribbentropa i zawarcie porozumienia niemiecko-francuskiego, którego celem było usunięcie nieporozumień między obu państwami, pismo dowodzi, że zachowanie się ministra wychowania Francji przyczynić się może do wywołania ponownych nieporozumień.

## Eksplozja zdemolowała mleczarnie „Demo!”

LUCK. W Łucku w lasku mleczarni spółdzielczej „Demo!” w czasie puszczenia w ruch maszyny do przerabiania mleka nastąpiła eksplozja kotła parowego. W następstwie wybuchu odniósł rany i odwieziony został do szpitala w stanie ciężkim kierownik mleczarni. Budynek, w którym mieści się mleczarnia, uległ częściowemu zniszczeniu.

# Na bieżni, boisku i ringu

### Przed meczem bokserskim Polska—Szwecja

Zarząd P. Z. B. zajmował się ostatnio przygotowaniami do najbliższych międzypaństwowych spotkań bokserskich, a w szczególności do meczu Polska—Szwecja, który odbędzie się w Sztokholmie 15 stycznia.

W meczu tym, który będzie trzecim spotkaniem obu reprezentacji, Polacy wystąpią w składzie:

Rotholc, Koziołek, Czortek, Kowalski, Koleczyński, Pisarski, Szymura i Piłat. Zmiany w tej reprezentacji są jednak możliwe, gdyż P. Z. B. badać będzie formę niektórych zawodników w najbliższych meczach, m. in. Poznań—Berlin i t. p. Również 15. 1. 39 odbędzie się w Łodzi drugi mecz międzypaństwowy z Holandią. Skład reprezentacji Polski przeciwko Holandii ustalony będzie później.

### Turniej hokejowy 4-ch miast

W dniach od 18 do 20 bm. odbędzie się w Katowicach turniej hokeja lodowego 4-ch miast: Katowic, Lwowa, Berlina i Wiednia.

W pierwszym dniu turnieju odbędą się mecze: Lwów—Wiedeń i Katowice—Berlin.

W drugim dniu: Lwów—Berlin i Katowice—Wiedeń.

W trzecim dniu: Katowice—Lwów i Berlin—Wiedeń.

Pierwszy mecz w niedzielę rozpocznie się o godz. 13.30, drugi — o 20.30. W pozostałe dni zawody rozpoczynają się będą o godz. 19.30.

Reprezentacja Berlina awizuje bardzo silny skład z Jaeneckem na czele. Drużyna Wiednia oparta będzie o zespoły EKE i WEV.

### Obóz narciarski dla młodzieży szkół średnich

Polski Związek Wychowawców Fizycznych Okręg Pomorski organizuje w okresie ferii Świąt Bożego Narodz. rb. (od 27 bm. do 7 stycznia), okręgowy obóz narciarski dla młodzieży szkół średnich (osobno dla dziewcząt i osobno dla chłopców) w Poroninie obok Zakopanego. Obóz ten nosić będzie charakter wycieczkowo-krajoznawczy. Młodzież początkująca przejdzie kurs technicznego opanowania i nauki jazdy na nartach. Koszt uczestnictwa wynosi 51 zł. Dzieci kolejarzy uiszczą niższą opłatę, potrącając z sumy 51 zł cenę biletu zniżkowego t. zw. zlecenie na przejazd.

Zgłoszenia na obóz wraz z zadatkami w wysokości 15 zł należy kierować do soboty 17 bm. na ręce p. prof. Kowalskiego Jarosława do Kuratorium Okr. Szk. Pom. jak najszybciej.

Bliższych informacji udzieli zainteres.

owanym ich dyrekcja zakładu oraz p. prof. W. F.

### Zarząd Okręgu Pomorskiego P. Z. W. F.

### Terminarz finałowych spotkań bokserskich o drużynowe mistrzostwo Polski

Terminarz spotkań w grupie finałowej o drużynowe mistrzostwo Polski w boksie przedstawia się, jak następuje (na pierwszym miejscu — gospodarze):

17 bm. HCP — Gopłania,  
18 bm. Lechia — Warta,  
8 stycznia: HCP — Lechia i Gopłania — Warta,

21 stycznia: HCP — Lechia i Gopłania — Warta,

5 lutego: Gopłania — HCP i Warta — Lechia,

26 lutego: Lechia — HCP i Warta — Gopłania,

12 marca: Warta — HCP i Lechia — Gopłania.

### Termin meczu HCP—Gopłania zmieniony

Ze względu na wybory do rady miejskiej Poznania w dniu 18 bm. — wyznaczony na ten dzień mecz bokserski HCP—Gopłania o drużynowe mistrzostwo Polski został przełożony na 17 bm. godz. 20.

### KAPIEL RUMIANKOWA DLA DZIECI

**20 gr OZO-RAD 20 gr**

wzmocnia i udelikatnia cialko dziecięce

### NIESMACZNY SKANDAL SPORTOWY

## Janusz Kusociński zdyskwalifikowany na 3 lata?

Główną atrakcją tegorocznych mistrzostw Polski w lekkiej atletyce miał być pojedynek dwu „asów bieżni” Kusocińskiego i Nojki na dystansie 5000 m.

Bieg ten ściągnął na trybuny liczną publiczność i zapełnił kasę okręgu. Zarząd okręgu, pragnąc odwdziżyć się zawodnikom za ich piękną walkę zdecydował się ufundować dla nich specjalne nagrody i przeznaczył na ten cel zł 400.

Pierwszy otrzymał nagrodę Kusociński, który wybrał sobie aparat fotograficzny. Okazało się, że nagroda ta kosztowała 392 złote. W owym czasie skarbnikiem W. O. Z. L. A. był p. Pleczyński, który później za sprzeniewierzenie 2500 zł z kasy okręgu, został oddany do prokuratora. Po zakupieniu tej nagrody pozostało już tylko... 8 złotych na kupno nagrody dla Nojgo.

Zarząd okręgu zdecydował wobec tego wyasygnować dalsze 200 zł na nagrodę dla Nojgo. Sprawę zlecono do załatwienia wiceprezesowi okręgu p. Zuberowi. Noji nie mógł jakoś zdecydować się przez kilka dni na tę nagrodę, początkowo miał to być aparat, potem statuetka z zegarem. Ostatecznie nagrodę zakupiono.

Ze względu na duże niejasności w związku z zakupieniem obu nagród, postanowiono sprawę tę przedstawić na walnym zebraniu Warsz. Okr. Związku Lekko Atletycznego.

Na zebraniu tym wybrano specjalną komisję na prawach walnego zgromadzenia dla załatwienia tej sprawy. Ponieważ na zebraniu opozycja przeciwko Kusocińskiemu i Zuberowi była dosyć silna, przeto do komisji wybrano przedstawicieli innych klubów, a mianowicie pp.: Nałęcz (Polonia), Hermana (Skra) i Malanowskiego (AZS).

Komisja ta, po przeprowadzeniu dochodzenia i skompletowaniu materiału dosy-

dowego wydała obecnie swój wyrok.

Oto postanowiono usunąć wiceprezesa warszawskiego O. Z. L. A. (dawnego i obecnego) Feliksa Zuberę od piastowania mandatów i pełnienia prac organizacyjnych na przeciąg trzech lat, następnie identyczny wyrok zastosować do Janusza Kusocińskiego ze względu na to, że pełnił on wówczas funkcję wiceprezesa organizacyjnego okręgu.

Ponad to komisja postanowiła, aby J. Kusociński solidarnie z p. Zuberem zwrócił do kasy WOZLA zł 192. Zakupienie nagrody droższej było przekroczeniem uprawnień wiceprezesa, wobec czego komisja postanawia, aby do czasu zwrotu przekroczonej sumy zakupiony aparat fotograficzny „Retina 2” został zdeponowany w WOZLA.

Jeśli chodzi o Nojgo to komisja stwierdziła, że nie było w jego postępowaniu za-

### ZACHWYT MATEK

i pełne uznanie ze strony powag światła lekarskiego zdobyła zasympka dla dzieci Dra Lustra. Odpowiada wszelkim nowoczesnym wymogom higieny skóry; przeciwdziała wybitnie wyprzeniu. (K.)

dnych przekroczeń, kolidujących z przepisami. Jedyne nieścisłe przedstawienie sprawy przez wiceprezesa p. Zuberę, wywołało podejrzenia co do niezależności statutu p. Noji na mistrzostwach Polski, jakimkolwiek korzyściami natury materialnej, co nie miało miejsca.

Ukarany przysługuje prawo odwołania się do walnego zgromadzenia PZLA, z czego prawdopodobnie skorzysta.

## Strajk piłkarzy amerykańskich o kobiety



Drużyna piłkarska amerykańskiego uniwersytetu Stanford zagroziła strajkiem, kiedy studentki uniwersytetu zażądały ustąpienia 17-letniej ładnej studentki Maxine Turner ze stanowiska „dyrygentki” orkiestry drużyny piłkarskiej, jako że nie jest słuchaczką uniwersytetu Stanford.

# Pamiętaj! Jutro Ty zadecydujesz: czy samorząd miejski będzie terenem realnej, twórczej pracy czy widownią jałowego politykierstwa?

## Wszędzie odbywają się manifestacje na rzecz programu realnej pracy w samorządzie

### GRUZIĄDZ

Komitet Wyborczy Chrześcijańsko-Narodowego Zjednoczenia Gospodarczego w Grudziądzu wydał odezwę do wyborców, w której czytamy m. in. co następuje:

„50 najważniejszych organizacji, reprezentujących dziesiątki tysięcy najlepszych obywateli naszego miasta, oraz wszelkie warstwy, zawody i zrzeszenia gospodarcze potraktowały przychylnie nasze wezwanie do współpracy, do zgody i jedności, ludzie o różnych do niedawna przekonaniach politycznych i ci z prawicy i ci z lewicy — ale szczerzy patriotyci i katolicy połączyli się w imię dobrze zrozumianego interesu Państwa i Narodu w jedną partię, której na imię „Polska”. Niestety znaleźli się Polacy, którzy wyciągnięta przez nas do zgody dłoń odrzucili: są to przeważnie grupy i osoby, które prowadzą między sobą swary i kłótnie, przeżarci zgoła niechrześcijańskim jadem nienawiści nawet w stosunku do niedawnych własnych działaczy partyjnych. Ludzie postępujący się nienawiścią klasową, prywatną i demagogią i te wszystkie przynioty pragnęły przeniesić na teren Rady Miejskiej. Tych grup politycznych niczego nie nauczyły nawet ostatnie wypadki polityczne w Europie i w obliczu wielkich wydarzeń i rozgrywek międzynarodowych, wymagających ekonsolidowania i zjednoczenia całego społeczeństwa polskiego, partyjniacy ci wola zabawić się w gry i rozgrywki partyjne i osobiste.

Odezwa kończy się apelem do głosowania na kandydatów z listy konsolidacyjnej, to jest listy Chrześcijańsko-Narodowego Zjednoczenia Gospodarczego.

### CHELMNO

W ub. czwartek odbyło się w Chełmnie wielkie zgromadzenie przedwyborcze listy nr. 3 Chrześcijańsko-Narodowego Zrzeszenia Gospodarczego pod przewodnictwem przewodniczącego obwodowego Obozu Zjednoczenia Narodowego p. mec. Szymańskiego. Referat o zadaniach społeczno-gospodarczych samorządu miejskiego wygłosił delegat okręgu pomorskiego O. Z. N. p. Jonas z Torunia. O sprawach robotniczych mówił sekretarz Zjednoczenia Polskich Związków Zawodowych z Torunia p. Cicherski. Obecni w dyskusji atakowali silnie Stronnictwo Narodowe, uważając jego program za obłudny. Robotnicy oświadczyli, że nie są socjalistami z przekonania, lecz bieda zmusza ich do wyrażania protestu nieraz w sposób jaskrawy.

Obecni na sali endecy nie śmieli zabrać głosu. Należy się spodziewać, że duża część wyborców w Chełmnie, wiedzioma rozumem i trzeźwą oceną rzeczywistości, odda swe głosy na listę nie partyjną, lecz konsolidacyjną, na listę twórczą i realnej pracy społeczno-gospodarczo-kulturalnej w samorządzie miejskim, to jest na listę nr. 3 Chrześcijańsko-Narodowego Zjednoczenia Gospodarczego.

### INOWROCŁAW

Spółeczeństwo miasta Inowrocławia winno sobie zdać sprawę, że zdrowie i solidnej reprezentacji ludności nie wybierze krzykliwa i hałaśliwa agitacja partyjna, której nie zależy na jakości i wartości radnych, lecz na ilości uzyskanych mandatów, aby się było czym przed władzami partyjnymi pochwalić.

Wyborca winien wiedzieć, że taką właśnie politykę prowadzi endecja, która się pragnie odegrać za wybory sejmowe. Jej apel do ludności, robotników, bezrobotnych, urzędników, rzemieślników i kobiet, to obłudne frazesy, to słowa dalekie od rzeczywistości.

Wyborca winien głosować na listę, która reprezentuje interesy szerokich mas społeczeństwa, niesie ideę zjednoczenia narodowego, gwarantuje uczciwą i bezinteresowną pracę w samorządzie i opiekę nad wszystkimi potrzebującymi tej opieki.

Taką listą jest lista Narodowego Komitetu Wyborczego Zawodowo-Gospodarczego.

Figurują na niej przedstawiciele wszystkich sfer i wszystkich zawodów.

### KRUSZWICA

W Kruszwicy cieszy się wielkim powodzeniem wśród społeczeństwa, trzeźwo i rozumnie myślącego, nie otumanionego przez nasłanych krzykaczy partyjnych lista konsolidacyjna nr. 1, nosząca chlubną nazwę „Narodowego Zjednoczenia Gospodarczego” i obejmująca wszystkie warstwy społeczne. Dowodem tego było wielkie zgromadzenie przedwyborcze, urządzone onegdaj przy udziale miejscowego oddziału Obozu Zjednoczenia Narodowego w sali p. Rucińskiego na rzecz listy nr. 1 „Narodowego Zjednoczenia Gospodarczego”.

Sala była szczerze wypełniona słuchaczami.

Zgromadzenie poprowadzili przewodniczący od-

działu Obozu Zjednoczenia Narodowego p. Leon Uklejewski, powołując do stołu prezydialnego pp. Szymańską, Bąkowskiego i Gościńskiego. Z kolei przemówienia o zadaniach samorządu i o programie pracy w Radzie Miejskiej wygłosili p. p. dyr. Maciejowski, insp. Pawłowski, a w końcu jeszcze przewodniczący p. Uklejewski, wyjaśniając m. in. także sposób głosowania. Zgromadzeni obywatele nagradzali mówców gorącymi brawami i oklaskami.

Na zakończenie wszyscy obecni, zadowoleni z postawionych na liście kandydatów i ożywni chęcią zademonstrowania swej przychylności do prądu zjednoczenia narodowego, postanowili w dniu 18 bm. głosować na listę nr. 1, wznosząc okrzyki na cześć „Narodowego Zjednoczenia Gospodarczego”. Zgromadzenie to przez nikogo nie zostało zakłócone; świadczy ono o tym, że społeczeństwo ma dość politykowania, dość głupich swarów i pokrzykiwań, których nikt się nie zleknie, a pragnie twórczej, rzetelnej pracy dla polepszenia warunków życiowych.

### PUCK

W dniu 15 bm. odbyło się w Pucku w sali „Domu Zdrojowego” drugie zebranie

przedwyborcze listy nr. 1 Chrześcijańsko-Narodowego Zjednoczenia Gospodarczego. Zebraniu przewodniczył przewodniczący miejscowego oddziału Obozu Zjednoczenia Narodowego p. inż. Widy, który z kolei udzielił głosu do referatu byłej kandydatki na posłankę p. Róży Frankowskiej z Gdyni. Dalej przemawiali p. Przewłocki, sekretarz Koła Marynarzy w Gdyni, kandydat na radnego z listy Chrześcijańsko-Narodowego Zjednoczenia Gospodarczego p. Trybull oraz inż. Widy, który odpowiedział na wszystkie zarzuty i kłamstwa, wygłoszone przez partyjników endeckich na niedzielnym wiecu endeckim.

Endecy, speszeni nieprzychylnymi dla nich nastrojami, nie śmieli zabrać głosu z wyjątkiem p. Adolpha, który próbował wyjaśnić zebranym „technikę głosowania, wywołując tym samym powszechną wesołość na sali.

Natomiast wszystkich mówców, popierających listę konsolidacyjną, listę nr. 1 Chrześcijańsko-Narodowego Zjednoczenia Gospodarczego darzono rześmiatymi oklaskami. Sala, mogąca pomieścić ok. 500 osób, wypełniona była po brzegi. Zebranie zako-



Abym nie uszło niczyjej uwagi — na każdej tabletki ASPIRIN wyłoczony jest krzyż Bayer'a. We własnym interesie należy stale o powyższym pamiętać.

**TABLETKI ASPIRIN**

WYRABIANE W STAROGARDZIE

## Uwaga sympatycy listy Zjednoczenia Narodowego w Pelplinie

### Kto jeszcze nie otrzymał kartek do głosowania?

W związku z wyborami do Rady Miejskiej w Pelplinie, ci wszyscy sympatycy Listy Zjednoczenia Narodowego, którzy do dziś jeszcze nie otrzymali kartek do głosowania, zechcą poinformować o tym któregoś kandydata wspomnianej listy, a kartki zostaną im natychmiast doręczone. W dniu głosowania t. j. w niedzielę kartki będą również rozdawane w pobliżu lokali wyborczych przez mężów zaufania Listy Zjednoczenia Narodowego.

Prosimy zwracać na kartki baczną uwagę, gdyż ich brak będzie ludzi, którzy w miejsce naszych usiłowań będą wciskać

kartki innych list. Przypominamy więc, że na kartkach Listy Zjednoczenia Narodowego w okręgu I-szym (lokal głosowania w szkole powszechnej), czelowym kandydatem jest p. Lorenz Bronisław, zawiadowca stacji kolejowej, a w okręgu II-gim (lokal głosowania w „Domu Polskim”) p. Eppa Bolesław, robotnik.

I jeszcze jedno! Prosimy nie robić na kartkach żadnych skreśleń, aby nie osłabiać szans kandydatów naszej listy. Każdy wyborca ma prawo głosowania na wszystkich kandydatów w danym okręgu i prawo to należy wykorzystać w stu procentach!

## Do społeczeństwa miasta Pucka!

OBYWATELE! Zbliża się dzień 18-ty grudnia, dzień wyborów do Rady Miejskiej. Jeśli więc chcecie, aby przyszła Rada Miejska nie politykowała, lecz zgodnie pracowała dla rozwoju naszego miasta i dobra wszystkich obywateli, oddajcie swój głos w dniu 18 grudnia na kandydatów listy nr. 1 „Chrześcijańsko-Narodowego Zjednoczenia Gospodarczego”. Na liście tej znajduje się na 24 kandydatów 18 rodowitych Kaszubów,

którzy jako dobrzy Polacy nadziel Waszych nie zawiodą. Nie wiercie szumnym hasłom polityków endeckich, którzy — by zamydlić wam oczy — idą do wyborów z listą pod nazwą „Chrześcijański Blok Kaszubski” nie mając nań monopolu na kaszubszczyźnie, czego dowodzi fakt, że lista ich zawiera mniejszy procent Kaszubów od listy nr. 1 „Chrześcijańsko-Narodowego Zjednoczenia Gospodarczego”.



na święta **KONIAKI WINKELHAUSENA**

### Sensacja dokoła marmurowego posagu

PARYŻ. Przed rokiem w jednej z miejscowości w pobliżu St. Etienne nad Loarą wykopano w polu buraczanym z ziemi posąg marmurowy, który wzbudził zainteresowanie kół historyków sztuki we Francji. Specjalnym dekretem zakwalifikowano ten posąg jako zabytek historyczny, którego wywóz z agramicy Francji został zakazany. Przed kilku tygodniami sprawa ta nagle nabrała posmak sensacyjnej mistyfikacji, albowiem zamieszkały w pobliżu w St. Etienne nieznanymi jeszcze nikomu rzeźbiarz Włoch wystąpił jako autor tego posagu, oświadczając, że sam go przed rokiem zakopał w ziemi. Władze francuskie wdrożyły w ostatnich dniach w tej sprawie dochodzenia

### Samolotem turystycznym z Niemiec do Australii

BRANDENBURG. Dwumiejscowy samolot turystyczny typu „Ar 97” produkcji zakładów Arado w Brandenburgu w tych dniach odleci do Trypolisu, a stamtąd w najbliższym czasie wystartuje do lotu długodystansowego do Australii. Pilotować ten samolot ma porucznik armii niemieckiej Pukowski i ppor. Jenett. Projektowana trasa prowadzi przez północną Afrykę, Indie północne, Siam, Sumatrę, Jawę do portu Darwin w Australii. Trasa powrotna ma bieć przez Filipiny, Indie Holenderskie, Brytyjskie, Małą Azję i Bałkany do Niemiec. Poszczególne etapy wynoszą po 1.000 km bez lądowania. Najdłuższe przeloty ponad morzem wynoszą do 800 km.



NIEMA PAŃ OBOJETNYCH NA CZARUJĄCY EGZOTYCZNY ZAPACH WODY TOALETOWEJ I PERFUM

**KARIOKA GAZIMI**

czono odśpiewaniem Roty „Nie rzucim ziemi, skąd nasz ród”.

W sobotę, dnia 17 bm. o godz. 19-tej w sali „Domu Zdrojowego” odbędzie się wielki wiec przedwyborczy listy nr. 1 „Chrześcijańsko-Narodowego Zjednoczenia Gospodarczego”.

## Oświadczenie ksiedza dyrektora Szczurkowskiego z „Caritasu” w Grudziądzu

Od zasłużonego kapłana ks. dyr. Szczurkowskiego otrzymaliśmy następujące oświadczenie:

„Jako przedstawiciel instytucji kościelnej „Caritas” uważam za wskazane podać do wiadomości, że nigdy nie wysługiwałem się jakiegokolwiek partii politycznej, będąc przekonany, że „Caritas” współpracować winna z całym obywatelstwem, bez względu na przekonania polityczne, gdyż chodzi tu o wyznawaną przez Chrystusa miłość bliźniego. I tą myślą kierowałem się zawsze na powierzonym mi stanowisku.

W myśl tej zasady wycofuje swoje nazwisko spod odezwy Stronnictwa Narodowego, które jest przedstawicielem jednej partii politycznej.

(—) Ks. Szczurkowski.

## Niemieccy i endecy kandydaci na radnych nie zdają egzaminu z języka polskiego

Główna Komisja Wyborcza w Wejherowie przeezgaminowała kandydatów na radnych i stwierdziła, że 29 kandydatów z listy niemieckiej i kandydat z listy endeckiej (to jest: Stronnictwa Narodowego) nie władają dostatecznie językiem polskim w słowie i piśmie.

W Pucku przy egzaminie okazało się, że nie umie pisać po polsku kandydat z listy „Stronnictwa Narodowego”, ukrywającej się pod szumną nazwą „Katolickiego Bloku Kaszubskiego”.

W myśl przepisów ordynacji wyborczej kandydaci ci zostali skreśleni z list.

Niemcy w Wąbrzeźnie postanowili głosować z własnej inicjatywy na naszą listę. Fakt ten przyjęliśmy do wiadomości jako przejaw pewnej lojalności ze strony wąbrzeskich Niemców. Jasnym jest zresztą dla każdego Polaka, że fakt głosowania Niemców na listę polską jest faktem niewątpliwie dodatnim. Pragniemy przecieżyć, aby nasz samorząd był najbardziej polski.

Zrozumiałym jest również, że Niemcy postanowili głosować na listę konsolidacyjną, a nie opozycyjną, ponieważ ta ostatnia ewentualność byłaby tylko czczą demonstracją.

Natomiast bardzo mało narodowe jest stanowisko Stronnictwa Narodowego, którego prasa usiłuje robić chorośliwą sensacją p. t.: „za kim głosują Niemcy?”

A niech głosują na Polaków, niechaj zawsze głosują na polskie listy!

To napewno nie zaszkodzi naszym radom miejskim.

Tylko, że Stronnictwo Narodowe jest zbyt mało narodowe, aby to zrozumieć.

Zarzut, że idziemy wspólnie z Niemcami, jest oczywiście tylko insynuacją niedowarzonej głowy.

## Inowrocław

— **Przedstawicielstwo „GAZETY POMORSKIEJ”** w Inowrocławiu mieści się przy ul. Królowej Jadwigi 16 — czynne od godz. 9—15-tej.  
 — Nocny dyżur apteczny pełni w sobotę Apteka „pod Złotym Lwem”, od niedzieli Apteka „Pod Krzyżem”.  
 — Nocny dyżur lekarski pełni z soboty na niedzielę — dr. Nowakowski, Aleja Sienkiewicza 2, z niedzieli na poniedziałek — dr. Sikorski, Solankowa 15.  
 — Biblioteka Tow. Czytelników Ludowych mieszcząca się przy ul. Królowej Jadwigi 15 czynna codziennie za wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 8—10. Filia przy ul. Piłbanka (Dom Katolicki) czynna w dni powszednie od godz. 17—19.  
 — Biblioteka Miejska czynna jest codziennie od godz. 17—18, w soboty od 17—19.  
 — Telefon Straży Pożarnej Nr. 618.  
 — Telefon poczty autodoroszek Nr. 501.

### REPERTUAR KIN:

AS: „Premiera”  
 SŁOŃCE: „Rapsodia”  
 STYLLOWY: „Bohater naszych czasów”  
 ŚWIT: „Serce i perły”  
 — **Znieważył policjanta.** Chlebowski Maksymilian (Wąłowa 10) został doprowadzony do Komisariatu za znieważenie policjanta.  
 — **Uwaga przed złodziejami.** W okresie przedświątecznym należy wzmocnić czujność przed złodziejami, gdyż zauważa się coraz częstsze kradzieże. Ostatnio zanotowano w kronice policyjnej kradzież pół beczki śledzi wartości 30 zł na szkole Wodkowskiego Józefa (plac 3 Maja 27); Kazimierzowi Świdzińskiemu (Marulewska 5) skradziono z wozu 50 kg węgla wartości 2 zł.  
 — **W podejrzeniu o kradzież wędzonych śledzi** doprowadzono do Komisariatu Wiktora Cichego zam. przy ul. Killińskiego 1.  
 — **Uruchomienie ślizgawki na kortach.** Amatorzy sportu łyżwiarskiego mogą już korzystać ze ślizgawki uruchomionej na kortach w Parku Zdrojowym. Ślizgawka jest do godz. 20 oświetlona.  
 — **Wystawa robót ręcznych.** Tow. Gimnastyczne Sokół gniazdo żeńskie urządza w dniach od 18—21 bm. włącznie wystawę robót ręcznych i ozdób choinkowych w salach Hotelu de Rome. Dochód z wolnych datków przeznacza się na gwiazdkę dla więźniów.

### Dzień imienin p. Marszałkowej Piłsudskiej w Rodzinie Wojskowej w Inowrocławiu.

W dniu 14 bm. miejscowe Koło R. W. z okazji imienin p. Marszałkowej Piłsudskiej uczciło jej wielkie zasługi dla Polski jako Polki-matki i Polki-patriotki, urządzając w pięknie udekorowanej sali kasyna garnizonowego specjalne zebranie. Treściwy referat o życiu dostojnej Solenizantki wygłosiła przewodnicząca sekcji oświecamiana obywatelskiego p. Kazimiera Talikowska. Prelegentka w referacie swym podkreśliła dwa okresy działalności p. Marszałkowej Piłsudskiej, a mianowicie I — w czasie walki o niepodległość Polski, II — okres pracy społeczno-charytatywnej w różnych organizacjach, szczególnie w „Rodzinie Wojskowej”, której p. Marszałkowa jest honorową przewodniczącą.

Zebranie zakończono okrzykiem na cześć dostojnej Solenizantki.

### Stow. Restauratorów kandyduje na Listę Narodowego Komitetu Gospodarczo-Zawodowego.

W lokalu p. Andrysiaka na Dworcu odbyło się zebranie Stow. Restauratorów

pod przewodnictwem prezesa p. Jaskólskiego. Głównym tematem obrad była sprawa wyborów samorządowych. Restauratorzy muszą mieć swych reprezentantów w Radzie Miejskiej. To też za najsluszniejsze uważa przedstawienie do listy na 2 „Narodowego Komitetu Zawodowo-Gospodarczego”, obsadzając 6 okręgów swoimi kandydatami. Kandydują do Rady Miejskiej z listy nr. 2 poważni członkowie Stow. Restauratorów pp. Jaskólski, Andrysiak, Starobrat, Kempski, Maciejewski i Golaśzewski. Dookoła sprawy wyborczej dużo trudów i pracy poświęcił p. Wojciech Jaskólski, to też zebrani wyrazili mu podziękowanie za starania, by Stow. Restauratorów było odpowiednio reprezentowane w przyszłej Radzie Miejskiej. W dalszym ciągu zebrania odczytano szereg komunikatów m. in. uchwalono 15 zł dla Stow. św. Wincentego a Paulo na gwiazdkę dla biednych dzieci. Poza tym załatwiono sprawy czysto wewnętrzne i po 3-godzinnych obradach prezes p. Jaskólski zebranie solwował podając do wiadomości, że najbliższe walne zebranie odbędzie się w lokalu Hotelu De Rome.

## Chełmno

— **Przedstawicielstwo „Gazety Pomorskiej”** w Chełmnie — ul. Marsz. Focha 7a, tel. 129.  
 — **Sekretariat i świetlica Obozu Zjednoczenia Narodowego** mieści się przy ulicy Dworcowej 13.  
 — **Wiadomości parafialne.** Niedziela, 18. b. m., oczekiwanie Najśw. Marii Panny, Cudowny Obraz odświeżony. Po nieszpach zebranie Pań Różańcowych.  
 — **Komunikat Urzędu Poczтового.** Urząd Pocztowy w Chełmnie uprasza szanowną publiczność o wczesne nadawanie paczek świątecznych. Masowy bowiem napływ paczek w ostatnich dniach przed świętami powoduje zawsze przeładowanie ambulansów pocztowych, co również pociąga za sobą opóźnienie w przewozie i doręczeniu paczek.  
 — **Niezwykłe rozwydrzenie młodzieży wiejskiej.** Z kół naszych Czytelników otrzymujemy skargi na niezwykle rozwydrzenie młodzieży, która podczas odpustu w Papowie Biskupim dopuszczała się masowych kradzieży, okradając kupców straganiarzy, przybyłych na odpust.  
 Zebrało się mianowicie około dwunastu młodzieńców nawet dość dobrze ubranych, którzy obchodzili stragany, oglądali i smakowali różne towary jak czekolady, cukier-

ki i inne smakołyki. Gdy przyszło do kupna lub zapłacenia, ułatniali się, przybierając nawet groźną postawę, gdy zażądano od nich zapłaty. W ten sposób narazili oni sprzedających na poważne straty.  
 — **Kuchnia ludowa** w Chełmnie wydaje 950 obiadów dziennie. Dorocznym zwyczajem odbyło się w Chełmnie uroczyste otwarcie kuchni ludowej, mieszczącej się w Szkole nr. II. Póświecenia tej filantropijnej placówki dokonał ks. wikary Szmelter w obecności p. burm. Kleina, opiekunów społecznych i licznych biednych. Po okolicznościowych przemówieniach, charakteryzujących szlachetne wysiłki ze strony miasta i społeczeństwa w celu złagodzenia klęski bezrobocia, nastąpiło wydawanie smacznego i obfitych obiadów. Kuchnia wydaje dziennie 950 obiadów, a nadto dla biednej młodzieży szkolnej śniadania, składające się z mleka i bułek.  
 — **Bezrobotni otrzymują już pomoc zimową.** Dowiadujemy się, że z dniem 14 bm. rozpoczęto już wydawanie dla bezrobotnych miasta Chełmna chleba, kartofli, węgla i bonów na towary.

**Cukiernia-Kawiarnia**  
**ALOJZY PUZYŃSKI**  
 Chełmno, M. Focha, róg Rynku  
 poleca na święta pierwszorzędne TORTY, BABKI oraz **pieczywo** wszelkiego rodzaju własnego wyrobu. Najpopularniejszy lokal na miejscu. Codziennie **koncert** artystyczny. 9841

### Odprawa zarządów Kół i Placówek Zw. Rezerwistów pow. chełmińskiego

W Chełmnie odbyła się w sali Garnizonowego Kasyna Podoficerskiego odprawa komendantów oraz delegatów Kół i Placówek Zw. Rezerwistów pow. chełmińskiego. Na odprawę przybyli delegaci prawie wszystkich Kół i Placówek Zw. Rezerwistów, oraz Zarząd Powiatowy w składzie pp.: prezes mjr. w st. sp. Klein Leon, wiceprezes mjr. w st. sp. Kucharski, sekretarz Rusinek Ludwik, komendant Pow. Zw. Rezerw, por. Muzioł Józef, kom. pow. WF i PW ppur. Grochowski, powiat. ref. wych. obywat. mgr. Mieczysław Rokicki, skarbnik Czarnecki, członek Zarządu Powiat. pow. lek. wet. Krąkowski Tadeusz. Nadto w charakterze gości obecni byli pani Ewa Krakowska, prezeska Rodziny Rezerwistów, p. dyr. Franciszek Głębocki, prezes Zw. Oficerów Rezerwy oraz Leon Puzowski, prezes Związku Podoficerów Rezerwy.  
 Odprawę zaszczycili swą obecnością p. starosta powiatowy Zygmunt Guzewski oraz obwodowy Kom. WF i PW p. kpt. Borowski. Po odczytaniu hołdu Hetmanom przez sekretarza Rusinka, odprawę zagalął prezes Klein i witając w serdecznych słowach gości, złożył p. Staroście oraz obwodowemu komendantowi WF i PW podziękowanie za pełną zyczliwości opiekę nad organizacją.  
 Następnie prezes Klein w dłuższym przemówieniu przedstawił obecną sytuację polityczną Polski, wskazując, że podstawowym zadaniem naszego Państwa jest stworzenie dla czynnej Armii Polskiej silnego fizycznie i moralnie zaplecza w formie kadr rezerwistów.  
 Z kolei przemówił starosta powiatowy p. Guzewski, który w sposób wyczerpujący omówił rolę, jaką ma do spełnienia rezerwista w dziedzinie życia społecznego na terenie gromady i gminy.  
 Po przemówieniu p. Starosta rozdał dyplomy zasługi za gorliwą pracę w Zw. Rezerwistów następującym rezerwistom: Skierskiemu, Polaszewskiemu, Kawalkowskiemu, Kruzemu, Wiśniewskiemu, Szydelowi, Skolimowi, Witasiakowi, Jędrzejewskiemu, Kaszewskiemu, Błaszczewiczowi, Chowańskiemu, Krańskiemu, Rogowskiemu i Ułaszko-  
 wi.  
 Następnie, nawiązując do przemówienia p. Prezesa, omawiającego pełną zapłatę postawę Armii czynnej wobec wypadków Zaolziańskich, zabrał głos p. kpt. Borowski, stwierdzając, że zwycięstwo należy przypisać również dobrej postawie rezerwistów, którzy z wielkim entuzjazmem zgłaszali się w swych formacjach. P. kpt. Borowski zakończył swe przemówienie okrzykiem: „Rezerwiści powiatu chełmińskiego — niech żyją!”  
 Po części oficjalnej nastąpiła właściwa odprawa, która trwała około trzech godzin. Po odprawie nastąpił wspólny obiad.

### Kurs spółdzielczy „Służby Młodych”

„Służba Młodych” O. Z. N. okręgu pomorskiego urządza 6-cio miesięczny kurs spółdzielczy dla młodzieży dorastającej i bezrobotnej.  
 Warunki przyjęcia: ukończenie co najmniej szkoły powszechnej.  
 Opłata: wpisowa, jednorazowo wynosi 1 zł (jeden) oraz czesne miesięcznie 1 zł pięć.  
 Kandydaci bardzo biedni mogą być zwolnieni od powyższej opłaty. Wiek nieograniczony.  
 Wpisy na powyższy kurs przyjmuje się codziennie od godziny 6—20 w biurze „Służby Młodych” O. Z. N. okr. pom. Toruń, ul. Młocińska 37, m. 3, i p.  
 Poza miejscowi mogą zgłaszać się na kurs spółdzielczy pisemnie, załączając znaczek na zawiadomienie o otwarciu kursu.  
**„Służba Młodych” O. Z. N. Okręgu Pomorskiego.**

*Melodyjne dźwięki kolend...*



skoczne fony muzyki tanecznej, wesołe audycje świąteczne rozbrzmia radośnie w Waszym domu z nowego odbiornika

**PHILIPS Super 439**

**Radio Bukowski Toruń.**  
 Król. Jadwigi 20  
 Telefon 14-91

**Bardzo ważne!** Nabywcy odbiorników koncernu PHILIPSA korzystają z bezpłatnych napraw i porad w czasie gwarancji przy powierzonej im autoryzowanej stacji obsługi, jako jedynej w Toruniu i okolicy.

Bezpłatne badanie lamp radiowych. (2143)

### Lista odznaczonych na Pomorzu

„Monitor Polski” z dnia 12 bm. podaje m. in. nazwiska odznaczonych mieszkańców Pomorza, mianowicie:

**SREBRNY KRZYŻ ZASŁUGI**  
 za zasługi na polu pracy społecznej przyznano: Wacławowi Grudzińskiemu w Toruniu, Michałowi Piotrowiczowi w Grudziądzu i po raz drugi Jerzemu Pink-Finowickiemu w Gdyni.

**BRAZOWY KRZYŻ ZASŁUGI**  
 za zasługi na polu pracy społecznej przyznano, Stanisławowi Białeckiemu w Gdyni, Stefanowi Krasowskiemu w Toruniu, Piotrowi Paradowskiemu w Bydgoszczy.

**BRAZOWY KRZYŻ ZASŁUGI**  
 po raz pierwszy za zasługi w służbie państwowej przyznano: Eugeniuszowi Chadałowi w Starogardzie, Jadwidze Chłopeckiej w Bydgoszczy, Leonowi Chmielewskiemu w Toruniu, Franciszkowi Dąbrowskiemu w Gdyni, Alojzemu Dembowskiemu w Toruniu, Bronisławowi Dembińskiemu w Starogardzie, Franciszkowi Elchlerowi w Lipnie woj. pomorskiego, Marianowi Foleżyńskiemu w Bydgoszczy, Agnieszce Grossmann w Toruniu, Władysławowi Gutfeldowi w Grudziądzu, Marianowi Szyńcowi w Toruniu, Stanisławowi Jankowiakowi w Bydgoszczy, Aleksandrowi Jasińskiemu w Toruniu, Szczepanowi Jędrzejewskiemu w Inowrocławiu, Jadwidze Ryho-Jundziłłównie w Toruniu, Wacławowi Kaczmarekowi w Gdyni, Janowi Knitterowi w Grudziądzu, Kazimierzowi Kokozyskiemu w Bydgoszczy, Agnieszce Kozłowskiej w Grudziądzu, Leonowi Kręckiemu w Gdańsku, Sylwestrowi Kubankowi w Inowrocławiu, Pawłowi Kühnowi w Toruniu, Alojzemu Lemke w Toruniu, Bogusławowi Lipińskiemu w Toruniu, Marii Mańkowskiej w Toruniu, Michałowi Matelskiemu w Bydgoszczy, Wojciechowi Motylewskiemu w Toruniu, Władysławowi Muchewiczowi w Bydgoszczy, Agnieszce Naskretównie w Bydgoszczy, Michałowi Nikolajewowi w Grudziądzu, Maksymilianowi Nowakowi w Gdyni, Teodorze Olaszewskiej w Toruniu, Bernardowi Osłowskiemu w Grudziądzu, Wiktorii Papewiczównie w Grudziądzu, Stanisławowi Pelwo w Gdyni, Janowi Plecówi w Toruniu, Franciszkowi Piekowskiemu w Starogardzie, Bronisławowi Piłkowskemu w Sami-Zaręgu powiatu morskiego,

Janowi Podolskiemu w Starogardzie, Mateuszowi Pucowi w Gdyni, Józefowi Rüdowowi we Włocławku, Władysławowi Rybińskiemu w Gdyni, Stanisławowi Sadkowskiej w Grudziądzu, Franciszkowi Słekańcowi w Inowrocławiu, Wacławowi Sieradzanowi we Włocławku, Tadeuszowi Soltyskiemu w Toruniu, Władysławowi Stróżewskiemu w Toruniu, Bronisławowi Stanisławowi Sujekciemu w Toruniu, Józefowi Szpodzie w Bydgoszczy, Marcinowi Szudrowi w Grudziądzu, Władysławowi Szwandrowiczowi w Gdyni, Antoniemu Wejzewskiemu w Toruniu, Eugeniuszowi Westenbergowi w Grudziądzu, Janowi Wjagosowi w Toruniu, Janowi Wiśniewskiemu w Bydgoszczy, Władysławowi Wojciechowskiemu w Starogardzie, Janowi Wyporkowi w Toruniu, Władysławowi Wysocliemu w Inowrocławiu.  
 Za zasługi na polu wychowania fizycznego i sposobienia wojskowego: Wacławowi Nowickiemu w Rypinie woj. pomorskiego.  
 Za zasługi na polu pracy społecznej: Antoniemu Grzegorzewiczowi w Bydgoszczy, Stanisławowi Jędrzejewskiemu w Grudziądzu, Władysławowi Kamińskiemu w Grudziądzu, Alfonsowi Lobożewiczowi w Chełmnie woj. pomorskiego, Józefowi Neumanowi w Grudziądzu, Alfonsowi Szumotalskiemu w Grudziądzu, Janowi Żelewskiemu w Grudziądzu.

„Monitor Polski” z dnia 15 bm. podaje m. in. nazwiska osób odznaczonych na Pomorzu.

**SREBRNY KRZYŻ ZASŁUGI**  
 po raz pierwszy otrzymali za zasługi na polu pracy społecznej: Marii Dalkowskiej w Toruniu; Jadwidze Iskierko w Toruniu; Janowi Kamińskiemu w Przeźnie powiatu toruńskiego; Kazimierzowi Kasprzyckiemu w Bydgoszczy; dr. Wawrzyńcowi Kozłowskiemu, lekarzowi weterynarii w Nowym Mieście woj. pomorskiego; Aleksandrowi Leszkowi Oczachowskiemu w Grudziądzu; Pawłowi Okrojowi w Kartuzach woj. pomorskiego; dr. Ernestowi Pischingerowi w Inowrocławiu; Mieczysławowi Robińskiemu w Toruniu; Eugeniuszowi Szamborskiemu w Rypinie wojew. Pomorskiego; Marii Szprądewskiej w Toruniu; Stanisławowi Szymańskiemu w Toruniu; Franciszkowi Weltrowskiemu w Kościerzynie woj. pomorskiego; Marii Wrotnowskiej w Mniszku woj. pomorskiego.

**Podarki gwiazdkowe**  
znowu w wielkim wyborze

**B. Kaczmarek**

Podwałe 12. (naprzeciw hali Targowej) Telefon 2371.

Fajans-Porcelana-Emalia  
Szkło-Noże-Widelce-Galanteria

Powołujący się na niniejsze ogłoszenie przy zakupie od 2, zł otrzyma ładny podarek

Redakcja i Administracja „Gazety Pomorskiej” w Bydgoszczy — ul. Dworcowa 30, tel. 24-80

Dziś — Sobota  
Lazarza 17 grudnia  
Jutro — Niedziela  
Ocz. N. M. P. 18 grudnia

Redaktor St. Kapkowski przyjmuje od godz. 15-17 (za wyjątkiem dni przedświątecznych).

#### NOCNE DYŻURY APTEK

- Apteka Centralna, Gdańska 27, telefon 3994.
- Apteka pod Lwem, Grunwaldzka 37, tel. 3121.

#### WAŻNE TELEFONY:

- Straż Pożarna, ul. Pomorska nr. 16, telefon 06.
- Komisariat Główny P. P. (gmach wojewódzki), Jagiellońska 5, tel. 2700.
- Magistrat (Ratusz) — Jezuitska 1, telefon 2600.
- Pogotowie Ratunkowe, Pomorska 16, telefon 2615 i 2616.
- Starostwo, Słowackiego, tel. 3250 i 3245.

#### PROGRAM KIN:

APOLLO: „Tyran”.  
LIDO: „Po wielkiej wojnie”.  
MARYSIENKA: „Dama na 2 tygodnie”.  
KRISTAL: „Przebrzmiała melodia”.  
KAPITOL: „Darmozjad”.

#### KALENDARZYK TEATRALNY

SOBOTA — „Pan Topaz” (premiera).  
NIEDZIELA — godz. 16 — „Błękitna maska”.  
NIEDZIELA — godz. 20 — „Pan Topaz”.

#### Z Teatru Miejskiego

Dziś w sobotę, o godz. 20, premiera „Pan Topaz” Marcellego Pagnola. Premiera „Pana Topaza” będzie pierwszą sztuką tego autora na scenie teatru bydgoskiego, którego utwory cieszą się wybitnym powodzeniem na wszystkich scenach świata. — Utwory Marcellego Pagnola „Pan Topaz”, „Handlarze slawy”, „Mariusz” i „Fanny” grane były na wszystkich większych scenach Polski, zdobywając zastroniony sukces. „Pan Topaz” to najdojrzalsze dzieło pisarza, którego talent w tym utworze objawia się w całej pełni. Premiera „Pana Topaza” będzie niewątpliwie nieprzeciętnym wydarzeniem w życiu teatralnym naszego miasta. „Pan Topaz” ukazuje się w reżyserii Edmunda Szafranskiiego z udziałem pp. Domańskiej, Kownackiej, Okońskiej, Sobotkowskiej, Dębica, Gajdęckiego, Kowalczyka, Kuźmińskiego, Malatyńskiego, Mierzejewskiego i Rosłana. Wystawa w opracowaniu Przeradzkiej i Jędrzejewskiego.

W niedzielę, dnia 17 bm., o godz. 16, ukazuje się po cenach zniżonych „Błękitna maska” w premierowej obsadzie. Pozostałe nieliczne bilety do nabycia w kasie teatru.

#### Notatki kronikarza

— Zakaz wyszynku i sprzedaży napojów alkoholowych. W związku z zarządzonymi wyborami do rad miejskich starostwo bydgoskie wydało zakaz wyszynku i domowej sprzedaży napojów alkoholowych na terenie m. Bydgoszczy od dzisiejszej soboty w południe do poniedziałku w południe.

— Związek Cywilnych Ociemniałych zwraca się za naszym pośrednictwem do społeczeństwa bydgoskiego z prośbą o poparcie akcji zbiorkowej na urządzenie gwiazdki dla ociemniałych. Datki kierować należy na konto PKO nr. 200680 lub bezpośrednio na ręce prezesa p. Winnickiego (Kollataja 12 m. 6). Obchód gwiazdkowy cywilnych ociemniałych odbędzie się w dniu 22 bm., o godz. 18 u p. Mellerowej.

— Bezpłatny koncert Collegium Musicum odbędzie się dnia 18 bm., o godz. 19,15 w sali gimnazjum Kopernika. Wykonawcy: Orkiestra Collegium Musicum. Solista Linus Geisler — waltornia. W programie: Correlli, Mozart, Torelli.

— Na pół roku więzienia z zawieszeniem na 5 lat, skazany został inkasent Bydgoskiej Fabryki Mydła — M. Sarnowski, oskarżony o to, że bezprawnie zainkasował należności firmy i pieniądze przywłaszczył sobie.

— Poczta w „Złotą niedzielę”. Celem umożliwienia publiczności korzystania w

## Już jutro Bydgoszcz zadecyduje o składzie Rady Miejskiej na najbliższą kadencję

Dzień 18 grudnia br. będzie miał w życiu Bydgoszczy wielkie znaczenie. W dniu tym na podstawie nowej ordynacji wyborczej miasto zadecyduje kogo uważa za najbardziej godnego piastowania radzieckiego mandatu. Rada Miejska jest instytucją, która decyduje o kierunku gospodarki miejskiej i gospodarce tej radę znaleźć się ludzie, którzy dają rękojmię, że ponad interesy partyjne i własne postawią interesy miasta i im tylko będą służyli. Takich ludzi zgrupowano na liście Porozumienia Kupiectwa, Rzemiosła i Świata Pracy, która staje do wyborów w Bydgoszczy pod nr. 7.

Każdy wyborca wie w jakim głosuje oręgu. Winien więc z pośród kandydatów, zgłoszonych w jego okręgu przez li-

stę nr. 7 wpisać na karcie głosowania tylko nazwisk, ilu radnych wybiera jego okręg.

Raz jeszcze przypominamy nazwiska kandydatów listy nr. 7 w kolejności okręgów:

Okręg I. Momot Franciszek, kierownik szkoły, ochotnik, obrońca Lwowa, Smoliński Anastazy, urz. pocztowy, prez. Tow. Wł. Nier, na Czyżkówku, Olejniczak Ignacy, prac. pocztowy, przewodniczący Głównej Sekcji Związku Niższych Prac. Poczty i Telegraf, Matuszewski Leon, urzędnik kolejowy, Ślągowski Franciszek, zastępca naceln. głów. magaz. zasob. PKP., Sobański Władysław, pracownik kolejowy, ochotnik 16 pułku ułanów, Zawadzki Konrad, urzędnik, legionista, działacz na terenie KPW.

Okręg II. Grodzki Józef, architekt, prez. Zw. Powst. i Woj. OK, Topolewski Władysław, urzędnik pocztowy, b. ochotnik 16 Dywizji Pomorskiej, Polak Antoni, urzędnik kolejowy, wiceprezes Zarządu Głównego Federacji Kolejowców Polskich, dr. Sie-

luzki Eugeniusz, lekarz, prez. Bydg. Związku Żołnierzy i Korpusu Polskiego, Jenczak Jan, urzędnik kolejowy, b. nacelnik Sokola na obczyźnie, Łęć Andrzej, robotnik, członek wydziału robotniczego Okręg. Rady Zawod. Ch. Zw. Zaw., Rachuta Walenty, kupiec, b. organizator Polskiej Rady Ludowej w Bremie.

Okręg III. Kuldiński Rafał, przemysłowiec, b. ochotnik Wojsk Polskich, prez. Zarządu Spółdzielni budowl., Wrzós Kazimierz, naucz. szk. średniej, uczestnik walk o niepodległość, Grabowski Tadeusz, nacelnik urzędu telef.-telegr., ochotnik dywizji gen. Żeligowskiego, Niziński Roman, ślusarz, Domk Stanisław, adwokat, Żbikowski Wawrzyniec, budowniczy, Wilkwa Maria, nauczycielka, Mierni Jan, dyrektor banku.

Okręg IV. Cerkaski Kazimierz, urzędnik kolejowy, dr. Świętecki Stefan, lekarz, Kulesza Ludosław sędzia Sądu Okręg., b. ochotnik Armii Polskiej długoletni działacz Polskiego Zw. Zachodniego Szymański Henryk, kupiec, Drowek Jan, dyrektor banku, Wiese Stefan, kupiec, Fiksa Stanisław, kup. Krzemieński Paweł, robotnik.

Okręg V. Polomski Bolesław, magister praw, Siemradzi Franciszek, dyrektor Szkoły Przemysłowej Pałubicki Klemens, urzędn. poczt. Słomkowski Jan pracownik poczt. Redman Władysław, urzędn. kół. Marchewka Franciszek, pracownik kolejowy.

Okręg VI. Mielnik Hugon, kierownik szkoły, działacz w org. młodzież., Kancelarz Franciszek, inżynier, Puziak Jan, pracownik kolejowy, Szubartowski Wacław, emeryt, Rudnicki Franciszek, robotnik, Przybył Józef, urzędnik kolejowy, Polowczyk Feliks, Władysław, pracownik poczt. Bednarek Józef, pracownik fizyczny lotniska, Mikołajczak Stanisław, kupiec.

Okręg VII. Zawadzki Antoni, kierownik szkoły, prez. Tow. Obywateli na Rupiency, Koscecki Czesław, technik poczt. prez. Zw. Powst. Wielkop. Josse Józef, rolnik, kierownik kasy Stefczyka, Kucharek Ludwik, ślusarz, wiceprezes Zw. Podoficerów Rez., Karpiński Leon, urzędnik, powstaniec Wielkopolski, Polewski Wawrzyn, rolnik, wiceprezes Tow. Obywateli Rupiency.

Okręg VIII. Stobiecki Roman, kupiec, Młodęcki Władysław, kierownik szkoły, uczestnik walk o niepodległość, prez. Związku Sybiraków, Puckowski Aleksander, kierownik szkoły, powstaniec Wielkopolski, opiekun organizacji młodzieży, Kantowicz Jan, robotnik, sekretarz Zjedn. Pol. Zw. Zaw., Jabłoński Tadeusz, właśc. nieruch., Mrówczyński Stanisław, robotnik, prez. komitetu budowy kościoła na Żymnych Wodach.

Okręg IX. Dr. Siemiątkowski Stefan, lekarz, inż. Podgórski Wincenty, profesor gimnazjum, prez. Zjednoczenia Polskich Związków Zawodowych, Szyński Roman, działacz, robotnik, ochotnik wojsk polskich, Jamielewska Maria, zasłużona działaczka niepodległościowa i społecz., Bójkowski Zygmunt, podinspektor pracy, Kabaciński Czesław, kierownik szkoły, działacz narodo- i społeczny z czasów zaburcznych.

Okręg X. Przyjałkowska Irena, przewodnicząca stowarzyszenia „Rodzina Wojsk”, Zachar Kazimierz, emeryt, pulk., prez. Tow. Miłośników Białawek, Łukasik Franciszek, kierownik szkoły, członek Konferencji Miejskiej św. Winc. a Paulo, uczestnik walk o niepodległość, Przywarski Władysław, kupiec, działacz narodo- i społeczny na obczyźnie, Kamiński Kwiryn, mistrz fryzjerski, b. członek P. O. W., b. prez. tow. gimn. „Sokol”, Gramytko Władysław, prez. zarządu opieki rodziciel., Zaleski Stefan, emerytowany major i kupiec, Kempfowski Stanisław, urzędnik kolejowy, b. ochotnik Wojsk Polskich, b. prez. Zw. Niższych Funkc. Kolej.

Okręg XI. Lissowski Zygmunt, nacelnik urzędu skarbowego, Felcyn Sylwester, adwokat, Faleńczyk Franciszek, urzędnik kolejowy, Lepczyński Leon, inwalida wojen., prez. Zw. Ociemniałych Żołnierzy, Pietronka Wiktor, dyr. gimn. im. Marsz. Śmigłego-Rydza, Krupa Ludwik, kierownik biura handlowego, działacz sportowy.

Okręg XII. Porzych Michał, kierownik szkoły, b. radny, przewodn. Sekcji Młodz. Polskiego Białego Krzyża, należy do Miejskiego Komitetu Bezrobocia, Ballant Władysław, technik, działacz przedwojenny w kołach młodz., Guderian Leon, urzędnik, b. uczestnik strajku szkolnego w 1907 r., członek Zarządu Oddz. Powiat. Zw. Powstańców i Wojaków, Romanowska St., działaczka społeczna, b. działaczka Polskiej Macierzy Szkolnej w Gdańsku i Polskiego Czerwonego Krzyża w czasie obrony Lwowa, Potrzebny Jan, kolejarz, założyciel i prez. Opieki Rodzicielskiej, Zielenkiewicz Marian, kupiec, były działacz polski organizacji na obczyźnie.

Okręg XIII. Krakowski Czesław, urzędnik kolejowy, dyr. Typrowicz Wład., notariusz, działacz społeczny, prez. Zw. Peowików, PZZ, LOPP i innych, Borecki Józef, urzędnik skarbowy, Szczepaniak Józef, kupiec, działacz b. Straży Lud., b. radny miejski, Szopiera Piotr, urzędnik kolejowy, powstaniec Wielkopolski, Gutkowski Marian, pracownik pocztowy, działacz na terenie Związków Zawodowych, Tuszyński Józef, kupiec, inwalida woj., Sobieski Feliks, kupiec, były działacz w pol. org. w Ameryce.

### Ostatnie posiedzenie Rady Miejskiej

Wczorajsze posiedzenie Rady Miejskiej nie było jeszcze ostatnie w tej kadencji. W dniu 22 bm. zbierze się raz jeszcze Rada Miejska, by wysłuchać sprawozdania szczegółowego ze swego pięcioletniego działania. Sporządzone zostanie po prostu rachunek sumienia, a sporządzi go i przedstawi go Radzie Miejskiej, darzony przez nią tak wielkim zaufaniem prezydent Barciszewski. Podczas wczorajszego posiedzenia Rady prezydent Barciszewski zapowiedział to „rozrachunkowe zebranie”, na którym do jego sprawozdania niewątpliwie i radni dorzucą swoje uwagi. Ciekawe było przemówienie prezydenta Barciszewskiego poprzedzające uchwałę budżetową. W przemówieniu tym uzasadnił prez. Barciszewski, czemu uchwaleniem budżetu na nowy rok zajęła się rada miejska, kończąca swą kadencję. Otóż szybko

załatwienie budżetu umożliwi Zarządowi Miejskiemu sprawną gospodarkę i rozpoczęcie prac doraźnych już wczesną wiosną, gdy tymczasem nie wiadomo, kiedy nowa rada miejska będzie się mogła zebrać na pierwsze posiedzenie. Następnie p. prez. Barciszewski omówił bardzo pobieżnie niektóre zamierzenia i osiągnięcia Zarządu Miejskiego, odkładając obszerniejsze ich omówienie na posiedzeniu rady w nadchodzący czwartek.

Uchwalenie budżetu dało sposobność przedstawicielom ugrupowań radzieckich do wygłoszenia dłuższych przemówień na temat bolączek miejskich. Wyliczono dosłownie wszystko, czego nie zdołano w czasie 5-letniej kadencji przeprowadzić. Uważamy powtarzanie tego za zbędne. Jedynie istotniejsze sprawy omówimy obszerniej w naszej codziennej rubryce: Co nas boli?

### Zaszczytne wyróżnienie Bydgoszczanina

Do Bydgoszczy nadeszła wiadomość ze Stanów Zjednoczonych o wyborze na burmistrza miasta Western w stanie Ohio b. młodziak Bydgoszczy p. Henryka Lewandowskiego. Nowy polski burmistrz amerykańskiego miasteczka wyemigrował za ocean zaledwie przed sześciu laty. Zdołał jednak pracą społeczną zdobyć tak wielkie zaufanie mieszkańców Western, że powierzyli mu zaszczytny urząd głowy miasta.

### Mieczysława Cwiklińska w Bydgoszczy

Dyrekcja Teatru Miejskiego im. K. H. Rostworowskiego w Bydgoszczy prowadzi obecnie pertraktacje z artystką Teatru Narodowego Mieczysławą Cwiklińską w sprawie ewentualnych występów tej znakomitej artystki sceny i ekranu w naszym teatrze.

Występy Mieczysławy Cwiklińskiej przewidziane są w pierwszych dniach stycznia.

### Kurs spadochronowy w Bydgoszczy

Staraniem zarządu miejskiego LOPP w Bydgoszczy rozpocznie się w tych dniach kurs sportu spadochronowego. Kurs ten przeznaczony jest głównie dla młodzieży szkolnej, odbywać się będzie w godzinach wieczornych i potrwa ok. 4 tygodnie.

Lista zgłoszeń jest już zasadniczo zamknięta, jednak LOPP postanowiła otworzyć jeszcze zapisy dodatkowe, które przyjmuje sekretariat przy ul. Długiej 52

„GWIAZDKA” SIĘ ZBLIŻA...  
NIE DLA WSZYSTKICH.  
DZIECIOM BEZROBOTNYCH  
TY JĄ SPRAWISZ!

**Głosuj na kandydatów z listy nr. 7!**



Kosztowne stroje wieczorowe na rewii mód w Londynie.

**POMOC ZIMOWA DLA DZIECI BEZROBOTNYCH — TO OBOWIĄZEK POLAKA I CHRZEŚCIJANINA!**

**Z harcerskiej wyprawy do Afryki**

Z Dakaru, stolicy Senegalu francuskiego, donoszą, do komitetu organizacyjnego wyprawy 39 warszawskiej Żeglarskiej Drużyny Harcerskiej, że jacht harcerstwa polskiego „Poleszuk” przed wyruszeniem w dalszą drogę do Conakry, portu Gwinei francuskiej, został wyciągnięty na brzeg w celu poddania remontowi motoru i urządzeń sterowych w dokach tamtejszych, co wykonane zostanie przez załogę przy pomocy skautów miejscowych.

Obecnie statek polski „Kościszko”, który w drodze z Ameryki zawinął do Dakaru, zabrał dnia 4 bm. pierwszy transport eksponatów egzotycznej przyrody Afryki, zebrany dla Instytutu naukowego Ligi Morskiej i Kolonialnej w Warszawie przez załogę „Poleszuka” przy czynnym współudziale Polaka, misjonarza ks. J. Krzyżanowskiego z Thies, hodowcy okazów zwierzęcych dla celów eksperymentalnych „Instytutu Afryki Zachodniej francuskiej” oraz przy pomocy skautów francuskich, którzy z załogą „Poleszuka” nawiązali serdeczny kontakt.

**Notowania giełdowe**

**NOTOWANIA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ z dnia 16 grudnia**

**DEWIZY:** Belgia 88,68; Berlin 212,01; Gdańsk 90,75; Amsterdam 286,26; Kopenhaga 109,90; Londyn 24,65; Nowy Jork czek 5,27 1/2; Nowy Jork kabel 5,27 1/2; Oslo 123,77; Paryż 13,89; Praga 18,03; Sztokholm 126,96; Zurych 118,95; Włochy 27,87; Hel-sinki 10,87; Montreal 5,22 1/2. — Tendencja nieco słabsza.

**WALUTY:** Belg. belg. 88,65; Dolary am. 5,25 1/2; Dolary kanad. 5,20; Floreny hol. 286,00; Franki fr. 13,87; Franki szw. 118,75; Funty ang. 24,63; Guldeny gdańskie 99,75; Korony: czeskie 10,40; duńskie 109,65; norweskie 124,45; szwedzkie 126,65; Liry wł. 18,30; Marki fińskie 10,70; Marki niem. serbne 88,00.

**AKCJE:** Bank Polski 135,50; Bank Handlowy 67,75; Bank Zachodni 44,50; Cukier 34,50 bez kuponu, kupon 1 zł; Węgiel 33,75; Lilpop 91,00; Modrzejów 19,80; Norblin 96,00; Ostrowiec 65,25; Starachowice 44,25. — Tendencja nieco mocniejsza.

**PAPIERY:** 4 1/2 proc. wewnętrzna 64,38; 3 proc. Inwest. I em. 88,00 serie 92,50, II em. 84,00 serie 91,00; 5 proc. konwersyjna 68,00; 4 proc. prem. dol. 43,00; 4 proc. konsolidacyjna 65,25 setki; 8 proc. ziemskie dol. kupon 115,06; 4 1/2 proc. ziemskie seria płała 62,50; 5 proc. Warszawy stare 73,50; 5 proc. Warszawy 1933 r. 72,50; 5 proc. Warszawy 1936 r. 73,25; 5 proc. Częstochowy 64,00; 5 proc. Lublina 1933 r. 61,00; 5 proc. Łodzi 1938 r. 61,75; 5 proc. Łodzi 1933 r. 63,90; 5 proc. Piotrkowa 1933 r. 60,25; 5 proc. Radomia 1933 r. 58,75; 4 1/2 proc. obl. Warszawy 1926 r. 61,25. — Tendencja dla pożyczek mocniejsza, dla listów ziemskich utrzymana.

**URZĘDOWA CEDULA GIEŁDY ZBOŻOWO - TOWAROWEJ W BYDGOSZCZY z dnia 16 grudnia**

Pszenica 18,25—19,00 tend. spokojna; żyto 14,00—14,25 tend. spokojna; jęczmień browarowy 16,75—17,00 tend. zniżkowa; jęczmień 673-678 g.l. 16,25—16,50; jęczmień 644-650 g.l. 16,00—16,25; owies 14,80—15,00 tend. spokojna; mąka pszenna 35 proc. 37,75—38,75; mąka pszenna 50 proc. 34,75—35,75; mąka pszenna 65 proc. 32,25—33,25; mąka pszenna II 35—65 proc. 27,75—28,75; mąka pszenna razowa 25,75—26,75; mąka żytnia 55 proc. 23,50—24,00; mąka żytnia razowa 19,00—19,50; makuch lniany 22,00—22,50.

Obroty: pszenica 493 ton; żyto 1326 ton; jęczmień 763 ton; owies 115 ton; mąka pszenna 46 ton; mąka żytnia 49 ton; otręby pszenne 20 ton; otręby żytnie 27 ton; otręby jęczmienne 15 ton; wyka 34 ton; seradela 15 ton; ziemniaki fabr. 50 ton.

**OLEJARNIA I RAFINERIA FRANCISZEK WOYTON**  
Toruń, ul. Grudziądzka 15

Urzędnie zawiadamiamy, że na dzień 12 bm. nasze ceny są jak następuje:

Olejarnia kupuje i płaci:

za rzepak zimowy	zł 40,00—43,00
za rzepak holenderski letni	zł 32,00—40,00

**Swój do swego - po swoje!**

Oto hasło nasze na okres zakupów świątecznych

**RODACY!** Rzucone przez Naczelnego Wodza Marszałka Śmigłego-Rydza hasło dźwignia Polski wzwyż musi być stosowane przez wszystkich Polaków w życiu codziennym. Warunkiem podstawowym siły naszego Państwa, obok silnej Armii, jest wszechstronny rozwój gospodarki narodowej. Nie możemy pozwolić na to, aby elementy obce nadmiernie panoszyły się w naszym życiu gospodarczym, w którym nikt inny, tylko Polacy, powinni mieć głos decydujący i należąca sobie pozycja.

Walka o polski przemysł, handel i rzemiosło, o usunięcie elementów obcych z naszych miast jest naczelnym postulatem w chwili obecnej. O wartości te oddawna już Naród Polski prowadzi nieustępliwą walkę. Do walki tej wzywamy wszystkich obojętnych.

Realizując powyższe zasady od chwili swego powstania, Obóz Zjednoczenia Narodowego obecnie w okresie wzmożonych zakupów przedświątecznych zwraca się do wszystkich Polaków z apelem:

**Wszyscy na front gospodarczy!**  
**Wzmacniajmy i rozwijajmy polski patriotyzm gospodarczy!**  
**Pamiętajmy, że elementy obce z życia gospodarczego naszych miast usunie szerokie i konsekwentne stosowanie zasady „Swój do swego — po swojej!”**  
**Prezydium Okręgu Pomorskiego**  
**Obozu Zjednoczenia Narodowego**

**PRAWO I ŻYCIE**

**Wyjaśnienia prawne**

**I.**  
Czy pracownikowi umysłowemu należy się wynagrodzenie od pracodawcy w okresie choroby lub powołania na ćwiczenia wojskowe?

Interesującą nas kwestię rozstrzyga art. 19 rozporządzenia o umowie o pracę pracowników umysłowych. Otóż w razie niemożności pełnienia przez pracownika obowiązków wskutek choroby lub nieszczęśliwego wypadku, jeżeli nie zostały one wywołane rozmyślnie, wskutek powołania go do ćwiczeń wojskowych rezerwy, albo też wskutek wykluczenia go od zajęć przez władzę sanitarną dla zapobieżenia rozwłoczeniu choroby zaraźliwej, pracownik zachowuje przez okres 3 miesięcy prawo do wynagrodzenia w całości, chyba, że w ciągu tych trzech miesięcy umowa o pracę ulegnie rozwiązaniu wskutek upływu czasu, wskutek ukończenia okresu określonej roboty, na który umowę zawarto, lub wskutek wypowiedzenia dokonanego przed zaistnieniem jednej z przyczyn wyżej wymienionych. Pracodawca może z wynagrodzenia stracić kwoty, jakie pracownik otrzyma ze Skarbu Państwa w czasie ćwiczeń wojskowych. W razie choroby lub nieszczęśliwego wypadku pracodawca może z wynagrodzenia stracić te kwoty, jakie pracownik otrzyma w gotówce z tytułu ubezpieczenia publiczno-prawnego.

**II.**  
Jakie nowe opłaty wprowadza nowela do procedury karnej?

Ogłoszona świeżo nowela do procedury karnej wprowadza istotne zmiany w kosztach procesu karnego. Nowela wprowadza 100-złotową kaucję przy wniesieniu zażalenia na umorzenie postępowania karnego przez prokuratora Sądu Apelacyjnego.

Przy zażaleniu na tę decyzję do Sądu Apelacyjnego jako III instancji musi być wniesiona kaucja w sumie 100 złotych. W razie odrzucenia zażalenia przez Sąd Apelacyjny kaucja wniesiona przez pokrzywdzonego przechodzi na Skarb Państwa.

Inowacją poważną jest też wprowadzenie 1/4 kaucji kasacyjnej przy wniesieniu zapowiedzenia kasacji.

W ten sposób oskarżony, w myśl nowych przepisów, wnosząc zapowiedzenie kasacji od wyroku zapadłego w I instancji w Sądzie Grodzkim, winien uiścić 25 zł kaucji, a od wyroku zapadłego w I instancji w Sądzie Okręgowym strona zapowiadająca kasację uiścić winna 75 zł kaucji. Kaucja przepada na rzecz Skarbu Państwa, o ile po zapowiedzeniu kasacji wywodu jej nie złożono, czyli w wypadku, gdy strona po przeczytaniu motywów wyroku „rozmyśliła się” i kasacji nie składa, złożona 1/4 kaucji przepada.

K. Kl.

**Słodkie stadko...**



Marsipanowe świnki gotowe do drogi na choinkę i do... żołądków dzieci.

za siemię lniane „Bombay”	zł 46,00—52,00
za siemię ln. krosowe przy 90% czyst.	zł 42,00—46,00
za kokosowy	zł 32,00—34,00
za 100 kg.	
Olejarnia sprzedaje śrutę:	
za rzepakowy	zł 13,00
za lniany	zł 19,00
za kokosowy	zł 18,50
za palmowy	zł 13,00
za firmową mieszankę pasz treściwych D/H R. T. Fijałkowski, W-wa gwarantowanej zawartości: 22 proc. białka strawn., ca 3,5 proc. tłuszczu	zł 18,50
za 100 kg.	

**Halle, tu Polskie Radio!**

**Sobota, 17 grudnia**  
**PROGRAM OGÓLNOPOLSKI**  
6,30 Audycja poranna. 11,00 Audycja dla szkół: „Spiewajmy piosenki” — prowadzi prof. Bronisław Rutkowski. 11,25 Muzyka operetkowa w wyk. Ork. Marka Webera (płyty). 11,57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12,03 Audycja południowa. 13,00 „Jak to sobie wyobrażasz” konkurs rysunkowy dla dzieci. 13,30 Muzyka obładowa w wyk. Ork. Romel. Lwowskiej. 14,00 Dziennik popołudniowy.

16,05 Wiadomości gospodarcze. 16,20 Kronika literacka w opracowaniu Andrzeja Tretjaka prof. U. J. P. 16,35 Recital wiolonczelowy w wykon. Gabora Rejto. 17,05 Nasze sprawy: „Czym są dla nas uznania” — gawęda. 17,20 „Z pieśnią i tańcem przez Centralny Okręg Przemysłowy” — audycja muzyczna. 18,00 Audycja dla wsi. 18,30 Audycja dla Polaków za granicą. 19,15 „Jutro znów niedziela” — koncert rozrywkowy. 20,35 Audycja informacyjna. 21,00 „Damy i huzary” — opera komedia w 3-ach aktach Lucjana Kamieńskiego wg. komedii Aleksandra Fredry. W przerwie o godzinie 22,55—23,00 Przegląd prasy. 23,00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny. 23,05 Wiadomości z Polski w języku niemieckim.

**ROZGŁOSNIA POMORSKA W TORUNIU**  
6,57 Pieśń poranna. 10,00 Piosenki i melodie taneczne — płyty. 10,55 Program na jutro. 11,25 Muzyka — płyty. 13,00 Dla każdego coś ładnego — płyty. 13,50 Wiadomości z Pomorza. 18,00 Pasze soczyste na lato — pog. roln. wykł. Andrzej Mikulicz. 18,10 „Dybów — kolebka parlamentaryzmu polskiego” — felieton Stanisława Wałęgi. 18,25 Wiadomości sportowe z Pomorza. 22,55 Aktualności. 23,05 Audycja lokalna. 23,55 Zakończenie audycji.

**Przebiegi od BÓLU GŁOWY**  
KOWALSKINA  
PRZY PRZEZIEBIENIU GRYPIE; KATARZE

**ZAGRANICA**  
18.00 WIEŻA EIFFLA. Koncert symfoniczny.  
19.00 WROCLAW. Koncert Beethovenowski.  
21.45 RENNES. „Werther” — opera Massenet.  
22.15 LUKSEMBURG. Koncert symfoniczny z udziałem Raula Koczalskiego (fort.).

**Niedziela, 18 grudnia**  
**PROGRAM OGÓLNOPOLSKI**

7,15 Pieśń: „Najświętsza Panna”. 7,20 Koncert poranny w wykonaniu Orkiestry Rozgłośni Wileńskiej. 8,00 Dziennik poranny. 8,15 Audycja dla wsi. 9,15 Transmisja nabożeństwa z Kościoła św. Krzyża Ks. Ks. Misjonarzy w Warszawie. Kazanie wykł. ks. kanonik dr. Jan Szmigielski. Po nabożeństwie ok. godz. 10,30: Muzyka — (płyty). 11,45 Radiowy program muzyczny w okresie świąt Bożego Narodzenia — felieton. 11,57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12,03 Poranek symfoniczny (z Łodzi). Wykonawcy: Orkiestra Związku Zawodowych Muzyków Chrześcijań pod dyr. Olgierda Straszyńskiego, Barbara Kostrzewska — śpiew. 13,00 Wyjści z Pism Józefa Piłsudskiego. 13,05 Przegląd kulturalny. 13,15 Muzyka obładowa (ze Lwowa). Wykonawcy: Orkiestra Rozgłośni Lwowskiej oraz Love Short — piosenki, W. Halicz — akordeon, Stanisław Kania — banjo. 14,40 „Wszystkiego po trochu” — audycja dla dzieci. 15,00 Audycja dla wsi. 16,30 Recital śpiewaczy Sławy Orłowskiej-Czerwińskiej. Przy fortepianie prof. Ludwik Urstein. 17,00 Oryginalny Teatr Wyobraźni: „Malżeństwo doskonałe” — premiera słuchowiska Leonarda White’a. 17,30 Podwieczorek przy mikrofonie. Transmisja z sali Kasyina Oficerskiego w Warszawie W przerwie o godz. 18,25: Chwila Biura Studiów. 19,30 Nowe nagrania popularnych utworów symfonicznych (płyty). 20,15 Audycja informacyjna. 21,20 Kraina uśmiechu — operetka Franciszka Lehara. 23,00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny. 23,05 Wiadomości z Polski w języku angielskim.

**ROZGŁOSNIA POMORSKA W TORUNIU**

8,45 Sprawy kupieckie omówi Alojzy Melerski. 8,55 Swoje melodie — płyty. 9,10 Program na jutro. Po nabożeństwie ok. godz. 10,30—11,45: Muzyka z płyt. 13,05 Przegląd teatralny w opracowaniu Eugeniusza Januszewskiego. 14,40 Literatura dla wszystkich: Fragment z powieści „Mogła nieznanego żołnierza” — Andrzej Struga. 14,55 Losiery na Warmii — audycja słowno-muzyczna w opr. Leona Sobocińskiego. 15,15 Piosenki warmińskie w wyk. Chóru Chłopców Szkoły Powszechnej Nr. 4, pod dyr. Szymankiewicz. 19,30 Koncert kameralny — „Colegium Musicum” przy Miejskim Konserwatorium Muzycznym. Transmisja z sali gimnazjum im. Mikołaja Kopernika z Bydgoszczy. 20,10 Wiadomości sportowe z Pomorza. 23,05 Zakończenie programu.

**PROGRAMY ZAGRANICZNE**

15.00 FLORENCJA. „La Gioconda” — opera Ponchiello.  
18.00 WIEŻA EIFFLA. Koncert symfoniczny z udziałem pianisty Roberta Casadesu.  
18.20 DROITWICH. Sonata Beethovena w wyk. Ego-na Petri (fort.).  
21.00 MEDIOLAN. Współczesna włoska muzyka symfoniczna.  
21.30 LYON. „Paganini” — operetka Lehara.  
21.30 RADIO PARIS. Wieczór oper.  
22.05 LONDYN REG. Niedzielny koncert wieczorny.  
22.35 DROITWICH. Twórczość Waldteuffla.

**Poniedziałek, 19 grudnia**  
**PROGRAMY ZAGRANICZNE**

6,30 Audycja poranna. 11,00 Audycja dla szkół. 11,15 Tańce charakterystyczne — płyty. 11,57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12,03 Audycja południowa. 13,00 Koncert rozrywkowy (płyty). 13,30 „Montusko” (twórczość pieśniarska i operowa) — audycja dla liceów. 15,00 Teatr Wyobraźni dla młodzieży słuchowisko p. t. „O Janku, co psom szył buty” wg. bajki Juliusza Słowackiego. 15,30 Muzyka obładowa Orkiestry Rozgłośni Katowickiej. 16,00 Dziennik popołudniowy. 16,08 Wiadomości gospodarcze. 16,20 Kronika naukowa: Historia — wygłosi prof. Henryk Moślecki. 16,35 Recital fortepianowy Ilyz Rodzińskiej. 17,15 O niektórych właściwościach języka współczesnej reklamy — odczyt. 17,30 „Sylwetki lutnistów staropolskich” — audycja w oprac. dr. Marii Szczepańskiej i Adama Eplera. 18,00 Audycja dla wsi. 18,30 Pills i Tabet w piosenkach solowych i zespołowych (płyty). 19,00 Aud. żołnierska. 19,30 Koncert rozrywkowy (z Łodzi). 20,35 Audycja informacyjna. 21,00 Muzyka wokalna w wykonaniu zespołu Jana Hoffmana. 21,40 Nowości literackie omówi Jan Lorentowicz. 22,00 „Dzieje symfonii” — audycja muzyczna w wykonaniu Orkiestry P. R. pod dyr. Grzegorza Fitelberga. 22,55 Przegląd prasy. 23,00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny. 23,05 Wiadomości z Polski w języku francuskim.

**ROZGŁOSNIA POMORSKA W TORUNIU**

6,57 Pieśń „Witaj Gwiazdo Morza”. 10,00 Koncert rozrywkowy — płyty. 10,55 Program na jutro. 11,15 W. A. Mozart — płyty. 13,00 Tańce i piosenki z płyt — wiazanka melodii. 14,00 Wiadomości z Pomorza. 18,00 Pogadanka aktualna. 18,10 Utwory fortepianowe w wyk. D. Baranowskiej. 18,25 Wiadomości sportowe z Pomorza. 20,00 „Uczniowie i ich statki” — audycja marynarska w opracowaniu Stanisława Zadrozno. 22,20 Orkiestra Salonowa Towarzystwa Muzycznego w Bydgoszczy (T. M. B.) pod dyr. Alfonsa Röslera. 23,05 Zakończenie programu.



**Na Święta Na Święta**

**Wszelkie Tomary Kolonialne i Delikatesy**  
 oraz jabłka, pomarańcze, winogrona, banany, figi,  
 daktyle, orzechy w rozmaitych gatunkach  
 Grzyby litewskie — Wina krajowe  
 Dzierżyna jak: sarnina, zające, kuropatwy, bażanty  
 Indyki bite na wagę poleca najtaniej

**F-ma JAN GRELEWICZ Nast.**  
 (dawn. Dammann i Kordes) — Toruń, St. Rynek 33/34, tel. 1002.  
 Zamówienia telefoniczne skutecznie odwrotnie do domu.

**Sypialnia i kuchnia**

razem z **495,-**  
**Bracia Tews**  
 Toruń, Mostowa 30

**PRZY PRACY**  
*nie*  
**NIE ZAWODZI**

**Waterman**  
 Jen. Repr. na Polskę: A. VALEGGIA Sp. z ogr. odp., Warszawa

Największy wybór

torebek damskich, dziecięcych,  
 parasoli, teł, portmonetek, port-  
 feli, manikir, neseserów, oraz  
 artykułów podróży

poleca najtaniej

**Br. Gisioma**

dawn. M. Szymańska  
**TORUŃ, Szeroka 40.**

KREDYT NA ASYGNATY 1456

**Podarki Gwiazdkowe**  
 dla Pani, Pana  
 i Dzieci  
 poleca najkorzystniej  
**Stefan Stefański**  
 Toruń, ulica Królowej Jadwigi 5  
 Wielki wybór. ★ Kredyt na asygnaty

**Bóle** artretyczne reumatyczne podagryczne

najwięcej dokuczają na zmianę pogody, w czasie zimna, słoty i niepogody. Nieznosnymi wtedy stają się bóle w stawach, kościach i mięśniach, powstają bolesne obrzmienia, chodzenie, a nawet poruszanie się bywa utrudnione. Cierpienia te powstają wskutek nagromadzenia się w ustroju kwasu moczowego i, jeżeli nie będą racjonalnie zwalczane, będą się zwiększać, aż wreszcie na stałe przykują do łózka. W tych wypadkach stosuje się wewnętrzny lek „UREMOSAN” GASECKIEGO, który rozpuszczając kwas moczowy w organizmie wywołuje obfite wydzielanie się takowego wraz z moczem i współdziała z ustrojem w walce jego z artretyzmem, reumatyzmem, podagrą, ischiasem, kamcią nerkową oraz złą przemianą materii. Orygin. „UREMOSAN” GASECKIEGO do nabycia w aptekach.

**NERWOL**  
 CHEMIKA DR. FRANZOSA  
 NACIERANIE  
 STOSUJE SIĘ PRZY:  
**REUMATYZMIE**  
 KLUCIEM Z POWODU PRZEZIEBIENIA  
 POSTRZAŁE ISCHIASIE I T. P.  
 DO NABYCIA W APTEKACH  
 WYROB I GŁÓWNA SPRZEDAŻ  
**APTEKA MIKOLASCHA**  
 L. 6 KOPERNIKA 1

**Na święta i uroczystości domowe**

polecam pierwszorzędne sałatki, ryby, w majonezie

i galarecie, zakąski i t. p. 2094

Oryginalne Siwuchy, Śliwowica, Koniaki, Saumon,  
 Podbiplęta, Mandarin, Arak, Rum, Poncz.

**Kantorowicz**

Toruń, Szeroka 18 tel. 1858

Codziennie świeżo paloną

**kawę**

w rozmaitych gatunkach poleca Toruńska Palarnia Kawy, Toruń, Chelmińska 2, dawn. Araczewski. 2106

Korzystajcie z niskich cen na

**herbaty**

paczkowane i luzem. najprzedniejszych firm Z. Budziak, Toruń, Chelmińska 2, tel. 20-12. 2106

**Orzechy**

włoskie, laskowe oraz jadra. Fistaszki po cenach konkurencyjnych poleca Z. Budziak, Toruń, Chelmińska 2, tel. 20-12. 2106

**Zł 1.50**

figi za kilogram tylko w firmie Z. Budziak, Toruń, Chelmińska 2, tel. 20-12. 2106

**Daktyle**

owoce suszone, mieszane, cykatę, skórkę pomarańczową, wałki do tortów, opłatki najtaniej Z. Budziak, Toruń, Chelmińska 2. 2037

**Pierniki**

toruńskie, lom piernikowy, po cenach fabrycznych poleca Z. Budziak, Toruń, Chelmińska 2, narożnik ul. Szewskiej. 2106

**Życzenie gwiazdkowe**

Szatynka na posadzie z gotówką i mieszkaniem szuka w celu matrymonialnym znajomości panów na stanowisku wzgl. emerytów w wieku od 50—60 lat. Oferty pod: „Gdynia — Gwiazdka — 1938”. (7525)

**Okazja**

Sprzedam meble prawie nowe, stołowy, gabinet, kuchnia, przedpokój pojedyncze nowoczesne sztuki. Gdynia, ul. Świętojańska 48 m. 1 od godz. 2—3 i po godz. 7-mej. (7526)

**Eleg. jadalnia**

lampa i gramofon z płytami do sprzedania. Gdańsk, Böttchergasse 23/27, 1 1/2 p. na lewo. (8785)

**Maszyny**



do pisania nowe i używane w każdej cenie, spłaty dogodne, naprawa wszystkich fabrykatów. Kafias, Toruń, tel. 1447. (2148)

**Bardzo eleg. czarna jadalnia**

wózek do herbaty, zegar, perskie dywaniki, srebro, ąrazy, kryształ, wazy (Delft), serwis stołowy na 12 osób (Rosenthal), serwis owocowy (18 talerzy, 2 miseczki — brzeg porcelanowy), maszyna do szycia, lampa stojąca, garnitur pościeli. Gdańsk Halbengasse 6/8 I. (8784)

**Modna jadalnię**

bufet, kredens, okrągły stół rozciągany, 8 krzesel, 2 fotele, mały okrągły stół, zegar, czarny skórzany garnitur klubowy, blaker, sztychy, skrzynka do budowania (Stabil) do sprzedania. Gdańsk, Kohlenmarkt 9 II p. (8787)

**Dobrze utrzymany**

tapczan, eleg. fotel, stół do palenia, biała kuchnia, biała szafa, białe łóżko metalowe, radio „Kosmos”, talerze szkła, garnki, wanna, tanio do sprzedania. Gdańsk Pfefferstadt 38 II. (8783)

**Chiromantka**

grafologini, przepowiada zdumiewająco przeszłość, teraźniejszość i przyszłość. Wejście niekrępujące. Ceny niskie. Przyjmuje codziennie oraz w niedziele i święta od godz. 8—20-tej. Tezew, Sambora 6 I p. lewo. (6478)

**2-3 pokojowe**

mieszkanie z ogrodem od zaraz wzgl. od 1. I. 1939 r. 10 wynajęcia w Suchostrzygach (dawn. stara szkoła). Zgl. Administracja „Gazety Pomorskiej” Tczew, Kościuszki 1. (6474)

**Zgubiony**

dowód osobisty, wystawiony przez miasto Zurromin na nazwisko Marjarem Cajfinger, unieważnia się. (8790)

**Swetry - Pulowery - Rękawiczki - Pończochy**

ręcznej pracy — z czystej wełny. Ciepłe i trwałe — na zimę oraz jako praktyczne upominki gwiazdkowe

poleca

**F-ma R. DALKOWSKI**

Toruń, Szeroka 25, tel. 16-19 2153

**Z powodu likwidacji mieszkania naleyehmiast do sprzedania**

wspaniała jadalnia, bardzo eleg. sypialnia, pokój męski, pokój mieszkalny, kuchnia, 2 rowery, lampy i różne inne urządzenia.

Oglądać można codziennie od godz. 14 GDAŃSK, Adebargasse 3 parter. 8775

**FUTRA**

oraz wszelkie prace kuśnierskie wykonuje z własnych i powierzonych materiałów

**Fr. Przybylski**

5820 dypl. mistrz kuśnierski

Bydgoszcz, Mostowa 3

Absolwent szkoły kuśnierskiej w Lipsku

NAJMILSZYM podarkiem gwiazdkowym

są dobre i gustowne MATERIAŁY damskie i męskie, - JEDWABIE - PŁÓTNA - FLANELKI BARCHANY - FIRANKI z metra - RĘCZNIKI froterowe - KOKDRY 2149

wszystko w najnowszych deseniach, które poleca najtaniej

**Czesław Kupczyk**

MAGAZYN BŁAWATOW

Toruń, Żeglarska 24.

KREDYT NA ASYGNATY - BOGATY WYBÓR

**Ważne dla S. S. Kupców!**

**Przeżrocza do Kin**

pomysłowo i nowoczesnie w rysunkach i kolorach ujęte, według własnych lub podanych projektów, wykonuje szybko

**„FOTO - CHEMIGRAFIA”**

właści: Edmund Piazza

Tel. 27-47. TORUŃ, Żeglarska 27.

Kredyt na asygnaty.

**FIGI 1/2 kg 75 gr.**

Kredyt na asygnaty.

Przyprawy do pierników. Orzechy włoskie, laskowe, ziemne, daktyle malaga, cykatka, skórkę pomarańczową, migdały, sultanki i koryntki poleca w wielkim wyborze i dobrej jakości i po niskich cenach 12658

Hurt

**Józef Remus**

Detal

dawn. St. Grelewicz — Toruń, W. Garbary 19 — Telefon 18-53

**KREM HALINA**  
 Nr. 2  
 usuwa zmarszczki idealnie pielęgnuje cerę.

**Zaginęła**

zielona teczka papierowa z różnymi kwitami kasowymi i książkami. Znalazca zechce zwrócić do księgarni kolejowej na dworcu głów. w Gdańsku. (8789)



# Cały Toruń kupuje!

znane z dobroci

## Konserwy mięsne - Pierwszorzędne wędliny

i najprzedniejsze gatunki mięsa

w składach:

### F<sup>my</sup> STANISŁAW JAUGSCH i S-ka w Toruniu

# ASTORIA

CUKIERNIA

KAWIARNIA

Wyroby cukiernicze pierwszorzędnej jakości

SPECJALNOŚĆ:

deserowe ciastka śmietankowe

Właśc. OTTO EICHELMANN

Gdańsk, Langer Markt 37/38  
Tel. 27563.Sopoty, Seestrassę 66  
Tel. 51077.

Pierwszorzędne

wapno

hydrauliczne,

wapno gaszone

dobrze odleżałe,

najlepszy materiał

do tynkowania

dostarcza najtaniej

Venzke &amp; Duday

Grudziądz

ul. Małomińska 3/5

Telefon 2087.

5376

NA GWIAZDKĘ

Książki dla dzieci, młodzieży i dorosłych,

Pióra wieczne od 1,80 zł.

Papeterie w wielkim wyborze i inne podarki po cenach reklamowych poleca:

Księgarnia

Konrada Szmidta

TEL. 22-80

TORUŃ

W. Garbary 21.

2130



## Brak apetytu,

niesmak i gorycz w ustach, język obłożony, cera szaro-żółta — to typowe objawy niedomagań organów trawiennych. Poprawiają trawienie, przywracając żołądek do regularności.

## ZIOŁA N<sup>o</sup>3 ŻOŁĄDKOWO-KISZKOWE

### Dra BREYERA

Żądajcie wszędzie! Wytwórnia POLHERBA, Kraków-Podgórze.

## Polhurt

Kolejowe Przedsiębiorstwo  
Spedycyjne na obszar miasta Gdańska

### Hurtownia węgla i koksu

8739 G. m. b. H.

Sклады przy Baumgertschegasse 21, tel. 75286. Biuro: Kassub. Markt 21, tel. 22526

## Narzędzia dla dzieci

poleca

### A. BINIEK

Toruń, Królowej Jadwigi 20  
Telefon 1374. 2075

## SPÓŁDZIELNIA PRACY STOLARZY

z odpowiedzialnością udziałami

rejestr sąd. 75

GDYNIA-ORŁOWO, Krościeńska 3, tel. 92-55.

**DZIAŁY:** MEBLOWY-BUDOWLANY-SKRZYNKOWY  
PARKIETOWY - URZĄDZENIA BIUROWE  
MECHANICZNA OBRÓBKA DRZEWA

7301  
NAJWIĘKSZE ZAKŁADY STOLARSKIE NA TERENIE GDYNI  
O NAJWIĘKSZEJ LICZBIE PRACOWNIKÓW.

Wykonuje roboty stolarskie tanio, solidnie i terminowo.

ZAPOWIEDZ (12698)

Podaje się do ogólnej wiadomości, że drogerzysta Fryderyk Schindel, zamieszkały w Wolnym Mieście Gdańsku, Breitgasse 114, syn zmarłego rolnika Jerzego Schindela, ostatnio zamieszkałego w Kcyni i żony jego Zofii z domu Schmidt obecnie zamężna z rolnikiem Janem Helm, zamieszkałej w Kcyni. Właścicielka składu Gertruda Edyta Emma Mentz, zamieszkała w Bydgoszczy, Warszawska 2, córka kupca Hermanna Mentz'a i żony jego Jadwigi z domu Kleinschmidt, zamieszkałych w Grudziądzu, chcą zawrzeć związek małżeński. Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w Bydgoszczy i w Gazecie „Gazeta Gdańska”.

Bydgoszcz, dnia 14 grudnia 1938.

Urządnik Stanu Cywilnego

(—) Danielewicz.

## Karpie szczupaki, liny,

karasie, sandacze

i inne gatunki ryb

poleca na stół wigilijny

### ANDRZEJ WINIARSKI

TORUŃ-MOKRE

UL. CZARNECKIEGO 25 — TELEFON 20-91.

Zamówienia przyjmuje do czwartku wieczór. (2140)

Piegi-plamy, wyrzuty

usuwa

KREM I MYDŁO

## NINON

dawniej Benegina

Puder Ninon jako konieczny dodatek nadaje cerze, przepiękny wygląd i naturalną świeżość.

Cena kremu 1.75 zł.

mydła 1.00 zł.

4984 pudru 1.00 zł.

Główny skład wytwórnia

Apteka i drogeria

pod Łabędziem

Magistra JANA STENCLA

Grudziądz, Rynek 20 tel. 142

Jadalnie

Sypialnie

solidne, w rozmaitych egzotycznych drzewach (310)

BRACIA TEWS

Toruń, Mostowa 30.

## Ufa-Palast

Gdańsk

Elsabethkirchengasse 2

tel. 24600.

## Ty i ja

(Du und ich)

Minerva film Terry według powieści

Eberharda Froweina „Ty jesteś kołem”

Z udziałem: Brigitte Heracy, Joachim Gottschalk

Reżyseria: Wolfgang Liebenow

Scenariusz: Kurt I. Braun i Eberhard Frowein

Najmniejszy z Zatoki Neapoleńskiej

Film kulturalny

Najnowszy tygodnik dźwiękowy Ufy

Początek: w dni powszednie o godz. 4, 6, 15, 18, 30

w niedziele o godz. 3, 5, 7 i 9.

## Najpraktyczniejsze podarki gwiazdkowe

Zegarki — Brylanty — Platery

Kryształy i wszelką biżuterię

po cenach znacznie niższych poleca

### Kazimierz Bibik

mistrz zegarmistrzowski

Zaprzyiężony Rzeczoznawca Sądowy

Toruń, Stary Rynek 39. — Telefon 1292

## Reklama dźwięgnią handlu!

Km. 1116/38. (10907)

### OBWIESZCZENIE O LICYTACJI

Komornik Sądu Grodzkiego rewiru I. w Grudziądzu, ogłasza, że w dniu 29 grudnia 1938 r. o godz. 9,30 odbędzie się publiczna licytacja 3 jałowic czarno-białych, 2 krów czarno-białych i 2 świń oszacowanych na kwotę 950,— zł, które oglądać można przy licytacji. Zbiórka licytantów w Nowych Mostach pow. Grudziądz, u p. Karola i Friedricha Priek.

Grudziądz, dnia 15 grudnia 1938 r.

(—) Lewicki, komornik.

### PRZETARG

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Toruniu ogłasza przetarg nieograniczony na dzień 17 stycznia 1939 r.

3700 szt. skrzynek do nalepek wagonowych wg rys. M. K. Nr. TW-304. Dostawa partiami na każdorazowe żądanie Głównego Magazynu w czasie do 30. XII. 39 r.

Oferty należy składać do godz. 11 wyżej wyznaczonego dnia, do skrzynki znajdującej się w holu gmachu Dyrekcji, lub też przesać pocztą do Wydziału Zasobów D. O. K. P. w Toruniu.

Oferty nadesłane pocztą po upływie wyżej oznaczonego terminu będą uważane za spóźnione.

Otwarcie ofert odbędzie się 17 stycznia 1939 r. o godz. 11. Do oferty należy dołączyć pokwitowanie kasy na złożone wadium w wysokości 3% oferowanego materiału.

Ważność oferty zastrzega się do dnia 15. II. 39 r. W ofercie należy podać cenę stałą w złotych, loko stacja załadowania P. K. P. (podać nazwę stacji) z opakowaniem oraz najkrótszy termin dostawy poszczególnej partii.

Oferty powinny być złożone zgodnie z postanowieniem Rozp. Rady Ministrów z dnia 29. I. 37 r. o dostawach i robotach na rzecz Skarbu Państwa Dz. U. R. P. Nr. 13/37 poz. 92.

Blizszych informacji udziela, oraz wydaje lub wysyła warunki dostawy Wydział Zasobów pokój Nr. 436 w Toruniu.

Zl. 1884/IX (10908)



# KUP PODAREK — A SPRAWISZ RADOŚĆ

FIRANKI z metra	od 0.72
FIRANKI gotowe	3.90
CHODNIKI	2.25
DYWANICZKI	2.50
DYWANY 175x250	29.50
NARZUTKI	9.75
MAKATY gobel.	4.50
OBRUSY kolor.	6.75
KAPY na łóżka	7.95
KOŁDRY wátow.	9.75

KOŁNIERZYKI	0.90
BLUZECZKI	6.00
SWETERKI	4.75
GARSONKI	33.00
RĘKAWICZKI	1.05
APASZKI	1.95
SZALE	0.75
TOREBKI	4.50

## DLA CÓRECZKI

SWETERKI	od 3.50
CZAPKA i SZAL	2.25
RĘKAWICZKI	1.20
PLASZCZYKI z KAPE- LUSIKIEM-MUFKĄ	15.50
PLASZCZ szkolny	33.00
BERECIKI	0.75
SUKIENKI	4.75
NIEDŹWIADKI	9.50

## DLA PANI

PÓNCZOSZKI jedw.	od 1.45
KOSZULE jedw.	3.75
MAJTECZKI jedw.	2.50
KOSZULE nocne	6.75
LISEUSE ciepłe	9.75
SZLAFROKI	10.50
REFORMY ciepłe	1.55
BIUSTONOSZE	0.80
PASY	1.90

## DLA PANA

KOSZULE	od 4.95
KRAWATY	0.95
KAPELUSZE	4.50
SZALE	0.90
RĘKAWICZKI	1.65
KOSZULE ciepłe	2.30
KALESONY	2.30
BONŻURKI	9.50
SZLAFROKI	19.50
PULOWERY	3.25

## DLA SYNKA

UBRANKA	od 17.50
PLASZCZYKI	19.50
CZAPKI	2.25
SWETERKI	2.25
NARTY	15.00

Kto kieszeń swoją szanuje i kocha

Podarki Gwiazdkowe kupuje u BŁOCH-a

**DOM TOWAROWY**  
**BRACIA BŁOCH**  
**TORUŃ, UL. SZEROKA 11**



## ŁYŻWY

stalowe  
TURFY 1-a gatunek  
tylko 375

Kredyt 4 mies.  
CENY STAŁE

**8% rabatu**

za okazaniem tego kuponu do świąt. (Gazeta Pom.)

Polecam na okres świąteczny Bożego Narodzenia: wszelkie gatunki **Pierników** pierwszorzędnej jakości z czekol. i bez czek.

Uлюбione skrzynki prezentowe chętnie kupowane po cenie 8,—, 10,—, 12,—, 15,—, 20,—

Ozdoby choinkowe wszelkich gatunków.

Ten tak dobrze znany i smaczny **Łom** piernikowy czekoladowy. **Łom** wafelowy znakomity. **Łom** keksowy czekol. **Pralinki** — **Konfekt** — **Marcyżony** — **Makaroniki** — **Wiśnia** w koniaku — **Czekolady** w tabliczkach.

**A. ROST HERRMANN THOMAS**  
dawniej  
Toruń - Nowy Rynek 4 — założ. 1857 r.  
Sprzedaż: dla Towarzystw na asygnaty dla Hurtowników osobny rabat.

**Radość** wielką sprawisz podarkiem nabytym w składzie Zegarmistrzowsko - Złotniczym **Jana Malaskowskiego** w Toruniu, Rynek Staromiejski 2

Rok założenia 1914  
Kredyt — na asygnaty

**Gorsety - Biustonosze**  
**Bieliznę - Pończochy**  
jako praktyczne podarki gwiazdkowe poleca  
**Anna Biniek**  
Toruń, ul. Szeroka 27

Wyrób polski! Wyrób polski!

**MOTOROWERY 98 ccm**  
z PEDALAMI i STARTEREM

obecnie do natychmiastowej dostawy w każdej ilości po cenach korzystnych i na b. dogodnych warunkach do nabycia w naszych składach w Bydgoszczy

Centrala przy ul. Dworcowej nr. 49 telefon 2893 i 3467  
Filia " " Dworcowej nr. 21 " 1333  
Filia " " Długiej nr. 54 " 3911

Zwiedzenie składów bez przymusu. Kupna!!!  
**„TORNEDO”** FABRYKA ROWERÓW I MOTOCYKLI właśc. W. TORNÓW W BYDGOSZCZY

**Cała Polska pije herbatę Nr. 70**  
**W. Wysocki i S-ka w Polsce**  
Wysyłamy franco począwszy od jednego kg.  
Ceny związkowe.  
**BYDGOSZCZ, UL. KWIATOWA 15.**  
F-ma chrześcijańska. 5909

**NA GWIAZDKĘ!**  
**Albumy, papier listowy, wieczne pióra, szachy, gry towarzyskie**  
**FR. WIENCEK**  
Telefon 1345 Toruń Mostowa 38  
Pocztówki świąteczne i noworoczne.  
Introligatornia, oprawa obrazów.

**Jan STRUCZYŃSKI**  
TCZEW, Krótka 5

poleca:

**WYBOROWĄ MAKĘ PSZENNĄ**  
**ORZECHY - PIERNIKI**  
**PRZYPRAWY DO PIERNIKÓW**

**Ogłoszenie III-tie**

Zarząd Spółki Akcyjnej „Unia” Zjednoczone Fabryki Maszyn dawniej A. Ventzki i Peters, Sp. Akc. w Grudziądzu ogłasza, że Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów pomienionej Spółki w dniu 15. XI. 1938 uchwaliło podwyższenie obniżonego do sumy 250.000 złotych kapitału akcyjnego Spółki do kwoty złotych 1.200.000,— czyli o kwotę złotych 950.000,— przez emisję 9.500 sztuk akcji na okaziciela po 100,— złotych nominalnej wartości każda.

Prawo poboru przez akcjonariuszów „Unii” podlega 6.375 sztuk akcji na okaziciela, nowej emisji wartości nominalnej po 100,— złotych każda, przy czym ich emisyjna cena wynosi po 100,— złotych a ponadto zł 3,— na koszty.

Przydział nowych akcji dotychczasowym Akcjonariuszom nastąpi w stosunku jednej akcji nowej za każde dwie akcje stare z daty 2. 5. 1934 r., przy czym wpłaty po złotych 103.— Za każdą nową akcję należy wnieść w pełnej wysokości i gotowizną do kasy Spółki w Grudziądzu, ul. Ventzkiego 14 najdalej do dnia 20. I. 1939 r.

W razie nieuiszczenia powołanej wpłaty złotych 103.— w tym terminie ewentualnie wydane świadectwa tymczasowe zostaną unieważnione i wydane nowe, które zostaną sprzedane przy udziale notariusza lub komornika.

Jeżeli do dnia 1. 5. 1939 r. nowa emisja nie będzie zgłoszona do zarejestrowania, zaplenujący się na akcje przestaną być zapisem związani

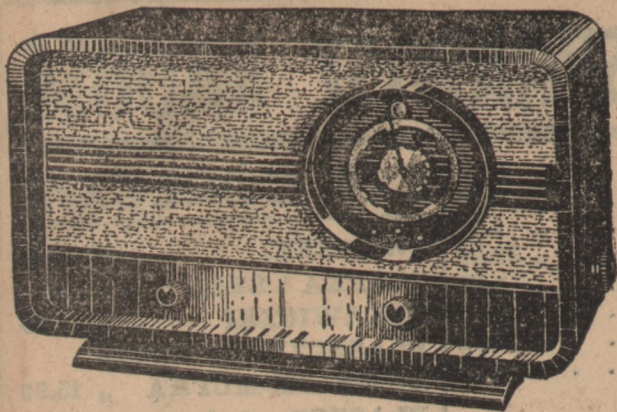
Prawo poboru wykonać można do dnia 10. I. 1939 r., zaś w razie jego nie wykonania przez dotychczasowych akcjonariuszów w tym terminie, będą miały zastosowanie przepisy art. 437 kodeksu handlowego.

ZARZĄD

**Na gwiazdkę**  
polecam po najniższych cenach orzechy, figi, rodzynki, migdały i daktyle oraz wszelkie przybory do ciasta, grzyby suszone, konserwy

Znanej jakości świeżo palona kawał Wina krajowe i zagraniczne — Romy, Araki, Likjery, jak wszelkie towary kolonialne

**Bernard Chełkowski**  
Skład kolonialny (2144)  
Nowe Miasto Lub. Rynek 22.



# Kazimierz LEWANDOWSKI

Zakłady Elektrotechniczne i Radiowe

ROK ZAŁOŻENIA 1924

GDYNIA, ul. 10 Lutego 7, tel. 20-72 TORUŃ, ul. Szeroka 30, tel. 20-55

WYKONUJE: wszelkie instalacje siły i światła, dźwiękowe, radiowe i t. p.

POLECA: odbiorniki radiowe, żyrandole, żarówki, materiały instalacyjne, grzejniki i kuchenki elektryczne oraz wszelkie przybory wchodzące w zakres elektryczności.

2133

Frędzle,  
tasiemki,  
sutasze,  
lasety,  
jedwab do haftów i t. p.

6470

poleca i wykonuje:

## POLSKA FABRYKA WYROBÓW SZMUKLERSKICH

T C Z E W

Telefon 12 49

Telefon 12 49

Żądajcie wszędzie towarów ze znakiem ochronnym „Posada”.

### BACON EXPORT GNIEZNO S. A.

SKLEP DETALICZNEJ SPRZEDAŻY W BYDGOSZCZY

UL. GDAŃSKA 10 — TEL. 16-80

5910

Poleca:

mięsa, wędliny, konserwy, smalec znanej dobroci

## ŚNIADALNIA

UL. GDAŃSKA 10 — I. p. — TEL. 37-32

Poleca:

śniadania obiady kolacje

smacznie — obficie — tanio

Piwa dobrze pielęgnowane. Lokal otwarty od godz. 8 do 22:ej codziennie.

Ceraty  
Linoleum  
Tapety  
Chodniki  
Dywany  
Dywaniki  
Artykuły  
mosiężne

7374

i wszelkie inne przybory do wewnętrznej dekoracji domu poleca korzystnie

### Waligórski

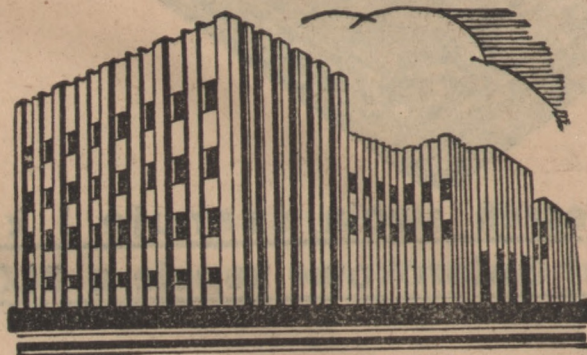
Gdynia  
Świętojańska 10  
telefon 32-87  
(dawn. F-ma E. Wedel)

Centrala:

Poznań, Pocztowa 31.

Oddział:

Bydgoszcz, Gdańska 12



# PURKO

Pozbawiony Wszelkich Kłopotów Kto Oszczędza



POM. WOJEW. KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI

W TORUNIU

## CAŁY TORUŃ WIE,

że najelegantszą porcelanę  
najwykwintniejszą szkło  
najgustowniejszą ceramikę  
najmodniejszą żyrandole  
najrozkoszniejsze zabawki

kupują wszyscy  
najkorzystnie!

### HEYER'A

TEL. 1517 TORUŃ SZEROKA 6

2135



Solidne

Mebie  
W.  
GRALEWSKI

1338 Toruń  
ul. Prosta 21  
vis a vis ul. Wysokiej

Piece rury  
kolana

(5849)

poleca po niskich cenach

### B. Kaczmarek

Bydgoszcz ul. Podwale 1  
naprzeciw Hali Targowej

### Gabinety Kluby

310

lampy stojące,  
pokoje kombinowane  
poleca firma

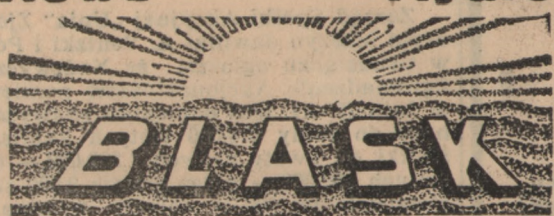
### Bracia Tews

Toruń, Mostowa 30

### Ważne zagadnienie!

Jakie korzyści otrzymuje dobra gospodyni  
używając wyłącznie

Nowe Mydło



## Suche i wonne

Za trafne rozwiązanie powyższego zagadnienia Chem. Fabryka Jan Kajewski dawn. BLASK, Poznań-Staroleka wyznaczyła następujące nagrody:

I nagroda 300.— zł

II „ 150.— „

III „ 50.— „

IV „ 25.— „

oraz 50 wartościowych nagród w towarze

Rozwiązanie zagadnienia należy nadsyłać do dnia 15 stycznia 1939 r. pod adresem Chem. Fabryka Jan Kajewski dawn. BLASK, Poznań, Kantaka 10 lub skrzynka poczt. nr. 85.

Do odpowiedzi winny być dołączone 2x1/2 bony znajdujące się na opakowaniu paczki mydła Blask, względnie 1 cały bon znajdujący się wewnątrz paczki.

O przyznaniu nagród rozstrzygnie sąd konkursowy w dniu 15 lutego 1939 r. Wynik nagrodzonych odpowiedzi ogłoszony będzie w prasie.

Chemiczna Fabryka Jan Kajewski  
dawniej

## BLASK

POZNAŃ-STAROLEKA

12649

Włoska Spółka Akcyjna

„Powszechna Asekuracja w Tryjeście“  
ASSICURAZIONI GENERALI TRIESTE

Rok założ. 1831

Fundusze gwarancyjne pod koniec  
roku 1926: 2.645.245.088,82

Towarzystwo przyjmuje na najkorzystniejszych warunkach ubezpieczenia:

na życie, od wypadków, od odpowiedzialności karno-cywilnej,  
od ognia, od rabunków, od kradzieży z włamaniem, transportów  
i walorów. PORADY FACHOWEJ UDZIELA BEZPŁATNIE!

Subdyrekcja - Tczew, ul. Kopernika 9 telefon 12 80  
Oddział - Poznań, ul. Kantaka nr. 1 telefon 18 08

Reprezentacje i agentury we wszystkich miastach.

6471

Regularna Komunikacja Pasażerska  
**GDAŃSK/GDYNIA - SZTOKHOLM**  
 statkiem „**MARIEHOLM**” 1200 ton  
**Tow. żegl. SVENSKA AMERIKA LINIEN**

Bliższych informacji udzielają wszelkie biura podróży  
 oraz generalna agentura: 8779

**BERGTRANS Tow. Żeglugowe Sp. Akc. GDAŃSK**  
 Langer Markt 3, tel. 225-41

Dla pieczywa świątecznego

**Pikkbak**  
 pewny proszek  
 do pieczenia

paczka  
 z 0.16

**Nachtigal**  
 Proszek do pieczenia  
**Pikkbak**

Polacy w Gdańsku:  
**Swój do Swego**

**APTEKA**  
**TEOFIL KOPCZYŃSKI**  
 Gdańsk, Breitgasse 97, tel. 21365.

**Piece żelazne**

usuwają wilgoć z pokoi i choroby  
 przez szybkie wytwarzanie ciepła.

**E. & R. Leibrandt** Skład żelaza - Towary  
 gospodarstwa domow.  
 Gdańsk, narożnik Hopfengasse, telefon 24845.

**DROGERIE**

**DROGERIA**  
**ZYGMUNT BULIŃSKI**  
 Gdańsk, Kass. Markt 1, tel. 22813.

**Gruźlica płuc** jest nieubłagana i corocznie, nie robiąc różnicy dla płci, wieku  
 stanu, kosi miliony ludzi. — PRZY ZWALCZANIU CHOROBY PŁUCNYCH,  
 BRONCHITU uporczywego, męczącego kaszlu, GRYPY i t. p. stosują pp. leka-  
 rze „BALSAM TRIKOLAN” Gąseckiego, który ułatwia wydzielanie się płwociny,  
 wzmacnia organizm i samopoczucie chorego oraz powiększa wagę ciała i usuwa  
 kaszel. 12644 Sprzedają apteki.

Nowy Port, Bergstrasse 25a, tel. 35031.  
 Ozdoby choinkowe, świece, perfumeria i wszelkie  
 artykuły drogerijne.  
 Właściciel: **Jan Lisinski.**

**ZAKŁAD FRYZJERSKI**  
**MARIAN BANIECKI**  
 Gdańsk, Pfefferstadt 66.

**Garderoba damska i męska**

**Bronisława Garyantysiewicz**  
 Gdańsk, Ketterhagergasse 6, tel. 25980.

**JAN JARZEMBEK**  
 Gdańsk, Stadtgraben 18, tel. 24478.

**Towary kolonialne**  
**Roman i Apolonia Ogryczak**  
 Gdańsk, Poggenpuhl 5, tel. 28232.

**Książki i papiery**

**Maria Obstówna**  
 Gdańsk, Lawendelgasse 2/3, tel. 24503.

**R. CZARLIŃSKI**  
 nast. **A. J. Pilarczyk**  
 Gdańsk, Töpfergasse 30, tel. 22976.

**Obuwie**  
**WŁADYSŁAW MUZYK**  
 Gdańsk, II Damm 17, tel. 22939.

**STOLARNIA**  
**JÓZEF KRUŻEWSKI**  
 Gdańsk-Orunia, Bahuplatz 5, tel. 26570.

**Złotnicy, jubilerzy i zegarmistrze**

**FRANCISZEK BŁEŃSKI**  
 Gdańsk, Goldschmidegasse 5, tel. 26763.

**MAKSYMILIAN GŁÓWCZEWSKI**  
 Gdańsk, Altstädtischer Graben 72.

Zarówki, latarki, akumulatory i rowery  
 Centrala Kresowa dla Handlu, Przemysłu  
 i Rolnictwa Sp. z o. o.  
 W. Jaworski, Gdańsk, Poggenpuhl 10, tel. 21282.

Gdańsk

**Alt Winkelhausen**

dobry duch domowego ogniska.

**J.J. Berger**  
 Fabryka Mydeł  
 Gdańsk, Hundegasse 58/59

Mydła medycynalne  
 Mydła toaletowe / Mydła do golenia / Proszek  
 mydlany „Dreiring” / Płatki mydlane „Trumpf”  
 Obecnie wszędzie do nabycia po niższych cenach  
 Fabryka istnieje od r. 1846 i znana jest z dobrej jakości swoich wyrobów.

**AUGUST MOMBERT** G.M.B.H. GDAŃSK

MAGAZYN GŁÓWNY LANGASSE 20/21 — TEL. 24228  
 ROK ZAŁOŻENIA 1836. FILIA: BREITGASSE  
 NAROŻN. KOHLENGASSE

**Podarki gwiazdkowe**  
 barometry, lunety, lornety,  
 okulary, termometry, lornetki.

**Carl Hoppe**, mistrz  
 optyczny  
 Gdańsk, Langasse 26 przy Poczcie.

**B. Albert Cyrson**  
 Gdańsk, Petershagen 3.

Wyrób wszelkich wędlin  
 Przyjmuje się zamówienia tele-  
 fonem pod nr. 25197.

**Meble pierwszorzędne**  
 kryształ, porcelana, ra-  
 dio model 1936, maszyna  
 do szycia, pierwszorzędne  
 sztuce srebrne, bielizna,  
 odzież i wiele innych rze-  
 czy do sprzedania. Sopo-  
 ty, Adolf Hitlerstrasse  
 756 II prawo. Oglądać  
 można od godz. 16-19.  
 (8780)

**SPORTOWY**

na plaży  
 w domu

Restauracja na Dworcu Głównym w Gdańsku  
 właśc.: **Franciszek Szmelter**, tel. 25386.

poleca pierwszorzędną i dobrą  
**Kuchnię warszawską.**

Wyszynk doskonałego polskiego piwa.  
 Zimny bufet. Sale i pokoje na zebrania.

**Cukiernia i Kawiarnia**  
**THRUN**

Gdańsk, Langgasse 74, tel. 21800  
 Obecnie całkowicie odnowiona i nowo urządzona.

**CACAO**  
 HOLLANDAIS

Świa-  
 towej  
 sławy

Wszędzie  
 do  
 nabycia

**BENS DORP.**  
 PROD. ZACHODNIE TOW. GDAŃSK

**Skórki futrzane**  
 wszelkiego rodzaju jak: **Seal, karakuly, lisy,**  
**oposy, skunksy, etc.** skórki i blamy na futra  
 damskie i męskie, na kożuchy i kamizelki oraz skóry  
 owcze na koce i dywaniki sprzedaje tanio i przy-  
 muje wszelkie skóry do wyprawy i farbowania

**Handel skórek i futerek**  
 Tczew, ul. Mickiewicza 12, telefon nr. 1059.

Do eleganckiej parasolki  
 wykwinną torebkę

od firmy 8639

**Adalbert Karau**  
 Gdańsk Langgasse 55

**FUTRA**  
 PIERWSZORZĘDNA PRACOWNIA  
 M. Zweiniger Nast.  
**FELIKS SAUER**  
 mistrz kufnierski  
 Bydgoszcz, Gdańska 1. — TELEFON 3091.  
**Kapelusze — Czapki.**

Najtańsze źródło  
towarów  
kolonialnych  
w Grudziądzu

**Juljusz Steyer**

Toruńska 34 5530  
Wina, likiery, wódki monopolowe

F-a Inż. M. Kołodziej

Grudziądz, Plac 23 Stycznia 11/13  
poleca na dogodnych warunkach

**RADIO** TELEFUNKEN  
ELEKTRIT  
PREMS  
ECHO

5532  
Żyrandole oraz inne artykuły elektr.

**GRAND CAFE**

Najmilsza Kawiarnia  
w Grudziądzu  
przy placu 23 Stycznia 5531  
poleca  
na święta dziennie świeże  
marcepany oraz wszel-  
kiego rodzaju wyroby  
cukiernicze zwłaszcza  
czekoladowe

NA  
**GWIAZDKĘ**

**PIWNO**

Marszałkowskie  
najlepsze  
Browar Kuntersztyn

Grudziądz 5529  
złoty medal

Charowny ton superów  
**TELEFUNKEN - ELEKTRIT**

ICH ODBIÓR I ZALETY DEMONSTRUJE:



**H. TORNOW** 7489

GDYNSKA HURTOWNIA ROWERÓW  
ul. Starowiejska 22, tel. 33-19.  
PRZYMUJEMY POŻYCZKI PANSTWOWE.

Poleca:

ZEGARKI, ZEGARY,  
ŚLUBNE OBRACZKI,  
PAPIEROŚNICE, SZTUCE  
BIŻUTERIE, BURSZTYNY

w wielkim wyborze po cenach przystęp.

**A. ołlnary Senftleben**

zegarmistrz 7490

**GDYNIA**

ul. Starowiejska nr. 7.

WŁASNA PRACOWNIA

Firma  
chrześcijańska.



Na stół  
święteczny

poleca 5538

Piwo „Jasne“  
Piwo „Karamel“

Browar Skierniewicki

Władysława Strakacza  
Reprez. w Grudziądzu właśc. Józef  
Fliszer, ul. Toruńska nr. 25, tel. 1880  
Firma Polsko-Chrześcijańska

Cukiernia  
„Bristol“

Grudziądz, ul. Legionów 7

Poleca na święta, znane ze swej dobroci

torty, strucle  
migdałowe,  
makowe,  
pączowe,  
pistacjowe

5540  
Czy już przeconales się,  
jakie są pączki w „Bristolu“

Kawa  
Herbata  
Kakao

**W. MACHWITZ**

Palarnia kawy

Sp. z o. o. 7491

Gdynia, Lipowa 3  
Telefon 28-15

Import  
towarów  
kolonialnych



Oryginalne  
materiały  
bielskie

na dogodnych warunkach  
spłaty, po cenach przy-  
stępnych poleca

**Anton** 5539

**Karczynski**

Grudziądz, ul. Legionów 34, m. 12



**A. Wiatrak**

IMPORT KAWY I HERBATY

Palarnia kawy - Paczkarnia herbaty

GDYNIA 7497

ul. Piotra Wysockiego 39. Telefon 33-32

Wysyłka na całą Polskę.

Wędliny - Konserwy

małopolskie  
rawickie  
toruńskie

i mięsa najprzedniejszego gatunku  
poleca

Fabryka wędlin i konserw

**Hipolit Różkowski**

Gdynia, ul. Świętojańska nr. 21  
tel. 26-05, obok kościoła N. M. P.

# Sąd ukarze złodzieja

lecz szkodę zwróci Ci jedynie ubezpieczenie od kradzieży

W

# ZAKŁADZIE UBEZPIECZEŃ WZAJEMNYCH

W Poznaniu

ubezpieczenia

od ognia  
od gradobicia  
od kradzieży z włamaniem  
od odpowiedzialności prawnej

ODDZIAŁY: Poznań-Ostrów-Leszno-Kalisz-Toruń-Bydgoszcz-Gdynia-Włocławek



## NA GWIAZDKĘ

polecam po najniższych cenach: orzechy włoskie, laskowe, fi- staszki, rodzynki, migdały, figi, daktyle, wszelkie przyprawy do ciasta, konserwy i grzyby suszone.

**Kawę** dziennie świeżo paloną

**Wina** białe i czerwone, francuskie w wiel- kim wyborze, węgierskie, krajowe. Romy, araki, likiery wszechświatowych firm, także wszelkie towary kolonialne

**Fr. Kłopotcki - spadk.**  
Szeroka 25. Telefon 2078.  
Kredyt asygnaty.

## Najpraktyczniejsze podarki gwiazdkowe

Zegarki - Brylanty - Platero  
Kryształy i wszelka biżuteria

po cenach znacznie niższych poleca

**KAZIMIERZ BIBIK**  
Telefon 1292 TORUN Stary Rynek 39.

## Urządź Podarkiem Gwiazdkowym

Eleg. płaszcze męskie i dla chłopców  
Ubrania wizytowe i sportowe  
Mundurki i płaszcze szkolne, solidnie wykonane  
Spodnie wszelkiego rodzaju  
Kapelusze, czapki

Poza tym w wielkim wyborze  
Koszule wierzchnie i sportowe - bonzurki -  
piżamy, koszule nocne, szale, getry, krawaty  
oraz wszelkie artykuły męskie

Największy specjalny magazyn odzieży męskiej i bielizny

**ALFONS ZIELIŃSKI**  
TEL. 28-83 TORUN KOZANA 4  
Wybór największy (prz. Łuku Cezara) Ceny najniższe



## NA GWIAZDKĘ

praktyczne podarki  
Jedwabie i materiały

na suknie.  
Płótna najtaniej  
poleca F-ma

**Z. PUCIŃSKI**  
TORUN, Król. Jadwigi 4.  
Wielki wybór - Kredyt na asygnaty

## NAJTANIEJ NAJKORZYSTNIEJ

KUPISZ  
**Wina  
Wódki  
Likieru**

u  
**MACKOWIAKA**  
TORUŃ, SZEROKA 24.

**MEBLE**  
solidne w wielkim  
wyborze poleca na  
dogodnych warunkach  
**FABRYKA MEBLI  
Z. Kowalewski**  
Toruń, N. Rynek 18,  
tel. 1332, 2031

## TORBKI

PARASOLE I WALIZY  
i wszelkie przybory skórza-  
ne i podróżne poleca  
najtaniej 1219  
**Wegner Kast.**  
Toruń, Król. Jadwigi 20

## Wózki

dziecięce - lalkowe w  
wielkim wyborze najtaniej  
poleca 2126  
„Tani Bazar Zabawek”  
Toruń, Św. Ducha 15.

## Albumy Wieczne plóra Papeteria Biżuteria czeska Kasetki

Zr. Ko-  
piaszkę  
poleca  
**J. Busi kiewicz**  
Toruń, ul. Chelmińska 24  
telefon 1438 (205)

## Karty do gry

bridżowe, preferansowe naj-  
taniej w firmie  
**A. Marasiński, Toruń,**  
(naprzeciw kościoła garni-  
zonowego) 2116

## Wieczne

głóra, zwykle i złote wszel-  
kich systemów, największy  
wybór  
**A. Marasiński, Toruń,**  
(naprzeciw kościoła garni-  
zonowego) 2116

## Szachy

Gry towarzyskie - Albu-  
my - Kasetki zakupian-  
skie poleca  
**A. Marasiński,**  
Toruń, (naprzeciw ko-  
ścioła garnizonowego).  
(2116)

## Pocztówki

gwiazdkowe i noworocz-  
ne - Papier listowy -  
Wycinanki dla dzieci -  
najtaniej  
**A. Marasiński**  
Toruń, (naprzeciw ko-  
ścioła garnizonowego).  
(2116)

## Na gwiazdkę!

Bezkonkurencyjne  
detektory głośnikowe

czułe głośniki wszystkich  
fabrykatów. Okazyjne apa-  
raty lampowe w wielkim  
wyborze poleca  
**K. Tułodziecki**  
Zakłady Mechaniczne  
Toruń, Małe Garbary 9,  
tel 1702. 1960

## Rupturowe

pasy, pooperacyjne, prosto-  
trzymałe, północzochy gu-  
mowe. **A. Kamieński, To-**  
ruń, Św. Ducha 21. Kredyt  
na asygnaty. 1996

## Firanki

obrusy, narzutki, kołdry  
watowane, inletry, płótna,  
ręczniki, poleca tanio  
**B. STRYCYŃSKI**  
Toruń, Kr. Jadwigi 12/14.  
(2000)

## Na gwiazdkę!

poleca wielki wybór  
**ZABAWEK**  
wózki dla lalek  
wózki dla dzieci

po najniższych cenach  
**M. Sieckmann**  
TORUŃ, SZCZYTNA 4  
2302

## Salę do zebrań i zab w Towarzyskich bezpłatnie!

poleca 2136  
**Kotkiewicz**  
Tel. 2785, Toruń, Mickiewicza 66.  
Buiet restauracyjny tani  
zaopatrzone w napoje oraz  
zakuski zimne i gotące.

## Kuchnie

jadalnie, sypialnie,  
gubernety, tapczany  
poleca  
**T. Kasprowicz**  
Toruń, Prosta 5. 847

**OGŁOSZENIA:**  
wiersz milimetry na stronie 7-lamowej . . . . . 0,20 zł  
w tekście na pierwszej stronie . . . . . 1,00 zł  
w tekście na drugiej i trzeciej stronie . . . . . 0,80 zł  
w tekście na dalszych stronach . . . . . 0,50 zł  
Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym dru-  
kiem liczymy podwójnie.  
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25 proc.  
drożej.  
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25 proc. zniżki.  
Komunikaty 50 gr za wiersz.  
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miejsca 20 procent  
nadwyżki. W W. M. Gdańsku cennik ogłoszeniowy jest iden-  
tyczny z cennikiem dla Polski, s tym jednak, że rachunki mogą  
być regulowane w guldenach gdańskich.

**ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOŚI:**  
Z doręczeniem przy pomocy poczty wyd. K. z do. . . . . 3,10 miesięcznie  
datkami książkowymi . . . . . 2,90  
Z odbiorem w administracji z dodatkami książkowymi . . . . . 2,20  
Bez dodatków książkowych z doręczeniem przez pocztę . . . . . 2,00  
Z odbiorem w administracji  
Gazeta Gdańska w Gdańsku: ceny jak powyżej -  
tylko w guldenach gdańskich.  
Zagranicą . . . . . 4,00  
W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, Administracja nie  
odpowiada za dostarczenie pisma.  
Redaktor naczelny: JAN DRZEWIĘCKI

**UWAGI:**  
Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia  
drobne przyjmujemy jedynie do 50 słów powyżej - liczymy  
według rozmiaru. Zastrzeżeń miejsca dla ogłoszeń drobnych  
nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie za-  
strzeżenie zostanie zapłacone przewidziana w cenniku 20 proc.  
nadwyżka. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści  
ogłoszenia, nie upoważniają do zgądania swrotu gotówki, ani  
też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia  
ogłoszenia. Usasadnione reklamacje będą uwzględniane o ile  
zostaną wniesione do dni 3-miu od daty ukazania się ogło-  
szenia, lub od daty otrzymania rachunku. Przy sądowym  
ściągnięciu należności rabat spada. Za terminowy druk i prze-  
pisane miejsce ogłoszenia Administracja nie odpowiada.



Podarki na gwiazdkę, dla wszystkich stosowne  
W olbrzymim wyborze, solidne, piękne i gustowne  
O tym niech pamięta każdy, bo głośno jest w świecie  
W „Kiermaszu Świątowym” kupisz najlepiej o tym wszyscy wiecie!



## „KIERMASZ ŚWIĄTOWY”

Bracia Rymarscy  
Toruń, Staromiejski Rynek 30, telefon 1446.  
Gdynia, Starowiejska 17, tel. 28 23.

### SPRZEDAŻE

Kto na Szewską zboczy,  
Niech do Strzeleckiego  
skoczony — po  
**stołowe**  
prezenta — na święta!  
Toruń, Szewska 12, (2001)

### Krawaty

tysiące nowych desen  
gwiazdkowych poleca **po  
cenach fabrycznych** Fa-  
bryka Krawatów, Toruń,  
Most Pauliński 1. 2019

### Na święta... mieć zegarek

Pani musi!  
Niech mężusia swego  
skusi... Wstąpić do  
Strzeleckiego — Toruń  
Szewska 12 (2001)

### Wilka

5-pokojowa, łazienka,  
weranda, duży sad-ogród,  
wolna od podatków do  
sprzedania lub wydzier-  
żawienia. Również do  
sprzedania urządzenie  
gabinetu. Tczew, Czyży-  
kowska 36. Brunsch.  
(6462)

### Łyżwy

w wielkim wyborze najta-  
niej poleca „Tani Bazar  
Zabawek” Toruń, Św. Du-  
cha 15. Firma chrześcijańska.  
2108

### Kapelusze

damskie — najnowsze fa-  
sony poleca najkorzyst-  
niej „Sonia” Żeglarska  
29 I p. Toruń. (2128)

### Drogerie

w pow. morskim (3.000  
mieszkańców — brak  
konkurencji) sprzedam  
zaraz. Cena zł 1.700.  
Zgłoszenia „Gazeta  
Pomorska” Gdynia pod  
„drogeria”. (7516)

### Zabawki

rowerki, lalki, pokoiki  
lalkowe, fortece, gry, po-  
leca „Tani Bazar Zaba-  
wek”. Toruń, Św. Du-  
cha 15. (2125)

### Parcela budowl.

800 mtr. kw. w Orłowie  
na sprzedaż. Zgłoszenia  
pod nr. 8781 do „Gazety  
Gdańskiej”. (8781)

### Pieczętki

kauczukowe i metalowe,  
najszybciej wykonuje  
Polska Wytwórnia Pie-  
czętek, Mieczysław Prei-  
sner, Toruń, Szczytna 4,  
Telefon 1823. (2127)

### Szyldy metalowe

najtaniej wykonuje Za-  
kład artystyczno-ryto-  
wniczy Mieczysław Prei-  
sner, Toruń, Szczytna 4,  
telefon 1823. Firma pol-  
sko-chrześc. (2127)

### Bacność!

Jadalnia, kompl. garni-  
tur kuchenny i wszelkie  
inne rzeczy tanio do  
sprzedania. Gdańsk, Jo-  
hannissgasse 9, IV piętro.  
(8776)

### Stołowy pokój,

urządzenie kuchenne  
sprzedam tanio. Gdańsk,  
Poggenpuhl 76, II. (8774)

### Okazyjnie

do sprzedania meble, ja-  
dalnia, biurko, radio,  
obrazy olej. Gdańsk, Vor-  
städtischer Graben 68, II  
prawo. (8774)

### Plac

powierzchni ¼ ha, 41 m.  
frontu, przy głównej uli-  
cy, naprzeciwko stacji  
kolejowej w Howie, pow.  
Działdowski — sprzedam.  
Informacje: Adwokat  
Klińkowstein, Płock, ul.  
POW 2. 12693

### Oświetlenie

elektryczne na choinkę  
110 volt sprzeda okazyj-  
nie Kłosowski — Tczew,  
Skarszewska 5. (6472)

### Skład papieru

dobrze zaprowadzony i  
prosperujący w małym  
lecz ruchliwym mieście z  
dobrą okolicą z powodu  
wyjazdu od zaraz do  
sprzedania. Zgłoszenia  
pod Z. A. 1000 do „Gazety  
Pomorskiej”. (2142)

### Jadalnia

pokój męski, sypialnia,  
dywany, lampy, maszyna  
do szycia, odkurzacz itd.  
z powodu zmniejszenia  
gospodarstwa domowego  
do sprzedania. Gdańsk,  
Breitgasse 85 I. (8782)

### Skład kapeluszy

Lubomskiej przeniesiony  
na ul. Szeroką 37 I ptr.  
Kapelusze, torebki tanio  
polecam. Przeróbki 1 zł.  
Toruń. (2156)

### Sprzedam

skład bławatów — do-  
brze prosperujący — cen-  
trum Torunia. Egzysten-  
cja zapewniona. Oferty  
„Gazeta Pomorska” To-  
ruń pod „Pewność”. (2154)

### Darmo

dajemy stałym klientom  
serwisy i inne prezenta.  
Skład Art. Kolonialnych  
S. Pawłkiewicz, Toruń,  
Szczytna 17. (2130)

### RÓŻNE

#### Naprawa, pokrywanie **parasoli**

oraz ostrzenie, szlifowa-  
nie wszelkich narzędzi.  
wykonuje fachowo STE-  
FAN RYCHŁO, Toruń,  
Nowy Rynek 15. (1896)

#### Tańce

Ostatnie nowości jak:  
Swing, Lambeth, woalk  
i t. d. uczy A. Rożyńska,  
Grudziądz, plac 23 Styc-  
znia 22. (5497)

#### F-a meblowa

poszukuje w centrum mia-  
sta dużego lokalu z piwni-  
cą. Zgłoszenia „Gazeta Po-  
morska” Gdynia pod nr.  
7512.

#### Szkoła tańców

Werny wyucza tańczyć.  
Toruń, Stary Rynek 16.  
12702

### Egzystencja

duży skład z mieszk. 3  
pokoj. kuchnią zaraz do  
wynajęcia. Teofil Szy-  
mański, Rumia. (7518)

### „Auto Ekspres”

przeprowadzki, transport  
towarów. Toruń, Jęcz-  
mienna 22, tel. 10-09.  
(2147)

### Tapczany Fotele

wstępnego rodzaju  
meble wyścielane  
poleca firma

### BRACIA TEWS

Toruń, Mostowa 30.

### Wina

### Wódki

### Likiery

### Artykuły spożywcze

### i Delikatesy

po cenach godziwych poleca:

## BENON RATAJCZAK

GDYNIA, ul. Świętojańska 67 - tel. 2551

### RUMY

#### KONIAKI LIKIERI WINA

różnych firm krajowych  
i zagranicznych poleca

### JAN GRELEWICZ

Skład Win, Wódek i Li-  
kierów, Toruń, Staro-  
miejski Rynek 33/34, tel.  
10-02. (2150)

### Wszelkie

#### roboty ślusarskie

wiercenie studzien oraz  
odlew żeliwne wykonu-  
je szybko, tanio. Inż.  
Pedab. Koszarowa 15-17.  
1278

### RYNEK PRACY

#### Szukam

iziewczyzny do sprzątania  
na przychodnie. Orzesz-  
kowej 18, m. 3. Zwola-  
kowska. 7520

#### 2 czeladników

zaraz potrzebni. Jurczyń-  
ski, mistrz krawiecki,  
krawieckich i 1 uczeń od  
Tczew, Hallera 22. (6466)

### MIESZKANIA

#### Eleganckie

2-pokojowe mieszkanie  
wynajmę. Oglądać od 9—  
15. Toruń, Matejki 16,  
róg Bydgoskiej. (2146)

### Pokój

umeblowany z używ. te-  
lefonu i fortepianu do  
wynajęcia. Toruń, Jęcz-  
mienna 22 m. 10. (2147)

### MATRYMONIALNE

#### Bogate

Amerkanki z dolarami.  
Kilka tysięcy kamienicz-  
nych pań z posagiem  
1.000—500.000. Niezliczone  
zastępy panów na róż-  
nych stanowiskach pole-  
ca Najstarsze Biuro Ma-  
trymonialne „GŁOS SER-  
CA” Stanisławów, Sło-  
wackiego 20. Napisać da-  
ne z wymaganiami. Wy-  
syłamy adresy i fotogra-  
fie. (12681)

RYSZARD BRAUN

20

# Sobowtór Pani Wu

Powieść sensacyjna

— Co to wszystko może znaczyć? — myślała,  
zdenewrowana w najwyższym stopniu, pijąc her-  
batę. — I dlaczego on milczy?

Robiła sobie teraz wyrzuty, że nie śledziła go  
aż do końca. Że zaufała mu. Że nie dopilnowała  
wysyłki. Wreszcie znużona tymi myślami, oparta  
o stół zasnęła. Światło lampy przegładalo się w  
niezwykłej czarności obfitych włosów, spiętych  
na karku. Stopniowo zaś szarość świtu, wsączają-  
ca się przez na wpół otwarte okno, zaczęła kłócić  
się z blaskiem lampki elektrycznej. Wreszcie  
stłumiła jej światło, zalewając pokój pełnią bla-  
sku. Wskazówka na stojącym na biurku zegarku  
czerniała już na ósmej godzinie. Poza drzwiami  
słychać było ruch poranny, szuranie szczołki po  
posadzce i głos starej generalowej, właścicielki  
mieszkania. Ale Loda nic nie zdołało wyrwać z  
mocnego snu, który ją chwycił nad ranem. Nawet  
dzwonek telefoniczny nie obudził jej i dopiero sil-  
ne pukanie do drzwi i głos służącej wstrząsnął  
nią.

— Proszę pani — wołała dziewczyna. — Pro-  
szę pani! Jakiś bardzo ważny telefon.

Na wpół przytomna ze snu, Loda zerwała się  
z krzesła, wpadając do ciemnego przedpokoju. Tu  
otrząsnął ją w słuchawce telefonicznej głos krzy-  
kliwy, uradowany, piszczący z zachwytu — głos  
Meli Zabińskiej.

— Nadeszła paczka! Nadeszła paczka! I list!  
Przyjeżdżaj zaraz! Jest wszystko i oprócz tego  
ładowny pierścionek! Przepraszam cię! Nie gnie-

raj się! Czy przyjedziesz? Czy mnie słyszysz?  
Dlaczego nic nie mówisz?

— Bo nie dasz mi przyjść do słowa. Zaraz  
ubieram się i za pół godziny wraz z członkami  
Warszawskiego Urzędu Śledczego będę u ciebie.

### XIII.

#### HOLMES W SPÓDNICY

Tego samego dnia wieczorem wszystkie  
dzienniki warszawskie podały następującą  
wzmiankę.

„P. Z., żona znanego lekarza z Warszawy, ba-  
wiąc na wsi pod Tczewem, u kuzynów, pojechała  
pewnego wieczora do Kasyna Sopotkiego. W dro-  
dze jakiś nieznany osobnik wyciągnął jej wor-  
czek, w którym znajdowała się biżuteria wartości  
około pięciu tysięcy złotych. P. Z. wróciła do  
Warszawy i zawiadomiła policję, o czym donosi-  
liśmy przed kilku tygodniami. Sprawę powierzono  
zdolnej agentce policyjnej pannie L. Kamińskiej,  
która wpadła na ślad złodzieja. Pod jej presją ów  
człowiek (cudzoziemiec) zwrócił wszystkie skra-  
dzone przedmioty. Oto wczora doktorowa pani  
Z. otrzymała pocztą maleńki pakiecik nadany w  
Olkuszu. Po otworzeniu pani Z. skontatowała, że  
wewnątrz znajdują się nie tylko wszystkie skra-  
dzone jej w Sopotach kosztowności, ale nadto je-  
szcze ładny pierścionek z brylantem.

Tajemnicę przesyłki wyjaśniał dołączony list  
we francuskim języku. List ten pisany na maszy-  
nie w dosłownym tłumaczeniu brzmi następująco:

„Wielce Szanowna pani. W drugiej połowie  
marca skradłem pani kilka sztuk biżute-  
rii, które zastawiłem w lombardzie. Uzyskane pie-  
niądze spożytkowałem na grę w kasynie. Klejno-  
ty przyniosły mi niebawem szczęście. W ciągu  
kilku wieczorów wygrałem fortunę. Czuję się te-  
raz w obowiązku zwrócić pani szczęśliwe klejno-  
ty, a tytułem rekompensaty za zmartwienie i przy-  
krości na jakie naraziłem, oraz mojej głębokiej  
wdzięczności, pozwalam sobie dołączyć skromny  
upominek na pamiątkę. Wygrana suma pozwoli  
mi teraz wyjechać daleko, gdzie zamierzam oddać  
się spokojnej i uczciwej pracy”.

W kopercie znajdował się nadto kwit na od-  
dane przez panią Z. futro do przechowania, kwit  
skradziony razem z biżuterią. Był imienny i po-  
służył uczciwemu złodziejowi jako informacja. Z  
drugiej strony zawiadamiają nas, że to raczej  
agentka śledcza wskazała złodziejowi adres dok-  
torowej Z. i pod groźbą rewolweru zmusiła go do  
napisania listu”.

Loda dowiedziała się o powyższej notatce pra-  
sowej od swego brata Leszka. Student wpadł do  
niej czarony z emocji, z rozwianą czupryną i ro-  
ześmianymi o ucha do ucha ustami.

— Eureka! — wołał rzucając książki na tap-  
czan, czapkę na biurko i okręcając siostrę kilka-  
krotnie dookoła stołu. — Jesteś sławna! Całe mia-  
sto o tobie mówi! Nazywają cię Holmesem w  
spódnicy! Stefan zapewnia, że czeka cię wielka  
przyszłość! A jeden z kolegów moich prosił bar-  
dzo, abys zechciała mu dać swój autograf, bo on  
zbiera podpisy sławnych ludzi i ma nawet takich  
w swoim zbiorze, jak Malicka, Zbyszek Sawan i  
Kusociński!

Loda Kamińska z radością przyglądała się bra-  
tu. Jakże go kochała! Był jedynym przecież, który  
jej pozostał z licznej rodziny.

— Siadaj — uśmiechnęła się. — Zjemy razem  
kolacyjkę. Ze zdenewrowania od dwudziestu  
czterech godzin nic nie jadłam i jestem głona jak  
wilk.

— Nic nie jadłaś? Doprawdy? — wołał obu-  
rzony. — I nikomu nie przyszło do głowy, żeby  
iść z tobą na obiad? A ta Zabińska? Nie mogła  
to cię zaprosić do siebie? Wstępną babsztyl! Ro-  
pucha! Najpierw awanturuje się! Zatrzuwa ci ży-  
cie, a potem nawet wdzięczności nie umie okazać!

Wpadła w zachwyty i pasję z niezwykłą łat-  
wością przerzucając się z nastroju do nastroju.  
Był młody, pobudliwy i nieopanowany. Pomagał  
teraz Lodzie w nalewaniu herbaty, w układaniu  
masła w zaimprovizowanej maselnicy i wędli-  
ny na wyszczerbionym półmiesieczku.

— No to już, pięknie! Estetycznie! Apetycz-  
nie! Tylko nareszcie zabieraj się do jedzenia!

(Ciąg dalszy nastąpi.)



# Nasz dodatek niedzielny

W cztery oczy ze sztuką

## Swastyka — znak słowiański

Epoka, w której żyjemy, jest wielkim odrodzeniem mitologii. Mitologii najróżniejszych. Religie, tradycje, nacjonalizmy, nawet prądy socjalne odwołują się do spraw niejako wyższego rzędu, do symboliki irracjonalnej, do pierwotnych źródeł psychiki zbiorowej, której konsekwencją mają być dzisiejsze takie lub inne ustroje.

### WŚRÓD ŻARÓWEK

na czołowym miejscu stoi,  
Pięknym światłem promienieje,  
Nowoczesne wnętrze stroi.

TUNGSRAM  
KRYPTON



Mit działa najwięcej sugestią swej prostoty i prymitywu. Współczesność rozkochała się w symbolice bez dwuznaczników.

Bo w mitach jest tak: ktoś silny walczył z potworem. Brutalnie, bez kszty poetyckiego wdzięku tarzały się dwie moce, dwa prymitywy. Jedną siłą zwycięża! Mit nie potrzebuje nawet uzasadnień. Barwa jego i dźwięk wystarczy, aby legenda rosła poprzez wieki. Artyści oszliwiają niezręczności prymitywu, powstanie mit nowy — dla inteligenta i prostaczka, jakaś trawestacja, mądrze skomponowana.

Oto stoimy wobec zagadnienia: dlaczego Niemcy hitlerowskie uznały mitologię germańską, uświęciły ją i usankcjonowały w tradycjach — od państwa zacząwszy a na rodzinie skończywszy? Przecież w ostatnim felietonie pisałem o hitleryzmie jako o ruchu nawskroś materialistycznym, ruchu, który w słowiańskim idealizmie musi widzieć groźnego przeciwnika.

Dlaczego więc w kraju statystyki, kalkulacji, maszyny i piwa ożył nagle Wodan, Walhalla, Walkirie i Nibelunghi? Zygryd błogosławi fortyfikacje, Wodan oślepią poczciwców zza ludy wizją piorunowej pra-przeszłości. Urdeutschland huczy w przemówieniach Rosenberga. Halucynacje mitologiczne pęcznieją, wyobraźnia niemiecka przywykła do mdłego sentymentu, wysadza się na grozę, na „Macht“ na „Kraft“.

Wie so?

Cała ta praniemieckość, te bożki wyciągłże z lamusa opery, i przy dźwiękach stu orkiestr podczas festiwalu wagnerowskiego wprowadzone uroczyste do „porządku dziennego” partii — to przede wszystkim kłajster ideologiczny, nity, sprzączki i klamerki, którymi świetni specje od propagandy chcą zespolic w jedno: Bawarię, Saksonię, Wirtembergię, Prusy, Austrię i... Gdańsk. Jedną jest przeszłość, jedną przyszłość — logika bez utrudnień.

A tymczasem nie jest tak dobrze. Hitlerizm oparł swoją mitologię na jednej tylko wspólności narodowej, na języku. Język w życiu narodu — rzecz arcyważna. Ale nie jedyna.

Trzeba mocno stwierdzić, że Niemcy współczesne i nie są jednolite psychicznie. Bawarczyk i Prusak — to dwa bieguny, Austriak i ein Mann z Sudetów to także dwa kontrasty, nie mówiąc już o gdańszczaninie, który reprezentuje koktail psychiczny, z najsilniejszą domieszką humanizmu polskiego, rodem z 16 wieku. To rzeczy trzeba sobie dobrze uświadomić i kubał zimnej wody wylać na megalomanię germańską.

Oto pokrótce streszczenie problemu. Wtedy, kiedy na ziemiach słowiańskich istniał Biskupin, Arkona i legendarna Weneda, największy port na wybrzeżach bałtyckich. Kiedy Dlemiona słowiań-

skie sięgały po Hamburg i Bawarię, prowadząc handel z dalekim Wschodem i daleką Północą, poznając kulturę rzymską przez karawany kupców — Urdeutschland może miała swoich Siegfriedów, ale reprezentowała reine barbarei, w którym Rzymianie radzili sobie ogniem i żelazem — jak mogli.

Pierwsze zawiązki kultury germańskiej zbyt wiele mają pierwiastków celtyckich, żeby mitologię Niemiec dzisiejszych można było uznać za twór samorodny. Zresztą treść tej mitologii jest antykulturalna: brutalna, ostra, terrorystyczna, groźna, ponura. Ciemności leśne i ryki niedźwiedzie towarzyszyły Wodanowi i Walkiriom w drodze do pozycji i do muzyki wielkiego Wagnera.

Von Hutten mógł dać tej brutalności zastrzyki piękna, Wagner mógł zdobić kańczastą ur-symbolikę motywami super-artystycznymi, ale treść, prawda mitu, jej sens psychiczny pozostał bez zmiany. Brutalność pozostała brutalnością. I trzeba kłamać „naukowym” aus allen Deutschlandsländer (właśnie: Länder!) raz na zawsze wytłumaczyć, że napór wczesnego germanizmu na słowiańszczyznę zachodnią i jego sukcesy polityczne — to nie było zwycięstwo wyższej kultury, lecz zabór kultury zmęczonej — przez brutalną, dziką cywilizację raubritterów.

Religia Dadźbogów słabła po stuleciach rozkwitu, kiedy przyszła przemoc Wodana. Nasze kłeski przed czasami Mieszka mogą być porównane z kłeskami Rzymian. Pogaństwo zawsze dusiło wyższe od siebie kulturalnie ale zleniwiłe narody. Tak samo potem upadło Bizancjum pod naporem Turków. Sprawy są jasne.

Można dawać dalsze przykłady. Odrodzeniem słowiańszczyzny było przyjęcie chrystianizmu. Chrystus Zmartwychwstający stanął dumnie naprzeciw germanizmowi, który po przyjęciu chrześcijaństwa nigdy nie wyżył się terrorem ur-mitologicznego. Nasze Dadźbogi nie potrzebowały walki z religią Chrystusową, były jej bliskie psychicznie. Chrystus słowiański uświęcił mity pogańskie, odrodził legendy zamierające.

Dla nas chrześcijaństwo stało się transfuzją mocy, dla Niemców — wiecznym dziejowym konfliktem, który dziś wystąpił z przerażającą upartością. Hitlerizm walczył z chrystianizmem. Brutalne bożki wylazły z ciemności, Zygryd mobilizuje raubritterów.

Do czasu, do czasu...

Niemcy nie są jednolite psychicznie, Polska — tak. U nas mimo różnic regionalnych czy gwarowych, istnieje jeden typ Polaka od Kijowa aż po Wrocław.

## Na Święta



Miawki radiowe

## Humor odwzajemniony

Wzajemność w miłości? — zrozumiałe. Wzajemność w polityce? — już mniej, ale też ponoc bywa. To są rzeczy stare i znane. I zapewne piękne słowo wzajemność nigdy nie wykroczyło poza granice tradycji uświęconego repertuaru, gdyby... nie technika. Otóż technika stworzyła radio, a z nim razem wzajemność... w humorze. Po prostu dzieje się tak, że rozgłoszenie starają się od czasu do czasu rozmieszać radiosluchaczy, a ci ze swej strony dbają o to, by personel rozgłośni nie popadł w melancholię i dostarczają dyrekcjom pierwszorzędny materiał humorystyczny.

Bo cóż robić, jak nie śmiać się z całego serca, gdy ktoś gwałtem chce, by Platon napisał coś nowego. A takie życzenie to nie czczy wymysł czy fantazja kierownika Biura Studiów. To fakt.

Otóż było tak. Radio nadawało w zeszłym roku „Trylogię Platona” p. t. „Tragedia Sokratesa — Obrona Sokratesa”. Tragedia greckiego mędrca, mimo, że żył on przed kilku tysiącami lat jest wiecznie żywa i głęboko ludzka, porusza więc do głębi nawet współczesnego człowieka. I to porusza tak dalece, że niektórzy radiosluchacze prosili w listach do Radia, by Platon napisał dla mikrofonu jeszcze coś równie pięknego. Wobec takiego życzenia Dyrekcja Radia znalazła się w kłopotliwym położeniu. Bo jak tu, i jaką sumą pieniężną można skłonić do pisania człowieka, który umarł jeszcze przed Narodzeniem Chrystusa? Zaiste zadanie nie łatwe! Ale za

chwile takiego humoru należy się wdzięczność, no a poza tym radiosluchacz to przecież klient, a nowoczesna zasada handlowa mówi „nasz klient — nasz pan”. A więc rada w radę — i wznowiono w ubiegły czwartek „Tragedię Sokratesa”.

Ale tu powstaje nowa trudność. Bo oto inny radiosluchacz przejęty losami wielkiego filozofa pisał do Radia, że Sokrates nie powinien upadać na duchu, bo w apelacji napewno sprawę wygra. Teraz, gdy „Trylogię Platona” wznowiono gotów pomyśleć, że to rozprawa apelacyjna i będzie srodze zawiedziony jej niepomyślnym dla Sokratesa wynikiem. Ale na to już nie ma



FR. PULS S.A.

typ kulturalny, typ historycznie wspinały.

Megalomania germańska nie nastraszy słowiańszczyzny. Bo sama wewnątrz jest niezorganizowana. Bawarczyk nie zrozumie Prusaka. Region po niemiecku znaczy Heimat — wymowne to bardzo. U nas jest jedna Heimat.

W Niemczech walczy protestantyzm z katolicyzmem, a pogaństwo uderza na obie te religie. Konflikty czają się wszędzie.

I czy wie mistrz Rosenberg ile krwi słowiańskiej płynie w żyłach niemieckich, tej krwi najmocniejszej, najbardziej wojowniczej?

Nasz duch jest mocny. Prawdziwe „Kraft durch Freude” — szczere, słowiańskie. Nie tylko równi z równymi, ale mocniejsi.

Spójrz, Słowianinie, znad Łaby i Odry, oto na sztandarach swastyka, znak przecież z legend słowiańskich wydobyt...

Wymowne to bardzo...

Jerzy Pietrkiewicz

## Polacy i Polska za granicą

W Lozannie odbył się w katedrze koncert I. J. Paderewskiego. Dochód z koncertu był przeznaczony na salę koncertową imienia naszego mistrza.

Jan Kiepusa wystąpił w operze lyońskiej w „Cyganerii”. Przy kompletnie wypełnionej sali, wielokrotnie bisowany, Kiepusa, po skończonym przedstawieniu odśpiewał szereg arii dodatkowo.

Prasa lyońska, o występie Kiepusy wyraża się entuzjastycznie.

Kiepusa po występie w Lyonie udał się do Marsylii i Nicei.

Wystawa grafiki polskiej, urządzona w imieniu National Gallery w Otta-

innej rady, prócz szczerego śmiechu, który daje siły, zdrowie i chęć do dalszej pracy.

A że p. Eydziatowicz, kierownik Biura Studiów podzielił się czasem z radiosluchaczami dowcipami przez nich samych ułożonymi — nie trzeba się gniewać. Jest przecież dyskretny, nazwisk nie wymienia. Listy więc pisać można bez obawy publicznego wpadunku, a że czasem dadzą perłę humoru dla wszystkich, to też przecież za służbę, — i wtedy miast robić obrażoną minę śmiejmy się sami z naszego mimowolnego dowcipu. (10)

wie, wzbudziła duże zainteresowanie. Specjalnie podobały się prace Władysława Skoczylasa, znanego już w Kanadzie z pierwszej wystawy przed kilku laty. Po zamknięciu wystawy w Montrealu, eksponaty zostaną wysłane do innych miast.

Na bułgarskim rynku księgarskim ukazała się książka p. t. „Muzyka Polska” pióra znanego muzykologa Iwana Kamburowa. Książka zawiera szkice biograficzne o dziejach największych kompozytorach polskich oraz krótki przegląd historyczny rozwoju twórczości muzycznej w Polsce, skreślony przez prof. dr. Henryka Ordeńskiego.

## Bez trudu przygotować można smaczne zupy z MAGGI<sup>co</sup> kostek zupnych



### Z muzyki

## Wydarta tajemnica

Koncert kompozytorski prof. Moczyńskiego miał charakter uroczystościowy, czujemy się więc zwolnieni od obowiązku omówienia sposobu wykonania poszczególnych utworów, gdyż wykonawcy w Toruniu są dobrze znani i każdy wie, że robili, co mogli, by w miarę możliwości jaknajlepiej uczcić senjora muzyków pomorskich. Zamiast więc recenzji z koncertu dajemy poniżej wywiad z Jubilatami.

Niby łatwa rzecz. Zaproszenie jest „Zebranie towarzyskie” niezbyt liczne, a więc nawet i docisnąć się nie trzeba. Chodzi po prostu tylko o to, by pociągnąć Jubilatę za język. A jednak nie było to bynajmniej łatwe.

Naprzód musiałem urządzić istny bieg z przeszkodami w pogoni za uwijającym się jak jakiś młodzik Jubilatami, a potem, gdy wreszcie dopadłem go przy stole, okazało się, że nawet kompozytorzy od czasu do czasu jadają — trzeba więc było zaczekać, aż prof. Moczyński trochę się pożywi. Ustawilem się więc w pobliżu — czatowałem. No i doczekałem się: — sjeść skończona. No, myślę, — teraz nie dam się nikomu wyprzedzić, łapię prof. Moczyńskiego pod rękę i proszę o parę minut rozmowy. Bardzo chętnie — powiada — ale o sobie mówić nie lubię. Myślę sobie — źle. Uprzedzali mnie, że Jubilat jest bardzo skromny — zaczynam się obawiać, że to prawda. Nie ma rady — trzeba będzie jakoś chytrze, okólnymi drogami dojść do tego, o co chodzi. Zaczynamy więc od tematów ogólnych: od owego powiedzenia — przysłowia, że Pomorze nie śpiewa.

— Jak to z tym było Panie Profesorze? Musi Pan coś o tym wiedzieć, przecież przemierzył Pan swą działalnością pięćdziesiąt lat życia muzycznego ziem zachodnich.

Profesor otwiera usta, by coś odrzec — kiedy cóż — znowu przeszkoda: — dopada nas jakiś zapóźniony z życzeniami przyjaciel Jubilata i wciska wżrzonemu „Dziadziowi” (jak go „swoi” nazywają) dwa prawdziwe, zaplombowane w szkłe cygara hawańskie. Ma to swoje konsekwencje. Z takim darem trzeba obejść całą salę — jest co pokazać. Trzymam się jednak Profesora kurczowo i gdy pielgrzymka skończona, wracam do swojego.

— Aha, o to śpiewanie na Pomorzu Panu chodziło. Ze to niby my Pomorzaki nie śpiewamy. Buźda Panie, zupełna buźda. Zawsześmy śpiewali i to dobrze

śpiewali. Jak trzeba było to szliśmy ze sztandarami i śpiewem na ulicę. No, ale dzisiaj i tamte czasy — to nie do porównania. Wtedy u nas tylko śpiewano dobrze, a dziś jest jeszcze interpretacja. Dziś nie tylko dobrze się śpiewa, dziś dobrze oddaje się treść utworu — wkłada się inwencję i pracę dyrygenta.

— No, a jak to było z kompozycjami?

— Z tym było gorzej. Widzi Pan, chóry muszą mieć ciągle nowe rzeczy do śpiewu. A tu nowości było mało. Cały szereg okazji i obchodów było zupełnie lub bardzo mało opracowanych muzycznie. To też moje kompozycje wyrosły nie tylko z talentu, którym mnie obdarzył Bóg, ale z potrzeby chwili. W Ameryce czczono Pułaskiego — w muzyce o Pułaskim nic — piszę więc odpowiedni utwór, ginę Żwirko i Wigura — powstaje marsz żałobny ku ich czci, a przede wszystkim tematyka morska, tak swojska na tutejszym terenie — tamnie najbardziej może zniewoliła prymusem, koniecznością opracowania.

Zadowolony, że Profesor sam zeszł na tory osobiste, staram się uchwycić nic, nie wypuścić okazji z ręki.

— No tak, rozumiem. Życie było tym bodźcem, który decydował, że powstały takie lub inne utwory. Ale to słuszne jest chyba tylko w stosunku do okresu dojrzałej twórczości. Ale jaki był początek? Jak wyglądał w wypadku Pana Profesora największa tajemnica twórczości, jaką jest ten pierwszy impuls, ta praprzyczyna, która pcha jednostkę utalentowaną do twórczości?

— Eh, Panie! Wy dziennikarze i literaci we wszystkim staracie się odszukać jakiejś sensacji. A tymczasem u mnie żadnych sensacji nie było, wszystko odbyło się zupełnie prozaicznie. Po prostu miało się już od dziecka takie jakieś coś, że jak usłyszało się marsza to po przyjeździe do domu zaczynało się na zaśłysane tematy improwizować. No i tak, od tych improwizacji na cudze tematy przeszło się do kompozycji własnych. Ot, i wszystko.

— No nie bardzo znów tak wszystko

Panie Profesorze. Dla Pana, który tkwi w muzyce jako twórca wszystko jest proste i jasne. Dla innych jednak nie wszystko przedstawia się tak bez żadnych komplikacji. Ot, choćby ciekawe zagadnienie psychologiczne: jakie uczucie ma Pan dziś po 50 latach, gdy słyszy swe pierwsze utwory. To uczucie musi być dziwne, bo 50 lat, to przecież taki szmat czasu, taka czasowa perspektywa, że z tej perspektywy patrząc nawet na własny utwór wydaje się chyba jakiś obcy?

— Gdzie tam obcy Panie! Po prostu się nie liczy i koniec. Widzi Pan, wychowałem się na Mozarcie. A ten, wie Pan, nie rozumiał Kościoła. Tworzył jakieś takie skoczne historie, że stare mury świątyń z rozpaczą spoglądały na siebie oczami witraży. No i ja też takie podrygasy komponowałem. Gdy chciałem z nimi do kościoła — to mnie po prostu wyrzucano. By tworzyć muzykę religijną trzeba wierzyć i to mocno i rozumnie wierzyć, a więc trzeba być dojrzałym. Byłem wtedy za młody — tak samo, choć z innych przyczyn jak Mozart nie rozumiałem Kościoła i religii. Tamto wszystko się nie liczy — jeszcze raz powtarza Jubilat.

Idzie dosyć dobrze, postanowiłem więc zaryzykować i zapytać o zamierzenia na przyszłość. No i... przegrałem. „To tajemnica” — powiedział mi profesor i uciekł czym prędzej.

Przegrawszy tak sromotnie z Profesorem, nie zrezygnowałem jednak i rozpocząłem pogoń za synami Jubilata. I — jakież rozczarowanie — pierwszy z nich zaczepiony oświadcza, że jest nie m u z y k a l n y. Syn takiego ojca niemuzykalny — w takich warunkach wprost nie wypada nosić takiego samego nazwiska. Napadam tedy drugiego syna. Kapitan Moczyński poprawia reputację potomstwa. Jest muzykalny, co więcej, jest kolegą po piórze (jest dziennikarzem wojskowym). Rozumie więc moje bóle. Jawią się duże bomby piwa i rozmowa toczy się gładko.

— Powiada Pan — mówi kapitan — że z moim ojcem nie bardzo Panu poszło. Tak, tak — to było do przewidzenia; jest przesadnie skromny i bói się prasy. Więc chciałby Pan wiedzieć co ma ojciec na warsztacie? Otóż ma. I niech sobie Pan wyobrazi — ten blisko siedemdziesięcioletni starzec — tworzy obecnie symfonię, i to nie jakąś symfonię z dawnych czasów, lecz symfonię kompletnie nowoczesną! Widziałem szkic ołówkowy — i niech mi pan wierzy, rzecz jest bardzo ciekawa, oryginalna i nowoczesna. W tej chwili mówi do Pana nie syn, lecz muzyk z zamiłowania. Ojciec mój mimo siódmego krzyżka na karku nie powiedział jeszcze ostatniego słowa — nie miał czasu go powiedzieć, bo zanałdo go nagliło życie — ale to słowo jeszcze powie i będzie to słowo wazkie.

Szkłanki od piwa próżne. Chwilę jeszcze rozmawiamy z kapitanem. Wywiad gotów. Zazdrośnie strzeżona tajemnica Jubilata wydarta. Można iść do domu.

Edward Litwin.

### Jadąc po sprawunki do miasta

nie zapomnij o:

#### Soli stołowej w kartonach

1 kg — 46 gr  
1/2 kg — 25 gr

#### Soli do serów i masła

Skrzynka: 10 paczek po 1 kg — 4 zł 17 gr  
Skrzynka: 20 paczek po 1/2 kg — 4 zł 53 gr

#### Soli inowrocławskiej do kąpieli:

1 woreczek 3 kg — 90 gr  
1 woreczek 2 kg — 60 gr

Jeżeli nie znajdziesz tych gatunków soli w sklepie, zgłoś się  
do HURTOWNI SOLI.

2132

### Grochem o ścianę

Próbował kto? Czynność wielce niewdzięczna i beznadziejna. Rzucasz bracie, ramioną ci opadają, obserwujesz smętnie, jak to wszystko spływa. Spływa jak woda. Woda po gładkiej ścianie.

Taką ścianą jest Morzeń.

Tak się nie nazywa żadna miejscowość w Polsce. Morzeń, to po prostu typ — typ przeciętnej wsi w Polsce „A”.

Otóż ten Morzeń to symbol. Płoniesz jak smolna szczapa i...

Nic!

Morzeń rozradza się stokrotnie, ze złośliwym uporem. Wciela się we wszystkich okolicach. Gdzie tknąć — ściana.

Jest w sąsiedztwie wioska. Taka sobie wioseczka — kilkadziesiąt dusz. Był czas, że głośno było o niej na kilka powiatów. Tych parędziesiąt dusz zorganizowało się w trzech towarzystwach.

Była nauczycielka, znalazł się jakiś student, — biegali, krzatali się, projektowali, ćwiczyli.

Mieli posłuch — lubiano ich.

Zebrania, czytanie „Pana Tadeusza”.

„Chłopów” (w wyjątkach), pism Marszałka, barwne przedstawienia oparte na oryginalnych scenariuszach.

Bez przesady, wrzało jak w ulu.

Po kilku latach zdawało się, że cała aparatura jest tak zmontowana, że mechanicy mogą się już wycofać.

Wycofali się.

No i?

Nic! Głuchy mur.

Dusze uleciały — z żywych organizacji zostały same szkielety. Sterczą po dziś dzień.

„Nie wyszło” i koniec.

A więc sąsiednia wioska to też Morzeń.

Święto lasu w Morzeńcu. Dzieci idą z nauczycielem na teren. Rodzice ich żyją prawie wyłącznie z lasu. Pracują przy wyrębach, zwózce drzewa i tartaku. Jest punkt zaczepny dla pogadanki. Prostu kwestia bytu. O lesie mówi człowiek, który go szczerze umiłował. Dzieciarnia słucha, przyrzeka szanować i ochronić drzewa. A w drodze powrotnej łamie gałęzie i idzie do domu zadowolona ze święta lasu, bo nie było lekcji.

No i?

Nic! „Przecież to dzieci!” — odpowiedź prosta.

Dobrze. Z innej wobec tego becзки!

Uroczystość. 11 listopada, powrót wojsk z Zaolzia, lub coś podobnego. Wogóle bardzo. bardzo podniosłe. W teorii.

Wyobrażam sobie, jakby wyglądała masówka z takiej okazji w hitlerowskiej wiosce.

Morzeń nie ma zbyt wybujałych ambicji. Jedna chorągiew u leśniczego, druga w sołectwie, trzecia w szkole.

A reszta?

Nic! Niepotrzebny wymysł, dobry dla państwa” i dla ludzi „miastowych”. Taka chorągiew kosztuje conajmniej 2,— zł. Bieda, nie ma pieniędzy.

Ale... wiejska krawcowa jedzie do miasta po nowe żurnale. Gracie miejscowe muszą mieć najnowsze modele i materiały.

W tym wypadku nie ma różnic.

Musi być tak samo jak u „państwa” i ludzi „miastowych”.

W niedzielę parobek kłania się mału komu. W niedzielę on i Pan Nauczyciel, obaj „Pany”. Obaj mają na sobie raglany. Patrzą na siebie zezem.

W czwartek spotykają się na zebraniu. Jeden przychodzi z obowiązku — drugi w poczuciu obowiązku.

Ten drugi chciałby zająć słuchaczy.

Sonduje zainteresowania.

Czym się interesują?

Cisza.

Spojrzenia rozlaży się po sufficie.

Nikt nie chce wiedzieć o niczym. Temat jest obojętny — mówca też. O trzech cnotach, pięciu zmysłach, siedmiu cudach świata...

Ewentualnie „czterdziestu rozbójników” zdołałoby może poruszyć audytorium.

Pogadanka skończona.

„Może coś niejasnego?”

Wszyscy wszystko zrozumieli.

„Proszę mi zatem powiedzieć...”

Cisza.

Nikt nic nie rozumiał.

No i?

Cóż? Machnąć ręką można. Ale powiedzieć sobie trzeba, tylko to jedno: w Polsce wszędzie roboty huk. Prawda, Polska „A” lepiej się umeblowała pod względem gospodarczym, materialnym. Ale umeblowanie nawet i tu jeszcze nie ma należytej polityry.

A więc?

Wróćmy do początku!

Rzucaj bracie dalej grochem o ścianę, aż częstotliwość uderzeń skruszy mur i Morzeń zawali się w gruzy.

Witold Jastrun

W KRAJU CZARNYCH KOSZUL

# U wrót ziemi włoskiej

Reportażem poniższym rozpoczynamy druk cyklu p. t. „W kraju czarnych koszul“ opracowanego przez naszego korespondenta — Stanisława Kapkowskiego.

Sapiąc niemilosierdzie, wysokogórska lokomotywa niemiecka wciągnęła długi rząd wagonów. po przez uroczy Sommering, na nie wielką stację włoską — Treviso. Przytulona do gór stacyjka wygląda uroczym; ponad i poniżej białą się domy i wille, do których wiodą kręte wstęgi ścieżek i dróg.

Przez wagony przebiega lotna kontrola graniczna i dość powierzchownie bada dokumenty i zawartość walizek. Przed wagonami uwijają się handlarze i okna zmieniają się w lady sklepowe. Największym powodzeniem cieszy się wino i... poduszki.

Z tymi poduszkami, to bardzo dowcipny pomysł. Przychodzi handlarz. Przez ramie przewieszony kij. Na kiju, po obu końcach całe masy dosyć dużych poduszek podroźnych, wypchanych jakąś wonną i mięciutką trawką. Kosztuje to dwa liry, a więc około pięćdziesięciu groszy i... dopiero po dokonaniu zakupu dowiaduje się człowiek, że te pięćdziesiąt groszy zapłacił tylko za możliwość używania poduszki w drodze. Po dobieciu bowiem do stacji przeznaczenia trzeba ten „mebel“ oddać kontrolerowi, jako załącznik do biletu. Czy Włosi stosują się do tego, — to inna kwestia. Powłóczki są ładne, lśniące białe i nie widziałem przy żadnej kontroli biletów takiego pasażera, któryby razem z biletami podawał poduszkę.

Drugi artykuł handlu w Treviso: wino — nabywa się już naprawdę na własność. Bajecznie tanie, w doskonałym gatunku, ładowane jest do przedziałów w takich ilościach, że wystarczy go chyba aż do samego Rzymu.

Ciężki niemiecki parowóz ustępuje miejsca włoskiej lokomotywie elektrycznej (60% linii kolejowych zelektryfikowanych). Powód: brak własnego węgla, a więc użytkuje się rodzimy „biały węgiel“ czyli siłę wód).

Ruszamy.

Początkowo widać nie ciekawo. Góry dość monotonne, trasa kolejowa wytknięta

**WIELKA ARMIA PRZYSZŁOŚCI — MILION DZIECI POLSKICH CZEKA NA NASZĄ POMOC. ZŁÓŻ OFIARĘ GWIAZDKOWĄ!**

ze znacznie mniejszą fantazją niż na Sommering.

Po trzech godzinach jazdy wjeżdżamy na równinę. Pociąg rozwija fantastyczne tempo. Jak w kalejdoskopie przewijają się przed oknami wagonu jakieś stacje i stacyjki zawieruszone wśród bezkresu winnic. Krajobraz barwny, przypominający trochę nasze równiny mazowieckie. Czasem zjawia się jakiś pagórek z białymi domkami na szczytce. Pola pocięte w kwadraty, po międzach obsadzone wierzby.

Te wierzby to nie dekoracja, lecz celowe urządzenie. Są one szkieletem do rozpięcia misternych siatek druczanych i parasolami dla winorośli, która po tych

siatkach się pnie i w czasie upału znajduje cienie schronienie pod gałęziami drzew.

To dała natura. Ludzie ją poprawili i urozmaicili plamami lotnisk, doskonale zresztą zamaskowanych. Hangary pomalowane na zielono zlewają się z tępą okolicą i wyskakują przed oczy ździwionego widza w ostatniej po prostu chwili.

Pierwsze takie lotniska minął pociąg tuż na samej granicy niemieckiej, w górach. Zapewne w myśl zasady: Strzeżonego, Pan Bóg strzeże — bo przecież według zapewnienia oficjalnych oś Rzym—Berlin jest ponoć doskonale naoliwiona.

Mowi coś o tym przygodny towarzysz podróży. Jakiś półkrewi Włoch, półkrewi Wę-

## Wystawy

W ostatnim czasie otwarto sześć nowych wystaw. Cztery w Polsce i dwie za granicą.

W salonach Instytutu Propagandy Sztuki odbyło się otwarcie nowych interesujących wystaw.

Na wystawie oprócz kolekcji prac Tytusa Czyżewskiego, Eugenii Różańskiej, Jerzego Wolffa, Stanisława Zalewskiego, znalazły się dwie serie obrazów, interesujące ze specjalnych względów.

Pierwsza z nich, to seria czterdziestu kilku większych płócien i mniejszych akwareli Rafała Malczewskiego, o których piszemy szerzej.

Druga seria, to 7 historycznych obrazów, zamówionych dla sal honorowych polskiego pawilonu na wystawie w Nowym Jorku, ilustrujących 7 momentów z historii polskiej o znaczeniu ogólnoeuropejskim.

Nader interesujące założenie malarskie towarzyszyło powstaniu tej serii obrazów, autorami ich bowiem jest jedenastu członków bractwa św. Łukasza (wychowankowie warszawskiej akademii, uczniowie profesora Pruszkowskiego), którzy, rezygnując częstokroć z indywidualnych swoich upodobań, podporządkowali się idei wspólnego dzieła i stworzyli 7 kompozycji zwartych, wyrównanych, o prawie jednolitych walorach.

We Lwowie otwarto wystawę obrazów i rysunków Matejki, urządzonej przez Galerię Narodową miasta Lwowa w gmachu Miejskiego Muzeum Przemysłu Artystycz-

nego, celem uczczenia setnej rocznicy urodzin wielkiego artysty. Otwarcia wystawy dokonał prezydent miasta pos. dr. Stanisław Ostrowski, przecinając symboliczną wstęgę, przemówienie zaś wygłosił dyr. Aleksander Czołowski. Mówca omówił węzły łączące Matejkę ze Lwowem i podkreślił znaczenie wystawy.

Wystawa obejmuje 34 obrazów olejnych i akwarel oraz 115 rysunków mistrza i przedstawia się bardzo okazale.

W gabinecie rycin Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie otwarta została wystawa rycin barwnych i kolorowych pt. „Kolor w grafice“, urządzona z zasobu rycin Polskiej Akademii Umiejętności. — Poza tym staraniem Związku Zawodowego Polskich Artystów Plastyków uruchomiono w salach wystawowych Domu Plastyków wystawę zbiorową prac E. Gepperta i K. Rutkowskiego.

Kancelarz Hitler dokonał otwarcia drugiej wystawy architektury. Kancelarz wygłosił przy tej okazji przemówienie, w którym wskazał i na konieczność budowania monumentalnych trwałych obiektów architektonicznych, dając wyraz przekonaniu, że obecna epoka uznana zostanie kiedyś za „wielką epokę odrodzenia narodu niemieckiego“. To ostatnie zdanie zapewne nie zupełnie potwierdzi historia, bo jednak ideologia hitlerizmu, mimo niewątpliwego dynamizmu, stanowi w sensie kulturalnym raczej krok wstecz, niż naprzód.

Prezydent republiki Portugalskiej doko-

nał otwarcia II międzynarodowego salonu fotografii artystycznej. W wystawie prócz Portugalii biorą udział Australia, Belgia, Chiny, Dania, Estonia, Francja, Hawaj, Holandia, Węgry, Niemcy, Stany Zjednoczone, Anglia, Irlandia, Włochy, Japonia, Indochiny, Jugosławia, Nowa Zelandia, Rumunia i Szwajcaria. Z nadesłanych 894 fotografii jury zakwalifikowało do wystawienia 332 eksponaty 121 autorów. Dziwić się należy, że polska fotografika naprawdę wysoko postawiona, nie jest reprezentowana na tej wystawie.

— Mój Panie — mówił mój informator — możemy ich tolerować, wchodzić z nimi w układy, wspólnym wysiłkiem realizować jakieś zadania, jak n. p. walka z komunizmem i żydostwem, walka o kolonie. Ale nie trzeba z tego powodu zaraz się całować z dubeltówki i objawiać szaloną radość. Zwłaszcza, że z tą osią, to też nie wszystko w porządku: my demonstrujemy przeciwko Francji, a oni w Paryżu zawierają „święte pakt“. I potem będą się dziwić i pomstować: na nas, gdy powtórzy się historia wojny światowej.

Na gawędzie mija czas. Pociąg mknie po równinie obok pobojozisk pod Udine i nad Piawą. Nie daleko już od Wenecji.

Stanisław Kapkowski.

nał otwarcia II międzynarodowego salonu fotografii artystycznej. W wystawie prócz Portugalii biorą udział Australia, Belgia, Chiny, Dania, Estonia, Francja, Hawaj, Holandia, Węgry, Niemcy, Stany Zjednoczone, Anglia, Irlandia, Włochy, Japonia, Indochiny, Jugosławia, Nowa Zelandia, Rumunia i Szwajcaria. Z nadesłanych 894 fotografii jury zakwalifikowało do wystawienia 332 eksponaty 121 autorów. Dziwić się należy, że polska fotografika naprawdę wysoko postawiona, nie jest reprezentowana na tej wystawie.

Z TEATRU

## Groteska

**Jadzia wdowa — krotoczwila w 4 aktach ze śpiewami i tańcami Ryszarda Ruszkowskiego w adaptacji muzycznej Tadeusza Seglityńskiego. Reżyseria: J. Gołaszewski. Dekoracja: W. Maikowski.**

Zagranica w tym roku zawiódła. Zresztą nigdy specjalnie nas nie entuzjazmowała. Oprócz bowiem kilku sztuk ludzi o wielkich nazwiskach — na ogół dostarczała rzemieślniczą tandetę, która dzięki wysiłkom teatru wydaje się jednak widzowi czymś „godnym zobaczenia“.

Nabieranie jednak widza, to nabieranie niemal bezustannie musi obrzydzać i... stąd poszukiwania w archiwach polskiego piarstwa scenicznego.

Ostatnio dzięki temu odżył zapomniany już zupełnie Ryszard Ruszkowski. Ongiś był bardzo popularny. Jego komedie, a między innymi, niedawno sfilmowały „Florek“ i wystawiona obecnie w Toruniu „Jadzia wdowa“ — bawiły i rozśmieszały do łez współczesnego autorowi bywalca teatralnego.

Kiedyś śmiech ten był zupełnie niewymuszony. Śmiano się po polsku — całą gębą. Właśnie: nie ustami — wykwinicie, — lecz po szlachecku, ziemiańsku — gębą, tak, że mury drżały, a aktorzy do słowa nie mogli dojść. Bo też humor Ruszkowskiego był polskim, polskim na ówczesne czasy. Łatwy, bez intelektualnych igraszek, bez kulturalnego przerafinowania, rubaszny, czasem „tylko dla panów“. Postacie komiczne rysowane grubymi, krótkimi, celowo niedbałymi pociągnięciami karykatu-

ryzty. Ze czasem w tej technice karykaturowania jest maniera, że czasem atrybuty komizmu zasadzają się na zmechanizowanym operowaniu rozmaitymi „bzikami“ i „nawyczkami“ — to nic, to są les fineses, których rubaszny pan szlachcic, czy zeszlachciały psychicznie mieszczański nie dostrzegali.

No, ale czasy się zmieniły. Prawda, że humor rdzennie polski jest nadal prymitywny, ale bądź co bądź podkarmiono nas trochę skomplikowanymi przyrządzanymi przekładaniami dowcipów rozmaitych Shawów i Chestertonów. Dziś wstydzilibyśmy się śmiać z Ruszkowskiego w jego dawnej postaci. Trudno: kultura, postęp, „noblesse oblige“. Czujemy się zdeptani, wstydzimy się, że tak nie wiele nam trzeba do śmiechu, że śmiejemy się sercem i nerwami, a nie mózgiem.

Teatr o tym wie. I w konsekwencji premiera polskiej komedii staje się tym samym czym jest premiera każdej niemal komedii zagranicznej: — staje się wysiłkiem teatru, zmierzającym do pokrycia braków sztuki i zmuszenia widza do śmiechu z wiarą, że śmiać się trzeba i wypada, do stworzenia konieczność śmiechu pomimo, a nieraz wbrew temu co napisał autor.

A więc zaczyna się remont generalny. Dokomponowuje się muzykę i to odrazu zmienia całe nastawienie inscenizacyjne i reżyserskie. W wypadku „Jadzi wdowy“ zmienia się w specjalnie radykalny sposób. Poprostu „Jadzia wdowa“ na skutek dokomponowania muzyki przestaje być w ogóle komedią czy krotoczwilą, a staje się nawet nie farsą a groteską. To znaczy, że tylko jako groteskę można ją zagrać.

W tym też kierunku poszedł w prze-

ważnej mierze teatr toruński. Groteskowo więc potraktowano dekoracje, które odrealniono i skarykaturowano, groteskowo ucharakteryzowano aktorów, groteskowo wreszcie wyreżyserowano poszczególne epizody akcji.

W tę narzucającą się interpretację sztuki Ruszkowskiego najlepiej bodaj wżyły się Braćka (Hortensja) i Małkowska (Eufemia), które wraz z Gołaszewską (Jadzia wdowa) stworzyły zwłaszcza w pierwszym akcie groteskę wyjątkową jakby z teatru kukiełek. Gołaszewskiej należy się zresztą osobne jeszcze uznanie za pełną życia i temperamentu interpretację roli tytułowej, — owej wdówki co to nie lubiła chłopców, bo nie wierzyła w ich temperament.

Również dobrze utrzymana była w tym samym stylu para Dowmuntowa (Barbara) i Wilkoszewska (Melania). Wilkoszewska zdaje się mieć wdrożone poczucie groteski... mogłaby tylko trochę gorzej śpiewać, bo z tym śpiewem nie jest jednak tak źle, jak to chce wmówić w widzów reszta współaktorów. Groteskowe były także postaci zalotników i Butryma jako Piszczalskiego.

Strzelecki (Adolf) Piekarski (Krzysztof), Dowmunt (Mieczysław), Krzyski (Feliks) i Wasilewski (Licki) dali postacie sceniczne o wyrażeniu nakreślonych odrębnościach charakterów, ale utrzymane raczej w komediowym niż groteskowym tonie. Zwłaszcza Strzelecki, Dowmunt i Wasilewski byłiby doskonałi, gdyby „Jadzię wdowę“ z muzyką można było jeszcze grać jako komedię bez znużenia widza. Strzeleckiemu wychodziły rozmaite gierki, a „bziczka“ na temat wnalazków nakreślił w tak przekonywu-

jący sposób, że autor powinien mu z tamtego świata nawet przesłać podziękowanie. Piekarski i Krzyski mieli mniej wdzięczne, bo stereotypowe role.

Klejer jako dr. Koss miał ciężki orzech do zgryzienia. Postać ta pod względem scenicznym, to po prostu makabra; jakby się ją nie zagrało, zawsze będzie trochę razić. Klejer starał się z niej wykrzesać elementy groteski, ale skutkiem tego, trochę zanadto przekryczał swą rolę. Szkoda, że tekst sztuki nie pozwala na skreślenie tego nieszczęśliwego dr. Kossa.

Przysięcka dała standardową postać płochę panny pokojowej, co to „swój rozum ma“... ale nie za długi.

Kuryłło (Józef) i Leśniowski (Gałeczki) robili co mogli, by dostosować się do reszty zespołu.

Gorzej natomiast sprawa wygląda z Cybulskim, który w roli Bolesława niestety odbijał od całości, mówił w ten sposób, że go na widowni prawie zupełnie nie można było rozumieć, no i samo ujęcie roli zanadto oparł na starych, przedwojennych wzorach operetkowych.

Reżyser Gołaszewski bardzo ciekawie, po malarsku niemal potraktował poszczególne groteskowe epizody. Jeśli chodzi jednak o całość, to pozostawił parę (wybaczalnych zresztą) dłużyzn. Zwłaszcza krętaninę przed bałem i w ogóle pustki na scenie w czasie ostatniego aktu należałoby trochę skrócić.

Podziwiać należy warunki głosowe zespołu w zasadzie dramatycznego. Celowała w tym zwłaszcza Gołaszewska, którą nieświadomy widz, z uwagi na głos — no i całą resztę — mógłby uważać za jakąś gościnnie występującą primadonnę.

Eugeniusz Januskiewicz.

# Pajaczuś

## Nowela

Tak — to było akurat sześć lat temu. Na zapadłej głuchej prowincji. Na Pomorzu.

Leżałem chory w szpitalu. Na oddziale dla zakaźnych.

Jaką treść zawierają te dwa ostatnie zdania wie tylko ten kto to przeżył. A więc: białe, olejno malowane ściany, na jednej z nich krzyż, a w oknie kraty. I łóżka. To wszystko! Nie ma na czym oczu zatrzymać. A oczy ciągle i nieznużenie poszukują oparcia. Ślizgają się po ścianach lśniących, surowych i niepokalanych. Żeby choć gdzie jaką skazę odkryć, żeby pęknięcie, czy rysę jakąś chciwie uchwyciwszy, studiować godzinami jej rysunek, doszukiwać się zapamiętałe w niej jakiegoś sensu.

— Wie pan! — rzekł mi pewnego dnia chory, z którym dzieliłem numer — wie pan, u mnie jest cudowna rysa! Wczoraj była podobna do delty Nilu, dziś odkryłem w niej podobiznę mej żony. Istna Monika!

Udawałem, że śpię. Byłem zły. Gryzła mnie zazdrość, że on ma rysę, a ja nie! On ma wszystko, ja nie! Tego dnia jednak, wieczorem, odkryłem tuż nad moją głową, w rogu pod samym sufitem pajaczuś. Serce poczęło mi bić gwałtownie, coraz gwałtowniej.

Najukochańszy — żywy pajaczek. Cóż wobec niego znaczyła głupia delta Nilu czy Monika mego sąsiada. W niepojętej już dziś zazdrości zatałem swe odkrycie przed współchorymi. Udając ciągle, że śpię, a drżąc w największej trwodze, aby mój towarzysz skarbu mego nie odkrył, liczyłem znośnie długie jak wieczność minuty do chwili „gaszenia światła”.

Wreszcie — zgasiło! Mój sąsiad jęczał już miarowo przez sen. Nie mogłem usnąć. Męczyłem się pełnią swego szczęścia. Deklinowałem w kółko: pajaczek, pajaczkę, pajaczkowi... I znowu — jeszcze zdrobnialej: pajaczuś, pajaczusia, pajaczusiowie...

W końcu jednak nie wytrzymałem. O trzeciej po północy wstałem i obudziłem sąsiada.

— Pajaczek! — szepnąłem dygocząc z przejęcia.

Nie pojał. Patrzył na mnie w największym przestrawieniu.

— Co?! — rzekł bezmyślnie.

— Co?! — powtórzył.

— Pajaczek! Pajaczuś! Delta Nilu! Monika!

Otrzeźwiał. Pojał! Począł tak samo bełkotać i dygotać jak ja.

Do świtu zdławionym, roztrzęsionym szepcąc snuliśmy przedziwne gawędy o pajaczkę. O tym — naszym pajaczkę.

Gdy już było tak jasno, że mogliśmy ujrzyć tego pajaczkę, mój sąsiad zwierzył się, że jego delta Nilu, czy Monika wcale nie istnieje. Że tak tylko sobie to ubzdurał. Ale pajaczek jest!

— Niech będzie pochwalony pajaczek! — rzekł i, westchnawszy głęboko, usnął momentalnie.

Na korytarzu dzwoniły klucze i różańce; szumiały habity.

— Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus! —

Nasunąłem koldrę na uszy i zasnąłem.

To było, pamiętam jak dziś, w sobotę. Każda sobota była dla mnie w owym czasie świętem. Po południu przychodził do mnie któryś z przyjaciół. Zmieniał się. Czasem jednak przychodziło ich dwóch, trzech od razu. Nie wolno im było wchodzić. Pukali więc poprzez kraty do okna. Wychodził do nich furtian, odbierał książki i papierosy i zatrząskiwiał drzwiami. Przez zamknięte okno wolno nam było rozmawiać. Aby jednak mogli ich zrozumieć, musieli krzyczeć i gestykulować.

Odchodzili zawsze z zakłopotanymi uśmiechami. Byłem już w ich oczach czymś, co tylko częściowo należy do życia.

I tej soboty odbyło się wszystko jak zawsze tak samo. Gdy stałem jeszcze w oknie i patrzyłem w zamyśleniu za odchodzącymi, podszedł do mnie pielęgniarz i wręczył mi książkę przez nich przyniesioną. Spojrzałem na tytuł: — „Confiteor”.

Poczułem do nich żal. Po co mi oni to przynieśli, Po co, u licha!

Gdy wszedłem do swego numeru, towarzysz mój powitał mnie triumfalnie.

— Pajaczek snuje nieć! —

— Głupstwo! — mruknąłem.

Obraził się. Aż go zatknęło. Wreszcie zaczął sapać i kręcić się na łóżku. Potem usiadł.

— Daj pan tę książkę! — krzyknął.

Rzuciłem mu ją niedbale, ze zjadliwym uśmiechem. Pochwycił ją skwapliwie. Rozebrałem się wolno, patrząc tępo w okno. Deszcz padał.

Mój towarzysz sapał i kręcił się coraz niecierpliwiej. Wreszcie wybuchnął:

— Schowaj pan to! Głęboko! Pod świętego Augustyna!

Na oknie leżała sarta przeczytanych książek. Wśród nich, na samym spodzie spoczywała najobrzydliwsza. Książka o świętym Augustynie. Biografia geniusza.

pisana przez kobietę cukierkowato - dewocyjnymi zachwyta. To było wstrętne. Krzywdę, którą mi ta książka wyrządziła, zapamiętałem do dziś. To, że „Confiteor” przyjąłem wówczas w ten sposób, było jej walną zastugą.

W kącie pajaczek snuł siałkę. Leżeliśmy, obojętni już na to, pałac w milczeniu papierosy. Gdy, jak zwykle o szóstej na wprost naszych otwartych drzwi, na kamiennych filizach korytarza ukłękła siostra z modlitwą wieczorną, spojrziałem na swego towarzysza. Patrzył na mnie.

Ostentacyjnie rozłożyłem ręce jak najszerzej na koldrze. Nie modliłem się od dawna. On nigdy. Czemu? Unikaliśmy rozmów na ten temat. Rozumieliśmy się. Kto przeleżał długie tygodnie w szpitalu, oder-

## Z warsztatów literackich

Opuściły już pracownie pisarskie i są już na rynku księgarskim względnie teatralnym dwie nowe rzeczy polskich autorów.

Ukazała się w druku nowa książka Jalu Kurka wydana nakładem Państw. Wydawnictwa Książek Szkolnych p. t. „Zamurowana Rzeka”. Książka ta, ilustrowana fotografiami, zawiera opowiadania o robotach przy budowie tam wodnych w Rożnowie na Dunajcu i w

Porąbce na Sole.

Teatr Juliusza Słowackiego w Krakowie wystawił nową sztukę Marii Jasnorzewskiej p. t. „Baba dziwo”.

Nadto o druk dobijają się utwory młodych pisarzy krakowskich, a to: Jana Bolesława Ozoga (zbiór poezji), Wojciecha Zukrowskiego (powieść i zbiór poezji), Heleny Wielowiejskiej (nowele), Józefa Sroki (zbiór poezji) i Tadeusza Hołuja (tomik poetycki).

## Niemalże pośmiertne wspominki

Nakładem Sekretariatu Ligi Narodów ukazało się nowe wydanie dzieła po raz pierwszy wydanego w 1935 r. „Liga Narodów, jej cele, środki i działalność” (stron 223). Książka dzieli się na 4 części, w pierwszej znajdują się rozważania natury ogólnej, druga poświęcona jest działalności Ligi, trzecia Trybunałowi Sprawiedliwości Międzynarodowej w Hadze, czwarta zawiera teksty Paktu Ligi i statutu Trybunału Haskiego.

### Z PLASTYKI

## Pierwszy reportaż malarski z C. O. P.

Dziwnie robi wrażenie pejzaż, gdzie zamiast drzew i cicho szumiących strumyków, zamiast jakichś dróg, czy domków schowanych w cieniu piętrosz się gigantyczne budowle, kłębią przewody wysokiego napięcia, rozpościerają szerokie przestrzenie hal fabrycznych, z niezrozumiałymi zawikłaniami rur.

A przecież taki obraz też jest pejzażem i dziełem sztuki, też może czarować i urzekać radością barwy. Dowiódł tego niezłomnie Rafał Malczewski, który na ostatniej wystawie w Instytucie Propagandy Sztuki wystawił czterdzieści kilka płócien i mniejszych studiów akwarelowych, stanowiących niejako reportaż malarski z terenów Centralnego Okręgu Przemysłowego.

Zapewne, rozmaite instynkty romantyczne przeciwstawiają się uznaniu tego rodzaju obrazów za dzieło sztuki. Zapewne dla wielu ludzi sztuka zaczyna się dopiero na krawędzi rodzimej gnojówki, u progu chaty krytej słomą, lub na rozlewiskach „polskiej” (haniebną nazwa!) drogi, a kończy się tam, gdzie pędzel malarza próbuje wyśpiewać barwą i rysunkiem dzieje

przeobrażeń kraju, rytm postępu i pracy twórczej, rodzącej przyszłą siłę i moc Ojczyzny.

Tylko, że do twórczości tego rodzaju trzeba się wyzbyć owej malarskiej rozlewności, onego smętku przepętnionego estetyczną ekstazą i trzeba mieć coś z dziennikarza, wszędobylskiego reporterza, wszech ciekawego literata. Trzeba umieć nie tylko wpadać w ekstazę, lecz także entuzjazmować się tak dalece, by aż się rodziła chęć podzielenia się tym co się widzi z innymi, chęć przyczynienia się do pokazania innym tego co się dzieje, co drga tętnem życia i przeciąga nad ziemią, jak jakaś radosna burza twórczości gospodarczej. I bodaj temu właśnie, że Rafał Malczewski jest nie tylko malarzem lecz i felietonistą przypisać należy dużej mierze, że C. O. P. go porwał swym rozmachem, zmusił do wędrówki z paletą i farbami, do malowania w huku maszyn i w rozgwarze przyspieszonego tempa ludzkiej pracy. I bodaj czy nie tyle malarz, ile felietonista Malczewski dał nam tę jedyną w swoim rodzaju serię obrazów.

(Jot)

## Przyczyna małej odporności na choroby

Istnieje cały szereg dolegliwości, które same przez się nie są może w swej istocie chorobami, stanowią jednak pochodne takich stanów, które podciągnięte być mogą pod wspólny mianownik stanów chorobowych. Artrytyzm, reumatyzm, gościec, i t. d. następujące wyczerpanie fizyczne i psychiczne, zmniejszenie przepuszczalności błon komórkowych, zwolnienie procesów oksydacyjnych, nierozpuszczalność i pozostawanie w organizmie złożeń produktów wadliwej przemiany materii, wadliwe odżywianie szarej substancji mózgu, komórki nerwowych i mięśni, zwiększenie pobudliwości i drgawki, zmniejszenie fagocytozy i płynności krwi — oto rezultaty mniej, czy więcej poważnych stanów cho-

robowych, wynikających w pierwszym rzędzie z demineralizacji organizmu, czyli z braku wystarczającej ilości substancji mineralnych w organizmie. Ten brak powoduje przedwczesne wyniszczenie organizmu, czemu należy stać i regularnie zapobiegać, doprowadzając do organizmu mineralne sole wyrównawcze. Minerogen F. F. jest właśnie taką pożywką, która uzupełnia braki soli w organizmie i skutecznie zapobiega zarówno wspomnianym stanom chorobowym, jak i demineralizacji organizmu. Minerogen F. F. stwarza w organizmie rezerwę mineralną, a tym samym uodpornia go przeciwko stanom chorobowym.

wany zniecka od wszystkich spraw i rzeczy ludzkich, drogich czy nienawistnych, ten wie: tracą one z dnia na dzień swą wartość i jakikolwiek sens, aż wreszcie w pewnej chwili przestają zupełnie dla człowieka istnieć. Ich miejsce zastępują rzeczy i sprawy, które w normalnym życiu nie istnieją: — rysa, delta Nilu, pajaczek.

Śmierć ma tą samą wartość, co byle życie — żadna.

Pamiętam, zaśmiewaliśmy się do łez rozprawiając z szyderczym patosem o śmierci niespodziewanej. To byłby najświetniejszy kawał naszego życia: — tak w nocy, zmyliwszy czujność lekarza, siostr i pielęgniarzy, uciec im już raz na zawsze! Żeby już ze strzykawką nie zdążyli! Żeby z gromnicą nie dotarli! Tak tylko odepchnąć wysoko, wysoko... i już! Koniec! Amen!

Codziem, po kolacji, siostry szły do kaplicy, która mieściła się w głównym gmachu szpitala. Czas ich nieobecności był w baraku dla zakaźnych najpiękniejszą porą dnia. Byliśmy bez dozoru, sami, wolni. Tego wieczoru, gdy już za ostatnim szumiącym i dzwoniącym habitem zatrzasnęła się furta, mój towarzysz nie uniósł się na łóżku, nie klasnął w dłonie, nie rzekł swego zwykłego: — No, wreszcie!

Leżał skulony, zwrócony ku ścianie, w zupełnym bezruchu. Chrząknął. — Nic! Syknałem — nic! Zaczęłem gwizdać, umyślnie fałszując, jego ulubioną piosenkę — nic!

Zmitygowałem się i urwałem w pół tonu. Mógł przecież spać! Naciągnąłem pospiesznie kitel i z gotowym postanowieniem podszedłem ku oknu. Nagłym, desperackim ruchem wyszarpnąłem z pod sterty książek „Confiteor”.

— Tak! Słusznie pan zrobił — rzekł ironicznie.

Odwrociłem się do niego. Krew mi buchnęła do głowy. Chciałem coś krzyknąć, lecz pohamowałem się. Wróciłem do łóżka i rozłożyłem książkę na kolanach. Otworzyłem ją na chybił traf i spojrziałem. Wiersz. Czytam.

W pewnej chwili doznaję złudzenia, jakby ktoś objął małymi, ciepłymi i pachnącymi rękami moją twarz i wznosił ją ku sobie blisko, coraz bliżej. A potem, wpatrzony we mnie przez łyż, słonecznie uśmiechnięte, wielkie, niebieskie oczy dziecka. Czyste, święte. Wszeczo rozumiejąca.

Gdy pod ostatnią zwrotką zatrzymałem oczy na facsimili nazwiska poety o mało nie wykrzyknąłem. Przecież to chyba pisał naprawdę dzieciak. Takie nieporządne, we wszystkie strony uciekające litery. Cudownie byle jako złożone w nazwisko.

Chwilę leżałem bez ruchu z zamkniętymi oczami. Pod drugą ścianą poruszył się mój towarzysz. Usiadłem wygodnie i zacząłem drugi raz czytać ten wiersz. Głośno. Gdy skończyłem ujrzałem rozszerzone oczy mego towarzysza. Zaczęłam się uśmiechać. Przyjął mój uśmiech i zapytał:

— Co to? —

— Wiersz — rzekłem.

— Też mi nowina?! Ale czyż?

— Jakiegoś Jana Sztandyngera. Ballada o Panu Jezusie troskliwym i o pątniku.

Powtórzył nazwisko i kazał mi jeszcze raz czytać. Czytałem. Gdy doszedłem do miejsca:

„Spocznij, spocznij trochę,

Cni mi się ogromnie

Usiądź-że nieboże

Na ziemi koło mnie”. —

Chory podciągnął podejrzenie nosem.

Czytałem dalej:

„Poczkaj, poczkaj chwilę

Zaraz pójdziesz dalej

Jeszcześmy nie całe

Oczy wyplakali”.

Gdy skończyłem patrzyliśmy przez chwilę badawczo na siebie.

— Jutro jest niedziela — rzekł niespodzianie i przetarł oczy.

— ?

— Nauczmy się tego — co?..

Zarumienił się jak uczniak.

Uśmiechnąłem się. Gdy w nocy przebudziłem się na chwilę, usłyszałem z pod drzewnej ściany szep:

— Poczkaj.. poczkaj..!

Norbert Kopecki

Na święta

wyróżnia znawca

Jünke'go Wina  
Gdańsk

Wypalankę, rum, arrac  
Do nabycia we wszystkich znanych restauracjach i sklepach delikatesów